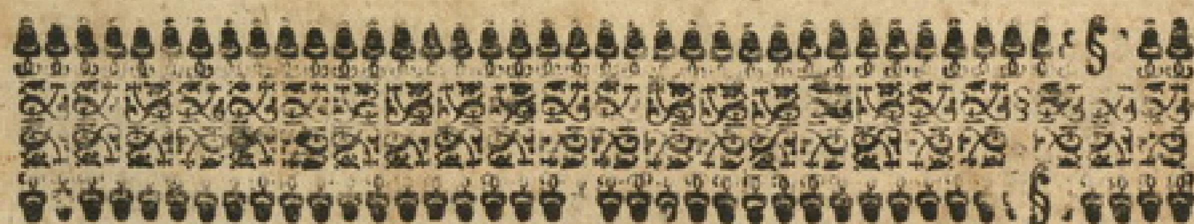
KAZANIA
y
MOWY
Pod czas pogrzebu ś. p.
Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości
IERZEGO
RADZIWIŁŁA
WOIEWODY Nowogrodzkiego,
KAWALERA Orderu Białego Orła,
Pułkownika Jego Krolewskiey M.
MIANE
Ku wieczney pamięci do Druku
PODANE
Roku 1757



W NIESWIZU
w Drukarni RADZIWIŁŁOWSKIEY
Societatis JESU

DYARYUSZ

Aktu pogrzebowego ś. p J. O. Xiążęćia Jmśći JERZEGO RADZIWIŁŁA Wojewody Nowogrodzkiego odprawionego *a die* 15 *ad diem* 17 *9bris.* anno 1757.

NIm zaproszeni od J. O. Xiążęćia Jmśći Stanisława Radźiwiłła Krayczego W. X. L. na akt pogrzebowy, znacznym kosztem, y nakładem tegoż Xiążęćia Jmśći, sporządzony, rożni Ichmość, tak z Familii, jako też y przyjaćioł zjachali się Gośćie, uprzedźił onych przybyćiem swoim do Nieświża J. O. Xiąże Jegomość Kraycz W. X. L. z Xiężną Jmśćią Małżonką swoją, y z Jaśnie Wielmożną Jmść Panią Tyszkiewiczową Ciwunową Województwa Wileńskiego, gdźie oddawszy przyzwoite wizyty J. O. Xiężnie Jemśći Radźiwiłłowey Wojewodźinie Wileńskiey Hetmanowey W. W. X. L. y JJ. OO. Xiężniczkom Imśćiom Wojewodzankom Wileńskim, do witania y przyimowania przybywających *ex spirituali, quam saeculari Ordine*, znacznych y licznych Gośći udał się. Przybyć zaś wcześnie, poprzedzając dźień żałobie naznaczony, raczyli: Jaśnie Wielmożny Jmść Xiądz Tyszkiewicz Biskup Zmudzki, Jaśnie Wielmożny Jmść Xiądz Horain Biskup Hireneński, Suffragan Zmudzki, J. W. Jmść Xiądz Tomasz Zienkowicz Biskup Aryopolitański, Suffragan Białoruski, Pisarz W. X. L. J. W. Jmść Xiądz Riaukour Biskup Ptolomaidy, Kanonik Gnieźnieński, Officyał Łucki. W. Jmść Xiądz Ancuta Kanonik Wileński. J W. Jmść Pan Chreptowicz Kasztelan Nowogrodzki. J. W. Jmść Pan Łaniewski Łowczy W. X. L. z Jeymośćią swoją Małżonką, á Ciotką w Bogu zeszłego Xiążęćia Jmśći Wojewody Nowogrodzkiego. J. W. Jmść Pan Pac Pisarz W. X. L. z Xiężną Jmśćią swoją. J. W. Jmść Pan Generał Artileryi W. X. L. z Xiężną Jmśćią swoją. J. O. Xiąże Jegomość Radźiwił Starosta Rzeczycki z Xiężną Jmśćią swoją. W. Jmść Pan Zawisza Starosta Sądowy Starodubowski. W. Jmść Pan Tyszkiewicz Starosta Strzałkowski; Wielmożny Jmść Pan Matusewicz Pułkownik Petyhorski; W. Jmść Pan Abra-

(a) mo-

mowicz Podwojewodzy Wileński, Porucznik Petyhorski; W: Jmść Pan Abramowicz Podstarości Starodubowski, Chorąży Petyhorski; W: Jmść Pan Tyszkiewicz Podstolic Miński; WW: Imść Panowie Rdułtowscy Podwojewodzowie Nowogrodzcy; Ww: Jmść Panowie Jabłońscy, Cześnikowie Nowogrodzcy; Generał: Woysk W: X: L: W: Jmść Pan Korsak Łowczy y Sędźia Grodzki Nowogrodzki; W: Jmść Pan Ignacy Woyniłowicz Podstoli Nowogrodzki; *W*: Jmść Pan Jabłoński Horodniczy Nowogrodzki; W: Jmść Pan Reytan Strażnik Nowogrodzki, Porucznik Hussarski Buław: w: W: X: L: *W*: Jmść Pan Zaba Generał Adjutant Buł: *W*: *W*: X: L: *W*: Jmść Pan Zawisza Generał Adjutant Buł: *W*: W: X: L: y wielu innych Ichmośćiow na tę żałobę zebranych. Gdy już akt żałoby f: ybris nastąpił. *Summo mane*, w Kośćiele Ichmośćiow XX: Jezuitow, zaczęte wigilie od Ichmośćiow Xięży Bernardynow, po ktorych miał Mszą Pontificaliter J: *W*: Jmść Xiądz Riaukour Biskup Ptolomaidy, Kanonik Gnieźnieński; Po drugich wigiliach od Ichmośćiow Xięży Karmelitow śpiewanych celebrował *in Pontificalibus* J: W: Jmść Xiądz Zienkowicz Biskup Aryopolitański Suffragan Białoruski, Pisarz *W*: X: L: Po trzećich odprawionych wigiliach przez Xięży Dominikanow intonował Mszą S: J: W: Jmść Xiądz Horain Biskup Hireneński Suffragan Zmudzki; Po czwartych, śpiewanych *per Clerum sæcularem*; przy liczney assystencyi: Ichmośćiow Xięży Kanonikow, sam J: *W*: Imść Xiądz Biskup Zmudzki *summam Missam* celebrował. *Interea* liczne Msze S. czytane, *per Clerum utriusq; ritus*, y rożnych Zakonnikow, z przećiągiem nabożeństwa do godźiny trzeciey z południa; Po zakończeniu *summæ Missæ*, Kazanie nastąpiło miane przez *W*: Jegomośći Xiędza Ancutę Kanonika Wileńskiego zpowszechnym słuchaiących ukontentowaniem. Po kazaniu kondukt odprawowany przez J: W: J: Xiędza Biskupa Zmudzkiego wliczney assystentij wyżey wspomnionych Jchmośćiow Xięży Biskupow, tudźiesz Kanonikow y innych wielu Prałatow. A ponim Rycerstwo rzucało insignia: pod

trunę

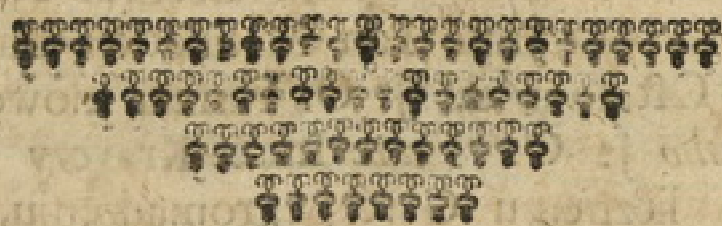
trunę, w ktorey śmiertelne zostawały złożone zwłoki w Bogu zeszłego Xiążęcia Imści Wojewody Nowogrodzkiego. Jako to: Buzdygan rzucał W: Jmść Pan Abramowicz Podwojewodzy Wileński, Porucznik Chorągwi w Bogu zeszłego Xiążęcia Jmści Wojewody Nowogrodzkiego. Chorągiew rzucał od tegoż Znaku Jmść Pan Abramowicz Podstarości Starodubowski, Chorąży Petyhorski. Kopią kruszył Jmść Pan Skarbek Towarzysz Hussarski, Znaku Nayjaśnieyszego Krolewica Jmści Fryderyka; Pałasz rzucał Jmść Pan Jastrzębski Towarzysz Petyhorski, z pod Znaku, y Gospodarstwa Jmści Pana Abramowicza; A podzielnie zakończonym insigniorum rzucaniu, nastąpiły mowy Załobne z wybornym stylu Polskiego ułożeniem, miane tym porządkiem: Od Nayjaśnieyszego Krola Jmści Pana naszego Miłościwego, y od Senatu całego, prześwietnego żegnał J: W: Imść Pan Chreptowicz Kasztelan Nowogrodzki; Od Województwa Nowogrodzkiego, mowił y żegnał W: Imść Pan Korsak Łowczy y Sędzia Grodzki Nowogrodzki; Od Woyska W: Jmść Pan Matusewicz Pułkownik Petyhorski; Ostatnią od J: O: Familii mowę uczynił *ore facundissimo* J: O: Xiąże Imść Kraycży W: X: L: Dziękując licznemu Gości zgromadzeniu, y oraz na chleb żałobny zapraszając. Po zakończonych zaś waledykcyach *cum summa funebrali pompa*, przy biciu ustannym z armat, y dawaniu ognia z ręczney strzelby, przez cały Regiment pieszy Buławy W: W: X: L: wniesione było ciało *ad sepulchrum Patrum*. Naostatek całe zgromadzenie Gości zaproszonych koło godziny siodmey ruszyło się do Zamku na chleb żałobny, kędy przy spełnianiu zdrowia Nayjaśnieyszego Krola Jegomości Pana naszego miłościwego, y całey Familij, oraz prześwietnego Senatu, Ministrow Pacis, jako też Jchmościow Hetmanow Oboyga Narodow, hoynie wszytkich, y zukontentowaniem zupełnym całey Kompanij *ad seram noctem* traktował J: O: Xiąże Jegomość Kraycży W: X L:

Dnia 16. *ejusdem* podobnym kursem odprawowało się nabożeństwo jako, y dnia pierwszego. A dla na-

cisku

ciſku Znacznego, gdy tak liczne zgromadzenie Kapłanow w jednym śię Kośćiele mieśćić nie mogło, po wſzytkich prawie Kośćiołach, Mſze S. do pozna śię odprawowały. Zakończył dnia tego nabożeńſtwo Kazaniem żałobnym Jegomość Xiądz Hrymowicz. Przeor Karmelitański z konwentu Wileńſkiego S. Jerzego.

Dnia 17 tymże porządkiem, jako y dwuch dni pierwſzych ſzły *pia vota in Suffragium defuncti*, po ktorych oſtatnim kazaniem pogrzebowym *conclusit disertiſſime funebrem actum* Jmść Xiądz Bartoſzewſki Zakonu *Societatis JESU*. Przez te oſtatnie dwa dni, rownie jako y dnia pierwſzego pogrzebu wſzyſcy przytomni Gośćie do Zamku po ſkończonym nabożeńſtwie Zaprſzani byli, ktorych Jaśnie Oświecony Xiąże Jegomość Krayczy *W*. X. L. z przyzwoitą temu aktowi apparencyą przyjmował, z powſzechnym wſzytkich przytomnych ukontentowaniem.



KAZANIE

Pierwſzego dnia miane na pogrzebie JASNIE OSWIECONEGO XIĄZĘCIA Jegomośći Wojewody Nowogrodzkiego
Przez Wielmożnego Jegomośći Xiędza FRANCISZKA TADDEUSZA ANCUTĘ
Kanonika Katedralnego Wileńſkiego, Proboſzcza Słonimſkiego Roku *1757 15* Nowembra

Vos ſicut homines moriemini, & ſicut unus de Principibus cadetis: Pſalm: 81
Wy jako Ludzie pomrzecie, a jako jeden z Xiążąt upadniecie:

STraſzny, a nieodwołany nigdy wyrok Boſki, nie uchronne bez żadney excepcyi na cały narod ludzki prawo: *moriemini:* A choćby y tego prawa nie było, już śmierć, nie przerwaną od ſtworzenia świata preſkrypcyą, taką nad ludzmi wźięła gorę, iż żaden niebył, nie jeſt, ani będźie, ktoryby śię z nią nie przywitał: Wſzyſtko BOG dla człowieka ſprawiedliwego jeſt gotow uczynić, od ſamey tylko śmierci zamachu, ani cnotą, ani religią, ani łaſką Boſką, zaſłonić śię nie można:

Dość miał łaſki u BOGA Moyżeſz, ktory morze rożdźielił, Jozue, ktory ſłońce zaſtanowił, Ezechiel, ktory temuſz ſłońcu na dźieśięć linii cofnąc śię rozkazał, a jednak ci wſzyſcy przywileju, od uniknienia śmierci, nie mieli: Wyrwał BOG Daniela z paſzczęki Lwow, Tobiaſza z pożarcia wieloryba, Pacholąt z pieca Babilońſkiego, y innych wielu z niebeſpieczeńſtw, od śmierci żadnego nie uchronił: Dał Bog łaſkę Swiętym ſwoim gory przenaſzać, elementa temperować, planetami rządzić, cuda nie poięte rozumem ludzkim czynić, a jednak ci wſzyſcy pomarli: Smierć jeſt uniwerſalne prawo, ktore oczywiſtym potwierdza dokumentem J: O: w Bogu zeſzły, wiekami nie odżałowany, świętey pamięci Xiążę Jegomość Wojewoda Nowogrodzki: *Vos ſicut homines moriemini, & ſicut unus de Principibus cadetis:*

A Wy

Wy jako ludźie pomrzecie, a jako jeden z Xiążąt upadniecie. Wiedźiał w Bogu ſzezły J. O. Xiąże Jegomość o nie odmiennym smiertelności dekrecie, znał ſkażitelność natury, iż człowiek, jako mowi Job S. na świat urodzony, krotko żyiąc, jako kwiat więdnieie, y jako umbra niknąć muśi, nie ufał wyſokiemu urodzeniu ſwoiemu, ktore z naypierwſzemi w Europie Familiami, z Ceſarſkiemi, Krolewſkiemi Imionami z koligaciło, nie zaſadźił śię na Xiążęcey Senatorſkiey dyſtyngwowanego Kawalera, y wielkiego według mniemania poſpolitego Bohatyra opinij, wſzyſtkie doſtatki, wygody, Hrabſtwa, aſſyſtencye, memble, były u niego przemijaiącey figury świata oryginalnym wyobrażeniem. Same talenta, ktore BOG y natura w Oſobie Xiążęcey pięknym ułożyły porządkiem, do dźiękczynienia BOGU, do poznania śiebie, y przygotowania śię do nieuchybnego terminu, dyſponowały. A że wſzyſtkie Chrześciańſkie ſentymenta, roſły razem z laty przy bojaźni y zachowaniu Przykazań Boſkich, przy Religii poſzanowaniu, y nie uſtannym niby Heronimowey Trąby dźwięku. *ſicut homines moriemini, & ſicut unus de Principibus cadetis.* Jako ludźie pomrzecie, a jako jeden z Xiążąt upadniecie. Na odgłos tey to trąby niby Jerychońſkiey, upadłeś J. O. Xiąże z wielkim Religii, Familii, y Oyczyzny żalem, a tym ſamym więkſza z upadku żałość, że w kwitnącym wieku, kiedy Oyczyzna, przez wzgląd wielkich talentow, y wſpaniałości duſzy twoiey, naypierwſze gotowała doſtojeńſtwa; kiedy Religia, maiąc wielkiego y bogoboynego Promotora na przeciw uczciwym a nie Chrześciańſkim ludźiom, ktorych to honnetom zowią, na przykład wyſtawiła, kiedy J. O. Familia Rodzeńſtwem y prawdźiwym ſerca przywiązaniem, żądze ſwoie pokładała; Omyliłeś wſzyſtkich nadźieje, aleś ſam nie zmylił z drogi, do ktorey przez cały trakt życia ſwoiego ſpoſobiłeś śię. Pokazałeś światu z Oſoby ſwoiey cud Chrześciańſkiey, y wrodzoney wſpaniałości, że w kwitnącym wieku, przy korreſponduiących urodzeniu y godności doſtatkach, miałeś czułe oko na śmierć, ucho na zawołanie Boſkie, ſerce na wypełnienie woli jego świętey. Y z tąd

powinna

powinna być nie śmiertelna w Religii, y Oyczyznie J. O. Xiążęcia pamięć. Ze *w kwitnącym wieku Pan żył w granicach wysokiego stanu swoiego chwalebnie; umarł w professyi Chrześciańskiey przykładnie.* A te dwa punkta w dalszym wyrażeniu będą ku przykładowi młodym, ku zawstydzeniu starym, wszystkim ku naśladowaniu, samemu zaś BOGU ku większey czci y chwale. Nic chwalebieyszego w życiu ludzkim być nie może, jak w granicach stanu swoiego zostawać, obowiązkom przyzwoitym zadość czynić; Stan każdy, począwszy od naywyższego gatunku, aż do nayniższey rangi ludzi, jest to Zakon od samego Pana BOGA ustanowiony, maiący swoie reguły, obserwancye, y tym się tylo świeckich ludźi kondycya od Zakonnych rożni, że Duchowni w doskonałym stanie, świeccy zaś w doskonałości stanu ćwiczą się

Dwojaka jest w Religij sytuacya, to jest stan doskonały, y doskonałość stanu. Stan doskonały, jest kondycya życia, ktora oddźiela ludźi od świata, a łączy z Bogiem, czy to przez poświęcenie Kapłańskie, czyli też przez wykonanie szlubow Zakonnych, tacy opuściwszy wszystko, własney nawet wyrzekszy się woli, idą za radą Ewangeliczną. Doskonałość zaś stanu zawisła na wypełnieniu cnot Professyi przyzwoitych. Ma Bog wszędźie swoich wybranych, y prowadźi śrzodkami proporcyonalnemi, ich kondycyi. Krolow, Xiążąt przez sprawiedliwość, poddanych przez posłuszeństwo, bogatych przez jałmużny, ubogich przez cierpliwość, Ministrow przez czułość, żołnierzy przez dźielność, y innych innemi, a przyzwoitemi stanowi śrzodkami. Nie jedna jest drôga do Nieba, y nie wszyscy powołani jesteśmy do jednakowego doskonałości stopnia. Tak gdy do Jana S. Lucæ cap. 3 wołaiącego na puszczy y prostuiącego ścieszki Pańskie, przyszło wielkie mnostwo ludu, pytaiąc się. Nauczycielu co mamy czynić? inney nie dał Reguły do życia, nad tę. aby każdy żył podlug stanu swoiêgo. *Hoc facite, quod vobis constitutum est.* Jakoby chcąc wyraźić. niech Duchowni w celach zamknieci w ustawiczney o BOGU zanurżaią się kontem-

placyi, Teologowie w subtelnych szpekuluią tajemnicach, Astrologowie Gwiazdarskim bawią się rzemiosłem, żołnierze, kontentuiąc się żołdem ordynansow słuchaią, Xiążęta zaś, Panowie niech o Dobrze publicznym, Familij zaszczycie, o poddanych uszczęśliwieniu myślą, pracuią, y to za naypierwszą powołania swoiego maią regułę: *Hoc facite quod vobis constitutum est*. Nie jest tentacya szkodliwsza za świadectwem Ambr. S. jak z placu stanu swoiego, na ktorym BOG postanowił, pod pretextem większego, a mniemanego dobra ustępować; Nie dobry Duchowny, ktory pożegnawszy się przez Professyą z światem, często się z nim wita, implikuiąc się w Swieckie Interessa, y reguluiąc się barziey maximą świata, jak Regułą Patryarchy swoiego. Przeciwnym zaś sposobem, nie dobry statysta, Minister, Senator, nie wspaniałego y mniey Chrześciańskiego umysłu człowiek, ktory opuściwszy dobro publiczne, względowi swoiemu powierzone, zaniechawszy śladow chwalebnych Antecessorow niby Patryarchow swoich, odrzuciwszy wzgląd wysokiego dostojeństwa, własney tylko dogadzaiąc fantazyi y temparamentu inklinacyi, pod pretextem Nabożeństwa, y uspokojenia we wnętrznego, w prywatnym życiu staie się przez nie dostępną osobliwość interessowanym uciemiężliwy, Oyczyznie nie pożyteczny, Familij nie chwalebny, urzędowi zawodny; Taki jest, jak owo drzewo z mieysca na mieysce przesadzone y uschłe, ktore, ani tam gdźie było, ani tu gdźie jest wzrostu nie bierze: Niech każdy według zdania Pawła S. pilnuie stanu, y powołania swoiego, niech Moyżesz na gorze ręce do Nieba podnośi, poniewasz destynowany jest ku modlitwie, niech Jozue z Amałecytami wojuie, albowiem jest wodzem ludu Bożego, niech Jozef Egiptem rządźi, albowiem jest rządcą krolestwa, niech każdy *in orbita* stanu swoiego, nie wdaiąc się w cudze funkcye, zostaie, gdyż na tym zawisła doskonałość, y zupełna każdego człowieka chwała

A tak chwalebnie żył w granicach stanu swoiego ś. pamięci J. O. Xiąże Jegomość Wojewoda Nowogrodzki, że wszystkie jego akcye, urodzeniu, godności y Religij korrespondowały: Nie miał innego zamysłow swoich

celu,

celu, jak być y żyć Oyczyznie ku pomocy, Familij ku ozdobie, wszystkim ku satysfakcyi, a sobie ku zbawieniu? Kto uważy Anielską młodość jego, ktorey mogę dać świadectwo, bom miał honor przez niemały czas, być oney spektatorem, prawdziwie *Angelicus Iuvenis*, wszystkie kwitnącego wieku akcye, *non diuturnitate temporis, neq; annorum numero*? Ale szędziwym a nader rzadkim dowcipem, tak uregulowane były, iż procz figury młodego Kawalera, owa to skromność z powagą, mowa z uwagą, pobożność z moderacyą, łaskawość z rozsądkiem wielkiego wyznaczały statystę? Nie omyliłeś mniemania y żądania powszechne, destynuiące do wielkich rządow w krolestwie; patrzyła Oyczyzna, jak rzadkim przykładem uprzedzaiącą lata doskonałością, niby z gradusu na gradus, z cnoty w cnotę postępowałeś; Znała, że do wielkich przymiotow lat tylko brakowało, y dla tego chcąc cnocie należytą uczynić nadgrodę, oraz widząc niby *præsagâ mente*, krotkość życia Xiążęcego, dodała lat, gdy a senio Senatorską ozdobiła Purpurą, y niby *canitie* Orderem Białego Orła dystyngwowała? Jak zaś chwalebnie ku przykładowi wiekopomnym czasom, Senatorską godność na theatrum Sarmackiego świata prezentował, jak professyi wysokiego dostojeństwa zadość czynił, z jakim przywiązaniem ku Religij, miłością ku Oyczyznie, azardem dla Dobra Pospolitego unosił się; dość mi namienić o tych Seymach, na ktorych przytomnością swoią bez menażu zdrowia y fortun, publiczne nad prywatne przekładaiąc dobro, z tym się zawsze dawał słyszeć? że Religij y Oyczystych Praw nie odstąpię; Godne Senatorskich ust zdanie, a przyrodzony Xiążęcemu RADZIWIŁŁOW Imieniowi sentyment, Religij y Oyczyzny interessa utrzymywać, od impetycyi bronić, y za całość onych Osobami swoiemi zastawiać się? Dałby to BOG, gdyby to Radziwiłłowskie Hasło, z ust całego brzmiało Senatu, na poniżenie Herezyi, na utrzymanie Praw, y zaszczyt całego Narodu

Co mowić o sprawiedliwości we wszystkich zamysłach, a mianowicie w funkcyi Marszałkowskiey Gło-

wnego Trybunału W. X. Litt. administrowaney. Uwolnieni od przeciągłego procederu przez sprawiedliwe Dekreta *enarrent justitias* J. O. Xiążęcia, z jaką pilnością regularność sądow utrzymywał, Pacyentow *justitiâ distributivâ* kontentował, ukrzywdzonych cieszył, krzywdzących poskramiał, wszystkim stał się *ad satisfactionem* wszystko, sobie tylko samemu dla nie ustannych prac y fatyg uciemiężliwy. Co mowić o innych przymiotach Senatora, Xiążęcia, y Statystę zdobiących, ktore w Osobie Xiążęcey jak luminarze na Firmamencie, ku powszechnemu uszczęśliwieniu, y przykładowi jaśniały. Niechcę być w wyrażeniu osobnych cnot przeciągły, bo jako wszystkie w jedno zgromadzone talenta, są to Attributa dziedzicznym Prawem *ab avis, Atavis Proavisq́;* na Familią Jaśnie Oświeconych Xiążąt spływaiące, tak wiele w tym wyrażę, gdy powiem że był RADZIWIŁŁEM.

Alexandra wielkiego męstwo, y moralne cnoty doprędykuiąc Likurgus, tym zamknął istotę pochwał, zowiąc go Synem Filippa Macedońskiego. Tenże y ja krotki ale węzłowaty biorę sposob do wyrażenia nigdy dostatecznie nie wysławionych dzieł y cnot ś. pamięci J. O. Xiążęcia Jegomości. Jeżeli Rodowitość mam wyrazić, dość powiedzieć; że nie tylko Xiążęcemi, ale Krolewskiemi y Cesarskiemi jest zaszczycony *ex origine* splendorami, że przez bliskie a wszystkim wiadome krwi złączenie z Domem SOBIESKICH, Nayjaśnieyszemu Krolowi Janowi Trzeciemu. Ze przez Eufemią Xiężniczkę Wiszniowiecką Mikołaja Xiążęcia Sierotki Zonę, Nayjaśnieyszemu Krolowi Michałowi Korybutowi. Przez Joannę Xiężniczkę Radziwiłłownę Marszałkownę W. X. Litt. ktora była za Bogusławem Leszczyńskim Wojewodą Brzeskim Kujawskim, Nayjaśnieyszemu Krolowi Stanisławowi. Przez Annę Montwidownę Siostrę Stryjecznie rodzoną Jagiełły Krola, ktora była za Mikołajem wtorym Xiążęciem Radziwiłłem, y przez Barbarę Xiężniczkę Radziwiłłownę, ktora była za Zygmuntem Augustem, Domowi Jagiellońskiemu. Przez Annę Xiężniczkę Mikołaja wtorego Corkę, ktora była

za

za Konradem Xiążęciem Mazowieckim, Familij Austryackiey zkolligowany: A przez takową konnexyą, można wnośić, iż od Jagiellońskich, y Leszczyńskich pochodzącemi Genealogii strumieniami z Cesarską, Francuską, Hiszpańską, Sycyliską, Portugalską Koronami, z Nayjaśnieyszych Xiążąt Elektorow Mitrami, zachodźi relacya: Z kąd dość jasne wyrażenie nieskomparowaney Rodowitości J: O: Xiążęcia Jegomości, bo nie masz żadnego Europeyskiego Monarchy, y co tylo naleść się może naydystyngwowańszych w Krolestwie Polskim Familij: *Hos Radivilii cognatò sangvine tangunt:* Jeżeli mam wspomnieć o wspaniałości umysłu nie śmiertelney godnego pamięci J: O: Xiążęcia Jegomości Wojewody Nowogrodzkiego, o w rodzonym y powszechnym do Bohatyrskich dźieł destynie, o powabiającey serce powadze, y nie ustraszoney w przeciwnościach odwadze, nie trzeba w tym punkcie exageracyi, bo oczewiście z Osoby swoiey prezentował, iż był dwunastu w Imieniu swoim Hetmanow Sukcessorem; począwszy od Mikołaja Imieniem y władzą Hetmańską pierwszego, aż do J: O: Xiążęcia Jegomości MICHAŁA Wojewody Wileńskiego szczęśliwie nam teraz, a day Boże długowiecznie żyiącego: Nie wyrażam z osobna każdego sławnych z Krzyżakami, Tatarami, Moskwą, Szwedem, Turkami wojennych, a zawsze z Tryumfem y uszczęśliwieniem Narodu odprawionych Rycerskich akcyi, bo jeżeli Kronikarskie w opisaniu nie mogą ogarnąć Tomy, toć mi słowy wyrażić barziey nie podobna; Dość mi namienić, lubo o nie przytomnym J: O: Xiążęciu Jegomości Wojewodźie Wileńskim Hetmanie Wielkim W: X: Litt: z jaką przezornością w Rewolucyi ostateczney zamieszania wewnętrzne, y zewnętrzne uspokaiał, jednych mądrą radą do jedności, drugich władzą y odwagą do posłuszeństwa nakłaniał, zawsze jednak moc Hetmańską, y uporność Patryotow na szali przyrodzoney klemencyi tak utrzymywał, iż na tych chyba attak czynił, ktorzy w nie przełamanym racyą stali uporze: Cieszemy się z słodkiego nam Panowania Nayjaśnieyszego Monarchy

AUGUSTA III. dźiękuiem BOGU za tak dobrego Pana, ale powinna też być y J. O. Xiążęciu Jegomości Hetmanowi nie śmiertelna od Oyczyzny wdźięczność, że destynowanego od BOGA Monarchę wyznaczył, że azardem własnego zdrowia y fortun utrzymywał, że przez chwalebny rząd Hetmański granice w spokoyności, woysko w regularności, Młodź w exercytacyi Rycerskiey, Oyczyznę zaś w ukontentowaniu zachowuiąc, zasługuie dla śiebie, y dla całey Xiążęcey Familij na owe Gen. 6 Enkomium. *Isti sunt Potentes a sæculo Viri famosi*

Coż mowić o Senatorskiey dostoyności godnie y chwalebnie bez naymnieyszey krytyki w Osobie J. O. Xiążęcia Jegomości prezentuięcey śię, nie trzeba w tym przeciągłych słow, dość powiedźieć: ile świat Polski miał y ma RADZIWIŁŁOW, każdy z nich mądrą radą Senator, przezorną dyspozycyą Minister, waleczną odwagą Hetman. *Si Bella vocant, quilibet Hector, si Pax, de milite Cato.* Rzućcie oko na Senatorską stubę, a nie znaydźiecie Krzesła, na ktorymby RADZIWIŁŁ *ad salutem & decus Patriæ* nie śiedźiał. Złożcie w jedno Marszałkowskie Laski, Kanclerskie Pieczęci, Hetmańskie Buławy, Regimentarskie y inne Urzędow y Dygnitarzow Insignia; przyłożcie *ad cumulum* Kardynalskie Kapelusze, Arcy-Biskupie Krzyże, Biskupie Pastorały, a przyznacie że te wszystkie *signa honoris & honestatis* były, y są niby Dźiedźicznym zasług Prawem od Xiążęcego RADZIWIŁŁOW Imienia piastowane

Przy tak wysokiey Rodowitości, przy dystyngwowanych Honorach ś. pamięci w Bogu zeszły J. O. Xiąże jak piękną harmonią utrzymował miłość Oyczyzny, z miłością własnego zbawienia, *rationem status, cum ratione conscientiæ* Senatoryą z Religią, Order Białego Orła z Orderem Ducha S. na Krzcie S. danym, a zostaiąc w Granicach urodzenia Xiążęcego y powołania Chrześciańskiego, oddawał co jest Cesarskiego Cesarzowi, a co jest Boskiego, BOGU. O przyrodzoney Imieniowi RADZIWIŁŁOWSKIEMU ku Religij y

Oyczy-

Oyczyznie przychylności, mozna mowić co *Esdræ* 2 *cap*: 4 Pismo Swięte wyraża: *Unus quisq́, una manu faciebat opus templi, & altera tenebat gladium*: Jedną ręką Kościoły fundowali: Religią od impetycyi bronili, na Niebo pracowali, a drugą za Oyczyznę wojowali: Kto wyraźi, jak Dom Xiążęcy przykładnie pobożny? niech Ołyckie, Białskie, Nalibockie, Zakonne wyświadczą asceterya, do ktorych schroniwszy śię od mnostwa zabaw doczesnych, na kontemplacyi wiecznych, na roztrząśnieniu sumnienia, na pojednaniu śię z Bogiem przez wiele co rok czasow bawili śię: Jak zaś gorliwie chwałę Boską promowuiący? niech hoyność Xiążąt ogłaszaią światu niezliczone a wielkim sumptem erygowane Kościoły, Klasztory; Niech na ubogich wylana szczodrobliwość Niebo do rekompensy nakłania; Niech Ołtarze złotem ozdobione, Ofiary nie ustanne czynią: Nie wspominam *in particulari* świątobliwych, a nader hoynych ku Swiątnicom Pańskim Fundatorow y Fundacyi, Albrychta Stanisława Kanclerza, Jerzego Kardynała, Mikołaja nazwanego Sierotka, MICHAŁA, KAZIMIERZA, KAROLA, STANISŁAWA, y innych Jaśnie Oświeconych Xiążąt Ichmościow, bo co RADZIWIŁŁ, to Kościołow Fundator, Duchownych Dobrodźiey, Religij Fautor, ubogich karmiciel: Dość mi namienić, co Sulikowski Arcy-Biskup *Lwowski* napisał: *RADIVILII plus quam trecentas in Polonia ædificarunt Ecclesias, impleverunt hostium spoliis Templa, Aras aurô, & per tanta fortunæ dispendia semper divites*: Przyrodzona, bo od BOGA y natury udźielona Xiążęcemu RADZIWIŁŁOW Domowi do Chrześciańskich, statystycznych, y Heroicznych dźieł inklinacya, sukcessyą, nie jakoś spadaiący *de progenie in progenies* honorow y pobożności przymiot; Każdy albowiem RADZIWIŁŁ pilnuiąc śladow Antecessorow swoich, to co onym było chwalebno, sądźi być sobie przyzwoito: Tak Alfons Krol miał pokoy jeden Portretami własnych Antenatow ozdobiony, ktory zwał szkołą swoią, że przypatruiąc śię często, przykładem onych życie swoie regulował: Nie trzeba było wiele Portretow śi: pamięci J:

O: Xiążęciu, jeden Portret Oycowſki nie ſkomparowanego w dziełach Statyſty, nieſtrwozonego w przeciwnościach Hektora, nieſpracowanego dla dobra publicznego Senatora, ſprawiedliwością Iuſtyniana, uſpokojeniem wielkich w Oyczyznie intereſſow Fauſtyna Xiążęcia RADZIWIŁŁA Wojewody Nowogrodzkiego: Tego to oryginału iſtotną był kopią ś: pamieci J: O: Xiąże, wſzyſtkie lineamenta, nie tylko Imienia, Senatoryi, Kawalerą Orderu Białego, ale y inne Pańſkich a Xiążęcych przymiotow na ſobie wyrażał: Nośił ten Portret Oycowſki, nie jako Bolesław Krzywouſty na pierśiach, ale na ſercu y pamięci wyryty, aby nic takiego nie przedśiewziąć, coby urodzeniu, inſpirowanym talentom, y dziełom Oycowſkim nie korreſpondowało: Na ten Portret przez cały trakt życia ſwoiego zapatruiąc śię, żył w granicach ſtanu ſwoiego chwalebnie z wyſokiego Urodzenia, chwalebnie z Senatorſkiey godnie piaſtowaney doſtoyności, chwalebnie z zasług oświadczonych Oyczyznie, ze wſzyſtkich *ſocietatis humanæ* akcyi żył chwalebnie, oraz *ad complementum* nie śmiertelney y wieczney chwały (co krociuśieńko wyrażę) umarł w Profeſſyi Chrześciańſkiey przykładnie

Smierć jeſt to *Lapis Lidius*, czyli kamień probierſki, ſkazuiący jak kto BOGA kochał, Religią ſzanował, o Niebo ſtarał śię: Człowiek poki żyie na świecie, nie może być wyznaczony za ſprawiedliwego y świętobliwego, y choć z uformowaney poſtaci, z przykładney regularności, y uczynkow pobożnych, wielka doſkonałość w rzeczach Duchownych wydaie śię, te jednak znaki jak ſą często dla patrzących omylne, tak dla praktykuiących bywaią zawodne: Sam BOG, ktory przenika ſkrytość ſerc ludzkich: *cui ſoli cognitus eſt numerus Electorum, in ſuperna felicitate locandus*: Ten cnoty żyiącego widźi, y one nadgradza, ludzie zaś częſtokroć z powierzchownych uczynkow ſądzą y błądzą, hypokryzyą za cnotę, a cnotę zą hypokryzyą maiąc: Tak ſkąpego poſty, rozrzutnego jałmużny, Tetrykow życia oſobność, weſołych ludzkość zdaiąśię być cnoty dość Chrześciańſkie, ale że te uczynki nie z Przykazania

zania Boſkiego, lecz z własnego ułożenia, y temperamentu pochodzą, nie maią przed Bogiem waloru: Smierć jest probą nie zawodną: Złych lub dobrych akcyi, ona to zasłonę światowey obłudy odchyla: *Revelat abscondita cordium*, y pokazuie jak w zwierciedle życia przeszłego sytuacyą; Jeżeli kto w życiu BOGA szczyrze kochał, ten przy śmierci o BOGU myśli, mowi, y miłośierdźiu jego oddaie śię, jeżeli kto Religią szanował, ten Sakramentow Swiętych, Kapłańskiey przytomności żąda, y Krucyfixa *tanquam ultimam post naufragium tabulam*, chwyta śię, jeśli kto w umartwieniu ćwiczył śię, taki y gorzką pamięć śmierci, y cięszkie rozłączenie duszy z ciałem, umie słodźić męką Ukrzyżowanego Pana, y nadźieią przyszłey za umartwienia nadgrody: A przez takowe przy śmierci swoiey znaki, pokazał ś: pamięci J: O: Xiąże wewnętrzną o BOGU, Religij y zbawieniu swoim dyspozycyą, jak BOGA kochał, y od woli jego świętey we wszystkich zamysłach dependował, kiedy za powźiętą wiadomością o zbliżaiącey śię już śmierci, z tym śię dał słyszeć: Od BOGA wźiołem duszę, BOGU oddaię: O zbawienna a nader rzadka w Młodym zwłaszcza Panie rezolucya! o jawne professyi Chrześciańskiey wyznanie, y we wnętrzney samemu tylko BOGU wiadomey sytuacyi oświadczenie! Nie trzeba Bogomyślności Xiążęcey eksplikować, same te słowa wyrażaią, jak Wszechmocność Boską wszelkim stworzeniem władnącą adorował, jak o nieśmiertelności duszy przeciw teraźnieyszym bezdusznym Synkretystom wierzył, jak o wieczności nie przeżytey trzymał, y na nią przez środek wiary, y cnot Religij korrespondujących zarabiał: O słowa wiekopomney godne pamięci: od BOGA wźiołem duszę, BOGU oddaię: Gdyby w Bogu zeszły Xiąże innych nie miał cnot, ktore były w nim pięknym stanu y Religij ułożone związkiem, gdyby nie miał owey szczodrobliwości na ubogich wylaney, na śierot opatrzney, na ozbobę y utrzymanie Kościołow przychylney, tedy z tego wyrażenia można wnieść, że był w Professyi Chrześciańskiey *omnibus pietatis numeris absolutus*: Nie wspominam

Cz innych

innych przy zgonie Xiążęcym świątobliwych y przykładnych akcyi, z jaką czułością w intereśie wielkiey importancyi, bo zbawienia, *a quo pendet æternitas* pracował: z jaką rezolucyą odwrocił oczy, serce, y myśli od stworzonych rzeczy, a do Stworcy, jako *ad centrum* żądź swoich wszystkiemi przylgnął potencyami; Z jaką przytomnością prożność nad prożnościami y płonne na dźieje świata tego opowiadał, ułomność ludzką wyznawał, miłośierdźie Boskie depredykował: Nie trzeba było ś: pamięci Xiążęcia (jak zwyczay u wielkich Panow, y to z osobliwszą ostrożnością) do spowiedźi, do pokuty nakłaniać, Sam całym sercem pragnął pojednania śię z Bogiem, przez Sakramentalną spowiedź, sam Kapłana wezwał, y po otrzymaney absolucyi o Wiatyk na drogę wieczności upraszał: A po takim między Bogiem a duszą uczynionym przymierzu, nic nie omieszkał, co do dobrego należało Chrześcianina, uczyniwszy powierzonych sobie od BOGA talentow dyspozycyą, nieprzyjaciołom z serca odpuściwszy, przyjaciołom pamieć na duszę zaleciwszy, Dwor rozporządźiwszy, zasłużonych ukontentowawszy, *tandem* w drogę wieczności wybieraiąc śię, pożegnał mile wszystkich przytomnych, y nie przytomnych do powidania śię aż na Dolinie Jozefatowey, nawet śiebie samego pożegnał, ostatni raz obaczywszy śię w lustrę, oddał wale honorowi, talentom, nadźiei y własney ciała figurze, w proch maiącey śię obrocić: *inveni portum spes & fortuna valete*: A z tak przytomney dyspozycyi, można bez przysady wnieść, iż ś: pamięci J: O: Xiąże, żył w granicach stanu swoiego chwalebnie, umarł w Professyi Chrześciańskiey, dla żyiących przykładnie, dla śiebie zbawiennie: *Beati mortui qui in Domino moriuntur*

Po zakończoney chwalebnie doczesnego życia scenie, gdy z Katafalku niby z teatrum świata tego J: O: Xiąże schodźi, do podźiemnych krajow *ad sepulchrum Patrum* przenosząc śię; Zostaie do wyrażenia dość Chrześciańska pożegnania, y oświadczenia w rodzoney ku Familij miłości, ku przyjaciołom y przytomnym za ostateczną usługę wdźięczności, ceremonia, ktorey zadość

czyniąc;

czyniąc. Dźiękuie naypierwiey Nayjaśnieyszemu Krolowi Jegomości Panu Miłościwemu, za policzenie w liczbę wierney Rady, za dystyngwowanie Orderem Kawalerskim Białego Orła, za przychylną pokornym żądzom satisfakcyą. Niech już ta łaskawość Majestatu spływa z sukcessyą na pozostałą Familią Xiążęcą, a BOG za oświadczoną serca Pańskiego przychylność, niech w szczęśliwym długowiecznym a choć y nie śmiertelnym na Tronie Panowaniu, wszechmocną utrzymuie Prawicą. *Rex in æternum vive, & non te conturbent cogitationes tuæ, neq; facies tua immutetur,* Dan. 5 Dźiękuie J. O. Xiężney Jeymości z ZAWISZOW RADZIWIŁŁOWEY Wojewodźiney Nowogrodzkiey, nayukochańszey Matce y Dobrodźieyce za inspirowane z mlekiem Chrześciańskie y statystyczne sentymenta. Wszystkie doskonałości, talenta w Osobie Xiążęcey prezentuiące się, brały swoy początek niby ze źrzodła od Macierzyńskiey insynuacyi, y zupełna pochwała onych na ciebie zlewa się. a jako na oświadczenie Synowskiey wdźięczności nie są wystarczaiące słowa, bo dostateczna od Synow ku Rodźicom nie może być pokazana wdźięczność, tak w milczeniu y pokornym schyloney, aż do źiemi głowy, dźiękczynieniu, o czerstwą wieku przeciągłość, o wspieraiące lata, śiły, y zamysły, błogosławieństwo błagać BOGA nieprzestanie. Oświadcza y Tobie J. O. Xiężno z SAPIEHOW RADZIWIŁŁOWA, Wojewodźino Nowogrodzka, należyte podźiękowanie, za poprzyśięgłą, wierną, ku przykładowi pokazaną miłość, za miłe y jednomyślne pożyćie, za chwalebną aż do grobowey deski stateczność, nie odstąpiłaś w dogorywaiącego wieku ostatnim momencie przyjaciela, niech ci za to łaska Boska przez wszystkie dni życia Twoiego assystuie; niech jako świątobliwe Matrony Rebekę, Rachelę, Judytę, Esterę BOG błogosławił, tak Ciebie w partykularney maiąc Opiece, na przykład innym, w długoletnym konserwuie życiu.

Oddaie wale y wam J. O. Mći Xiąże Wojewodo Wileński Hetmanie W. W. Litt. Tudźiesz J. O. Mośći Xiąże Chorąży W. X. Litt. *duo Fulmina Belli*, czyli

D raczey

raczey *duo Lumina Regni:* Wy to jesteście *Patres Patriæ, Domus singulare Lumen, Pietatis exemplar, Virtutum compendium,* od was na cały Xiążęcy Dom cnot y przykładow w Oyczyznie chwalebnych, w Religij świątobliwych spływaią strumienie; w Waszc wpatruiąc się przymioty w Bogu zeszły Xiążę, y życie chwalebne, y uczynki Chrześciańskie na sobie wyrażał; Za co jako oryginału waszego istotna kopia, dźiękuie za ową serc waszych przychylność, sentymentow jednomyślność, w życiu y teraz oświadczone łaski; *Compleat Vos Dominus, Benedictionibus suis,* niech nadgradza dobroć Boska, *in Filios Filiorum, & qui nascentur ex eis*

Ma w żywey pamięci y was JJ:OO: Xiążęta nayukochańsi w życiu Bracia y Siostry: Nie trzeba wyrażać wrodzoney miłości Braterskiey, a przez całe życie statecznie doznawaney, ta funebralna pompa, ten Katafalk, y wszystkie pogrzebowe smutne, ale wspaniałe apparencye, opowiadaią jawnie miłość waszą za życia, a żywą pamięć po śmierci; *Eandem gratiam, quam præbuistis vivo, servastis & mortuo:* Niech tedy to *castrum doloris* będźie dla was wesołych dni, y wszelkich pomyślności przyczyną, niech następuiące do grobu poniżenie, będźię wam do fortun y naywyższych w Oyczyznie Honorow stopniem; Niech jego krotkość wieku, BOG przeciągłemi wam nadstarcza latami, niech expens na duszę erogowany, millionowemi szczodrobliwość Boska nadgradza Prowentami: *Vivite Felices, mea jam Fortuna peracta*

Oddaie ostatnie wale y wam Jaśnie Wielmożny Pisarzu W: W: X: Litt: tudźiesz Jaśnie Wielmozny Jenerale Artyleryi W: X: Litt; Prawda że śmierć od przytomności ukochanych Szwagrow rozłącza, y te zażyłość ktorą zobopolnie sobie oświadczaliście rozrywa, z pamięci jednak y affektu, żadna awantura, ani odległość mieysca, rugować nie może: bo nie do ciała, ale do duszy nie śmiertelnie żyiącey, takowe uprzeymości sentymenta przywiązane zostaią: Jako tedy za życia w Bogu zeszły J: O: Xiążę jednomyślnie a prawdźiwie całym sercem ukochanym Szwagrom sprzyjał, tak dopiero przed

Bogiem

Bogiem z całey duszy interponować się nie przestanie, aby pomnożywszy użytecznego *publicis usibus* zdrowia, w naydłuższe, *circa incrementum* pomyślności, konserwował lata

Zegna całą Jaśnie Oświeconą, Jaśnie Wielmożną Familią, wszystkich Krewnych y powinowatych sobie, dźiękuie za miłą *Societatis humanæ* uprzeymość, za oświadczone w tylu okolicznościach przyjaźni wasze: A mianowicie dźiękuie Tobie J: W: Mości Xięże Biskupie Zmuydzki *nexu sangvinis & cordis strictissime* złączony, za podięte prace y fatygi; Pokazałeś dowod stałey a żadną okolicznością nie poruszoney przyjaźni, kiedy ani odległość mieysca, czasu, y drog niespokoyność, ani szędźiwość wieku, ani też potęga zagranicznych woysk w Dyecezyi Twoiey znayduiących się, nie wstrzymała Cię od oświadczenia tey przychylności, ktorą za życia z zeszłym wBogu Jaśnie Oświeconym Xiążęciem Jegomością korrespondowałeś: Nad wszystkie trudności mocnieysza serca Twoiego addykcya; Niech tędy, jako Moyżesz zą podnieśieniem rąk swoich tryumf na Izraela śćiągał, tak przy Swiętey Ofierze za podnieśieniem Pasterskich rąk Twoich, dusza ś: pamięci J: O: Xiążęcia *Ecclesiæ Triumphanti* będźie *sociata*: Dźiękuie J: W W. Ichmościom Xięży Biskupom, Prałatom, *utriusq; Ritus* zgromadzonym Kapłanom, za Duchowny dla duszy przy Ołtarzowych Stołach pośiłek: A jako w życiu zostaiąc, na dobre serce y wiekopomną pamięć, przez stopnie chwalebnych uczynkow zasługiwał się; Tak gdy z oczu waszych niknie, niech z serca y pamięci na duszę, nie będźie rugowany.

Zegna Oboyga Narodow Senatorow, jako Kolega, Rycerstwo, jako mężny Pułkownik, wszystkie Woiewodztwa, Powiaty, a mianowicie tuteysze Woiewodztwo z całym Generałem, jako godny a wam miły Woiewoda: Zegna Przyjaciol, jako dobrze za życia sprzyjaiący, nieprzyjaciol, jako z serca odpuszczaiący, Sług, jako *reddens unicuiq; secundum propriam virtutem*: Zegna na koniec wszystkich przytomnych y nieprzytomnych, te *pro memoriali* początkowe Kazania

moiego wrażaiąc w pamięć słowa: *Vos autem sicut homines moriemini, & sicut unus de Principibus cadetis,* y wy jako ludźie pomrzecie, a jako jeden z Xiążąt upadniecie: Doczesna chwała, Honor, Fortuna, Rodowitość, jest to *vapor ad modicum parens,* z życiem kończącesię talenta; Jaśnie Oświecone Tytuły, zgasną z światłem naturalnym; Pochlebne zamilkną usta, rodźieństwo, Przyjaciele odstąpią, wszystkie stworzone rzeczy przy śmierci opuszczą człowieka: *Sicut homines moriemini,* jako Ludźie pomrzecie: Ale dał by to BOG, gdybyście jako Ludźie maiący duszę nie śmiertelną, Wiarę gruntowną, śrzodki do zbawienia pewne, gdybyście w boiaźni Bożey, y zachowaniu Przykazań jego, pamiętaiąc na wieczność szczęśliwą lub nie szczęśliwą, żyli jak Ludźie, nie jako nie rozumne stworzenia, żyli w granicach stanu swoiego chwalebnie, umierali w Professyi Chrześciańskiey przykładnie, a po skończonych doczesnego życia pracach, trafili na szczęśliwe ą wieczne odpocznienie Amen

IMPRIMATVR

MICHAEL

EPISCOPUS VILNENSIS

mmp:

KAZA

K A Z A N I E

Drugiego dnia miane na pogrzebie JASNIE OSWIECONEGO XIĄŻĘCIA Jegomości Wojewody Nowogrodzkiego

Przez Xiędza EUSTACHEGO RYMOVICZA S: T: M: y Doktora, Deffinitora Prowincyi, Przeora Wileńskiego S: JERZEGO, Karmelitę D: Z: Obserwancyi

Princeps ea, quæ digna sunt Principe, cogitabit: Isaiæ 32
Xiąże o tych, ktore godne są Xiążęcia, myślić będźie

GOdność XIĄŻĘCA, naylepiey, y naydoskonaley od tych Osob wyrozumiana być powinna, ktorzy w tey zostaią godności: *Princeps ea, quæ digna sunt principe, cogitabit:* J: O: J: W: zgromadzona żałosna Audyencyo: Poważna, y wysoka materya *status*, Honor Xiążęcy, ale tym tylko należy, ktorzy doskonałością są wywyższeni, wysokością udoskonaleni: Sferą samey Mitry tak ocerklowane są Xiążęce prerogatywy, że z Cudzych pochwał, pożyczanych okoliczności, ani przydatkowych, ani przypadkowych niepotrzebuią dowodow: *Non exterius a fontibus ergo:* W samey istocie, w wrodzonych y w naturalnych przymiotach, od szczodrobliwości Boskiey obficie kommunikowanych talentach, Xiążęca Godność swoię zebrała y zawarła *cognoscitivum*: A wiadomość oney, zupełne poznanie oney, swoim okazuie Possessorom: *Princeps ea, quæ digna sunt Principe, cogitabit:* Proporcyonalna mądrość Xiążęcey Osobie, Xiążęcy honor, jako sowitszy od P: BOGA talent poznawać, y ten godnie zachować, aby zupełnie, nienaruszenie, godność w swey godności aż do śmierci dochować, y delikatnie dopielęgnować: Wszystkim żyiącym krew potrzebna do życia, lecz im delikatnieysza, im subtelnieysza, ta, y do zdrowia czerstwieyszego, y do żywszych reflexyi bardźiey sposobi, dodaiąc *spiritus vitales*: Tak *in corpore politico*, Xiążęce Osoby do swych

przenikania godności, wyższą nad niższych mieć powinni dyspozycyą y umieiętność: *Princeps ea, quæ digna sunt principe, cogitabit*: Wyższa umieiętność być się zdaie: bo czyli uznawam onę *ab agente*, ta jest *Princeps*, czyli *ab objecto*, to jest godność Xiążęca, *quæ digna sunt Principe*, czyli *a subjecto*, ten jest sam nieśmiertelny wieczno trwały rozum, *cogitabit*: Nie przemiiaiące *species*, ta godność zawiera, według zmysłow lub wymysłow; nie transeunter według przechodzących imaginacyi: ale istota Xiążęcego honoru, za cel ma wieczność, ktorąby rozum Jaśnie Oświeconemi kontentowała honorami, zawsze ma żywe *species memorativas*, jak Xiążęce postępki kierować, jak BOGU, Oyczyznie, Domowi, nieśmiertelną zostawić sławę y pamięć, *cogitabit*: Im bardziey dźieła swe, obowiązki Xiążęce, a wszystko wieczności godne, mieć pragnie Xiążęca Osoba, tym obfitsza materya do myślenia *cogitabit*: Wziąwszy jeszcze na reflexyą, że nie tylko BOG Sędźia, *quæ digna sunt Principe cogitabit*, ale każdy następuiących wiekow, każdego narodu przyjaznego, y nieprzyjaznego, rożney wiary nad Xiążęcym życiem, nad zostawionym przykładem, nie tylko z niższey kondycyi, ale też y *Princeps cogitabit ea, quæ digna sunt Principe*: Słusznie Xiążęcey głowy, na tę reflexyę potrzeba; Albowiem *Langhius* te słowa *Princeps*, explikuie *primum caput* pierwsza głowa, nayprzyncypalnieysza myśl tedy być powinna o nayprzyncypalnieyszey bo wieczney godności: Niechże już teraz Arystoteles poprawi swe o myślach zdanie, ktory Ethicorum 5 napisał: *cogitatio est animi actus aut habitus*, Purpurą być powinna myśl w Xiążętach, dla ich prerogatywy, dla ich na honor wieczny nieustanney allaboracyi, dla tak wysokiego *specificativum*, a nayrbardziey dla tak szczęśliwego wieczności terminu, że *quæ digna sunt Principe, cogitabit*: Purpurą takowa kontemplacya nazwana być powinna, jako Isidorus: Lipsius uważaią: *Purpura trabea dicta fuit, quia transbeat homines*: Ze takowa myśl, y godność, y Osobę, do błogosławienia wiecznego dysponuie, przysposabia:

Lecz na coż dalszą imaginacyą mam założone anatomizo-

tomizować Themaż niechay same Xiążęce godności o Xiążęcych dźiełach J. O. ś. p. X. Jegomości JERZEGO ANSGARYUSZA RADZIWIŁŁA Wojewody Nowogrodzkiego, Starosty Luboszańskiego, publiczne wiekopomney sławie wydaią elogia, ja z obligacyi Fundatorskiemu Imieniowi przy należytey wdźięczności, bardźiey pragnę być *relator*, jako *orator*, pod czas teraźnieyszych publicznych exekwii, czyli generalney na ratunek duszy supplikacyi, tegoż w Bogu zeszłego J. O. X. Jmći, y uważam że niemało Mitr, jako w zupełnych żalach, tak w żałosnych z straty J. O. Xiążęcia zostaią zamyśleniach.

Tu Nayjaśnieyszy Monarcha Nasz AUGUST Trzeci, Krol Polski, a wielkie Xiąże W. X. Litt. *Princeps*, a Xiąże pokoiu, dla nas wszystkich przez całe swe (day Panie Boże w naydłuższe lata) panowanie, *Princeps pacis* w żywey swey Pańskiey reminiscencyi przypomina, y wspominać będźie, J. O. Xiążęcia Wojewody Nowogrodzkiego ś. p. wysokie zdania, Senatorskie jego *pro bono publico* rady, do jedności y pokoiu utrzymania skuteczne śrzodki, y sposoby, do całości praw y swobod Oyczystych media, ile że te wszystkie takowe były. *quæ digna sunt Principe, cogitabit*, że wolny głos fata zatamowały temu J. O. Xiążęciu, ktory był *Dux ad patriæ oracula natus*

Wstrzymana w swym biegu W. X. Litt. Pogonia, stoi jak wryta pod Xiążęcą Mitrą z zamyślenia, na tak niewczesne fata J. O. Xiążęcia Jegomości, ktory *in brevi explevit tempora multa*, jego miłość ku Oyczyznie, jego Heroiczne chęci na obronę, jego dźielną gorliwość wpromocyi, *& quæ digna sunt Principe* w żałosnym konserwuiąc sercu, y pamięci

Wyświadcz całe Województwo Nowogrodzkie, y przyznay, jeżeli tak affektem, przyiemnością y przychylnością życzliwego sobie, *in æquitate & æqualitate* kochanego Xiążęcia, niebędźiesz w wieczno trwałey onego konserwować pamięci; lecz *vox populi, vox DEI*, z uniwersalnego kiru w noszę, że *quæ digna sunt principe cogitabit*, poniewaź *Illi perpetuas debet respublica Fasces*.

Jaśnie Oświecona RADZIWIŁŁOW Familia, y dawnością starożytną, y wysokością Honorow, zasług, y

z Kolligaceniem krwi Krolow, y Xiążąt, y innych wyſokich w godnościach Familij, *Princeps*, ona ſama, jako *quæ digna ſunt Principe GEORGIO cogitabit*: Sam tylko Pan BOG, badacz myśli, y ſerc ludzkich ſpenetrować może, a nam tylko domyślać ſię y zamyślać należy: jako J. O. Xiężna Matka Syna ſwego, JJ. OO. Xiążęta Bracia y Sioſtry, Brata przypominaią, niech ten żale wyraźi, kto myśli cudze odmalować, lub wyraźić potrafi: Jako J. O. Xiąże Hetman, we krwi Stryiecznego Brata, w powadze Senatorſkiey Kollegę, w heroicznych doſkonałościach Rotmiſtrza, y Pułkownika wſpomina? *quis temperet a lacrymis*? Miłość tu, affekt, mężność, żywość przyjaźni tym ſię żywſza wydaie, im śmierci podobnieyſza, mężność, wrodzoną miłość ratuie, a zmarłego żywe dźieł przypominanie, ożywia, nieśmiertelność ſławy, y Imienia, w tey ſerc RADZIWIŁŁOWSKICH dotkliwości, trwałości dodaie: Całe antidotum y ſkuteczne, w tak ciężkim y fatalnym z śmierci J. O. X. Wojewody Nowogrodzkiego roztaniu, że jeżeli umarł, wola Boſka, bo człowiek, ale umarł jako Xiąże, y jako godności Xiążęcey przyſtało, od dźiedźicznych ſplendorow, y zaſług, śmierć nie oddźieliła, od Purpury nie oddaliła: Tak Jaśnie Oświecona Xiążąt RADZIWIŁŁOW Familia *Princeps, quæ digna ſunt principe, cogitabit*

Jakoż wielce ſłuſzna ta imaginacya, albowiem ſama Mitra, ſwym cyrkułem wieczność figuruie; Krzyż na Mitrze, błogosławieńſtwo znaczy, więc kto tak Xiążęce ſwe życie całe prowadźi, że Xiążęcey godności ani myśl nie odſtąpi, błogosławieńſtwa od Krzyża, a wiecznego od Mitry doſtąpi: Nie docześnie tylko Jaśnie Oświecony Xiąże Wojewoda Nowogrodzki Mitrę piaſtował, aby ią za łup śmierci zoſtawił, tak Jaśnie Oświecony W. da Nowogrodzki w życiu Xiążęcy honor konſerwował, że y po śmierci ſwey na duſzy jeſt Jaśnie Oświeconym: O tym dalſza materya reflexyi moich, na cześć y na chwałę temu Panu pod cierniową koroną, *qui eſt caput Principatus & poteſtatis*

Rożnie można tłumaczyć amforyzm Cicerona Deff. 5 ktory powiedźiał: że *ſua cuiq; natura ad Vivendum*

Dux

Dux est, właśne przyrodzenie do życia jest wodzem; A ja sprawiedliwie uważaiąc, mniemam iż natura ludzka, natura rozumna, rozumem kierowana być powinna, y tu już Pawła Apostoła trzeba na pamięci mieć przestrogę: *Si secundum carnem vixeritis morte moriemini, si autem spiritu facta carnis, moritificaveritis, vivetis*: Nie według zmysłow, albo wymysłow rozumnemu człowiekowi, y nieprzyjaciołom swo im poddanym y niewolnikiem zostawać, ale świat y ciało, y duszy swey nieprzyjacioł przekonywać powinien; Nie słabey natury manudukcyi, ale doskonałego rozumnego umysłu, drogi trzymać się powinniśmy wszyscy, jako S: Grzegorz Nysseński uczy: *Tales nos vitâ praestemus, quales requirit Christiani nominis excellentia*: Nie wszysey jednak do ścisłey obligowani są obserwancyi, częstokroc sam rozum oświecony, aby tylko nieprzy uporze, doda nauk do umartwienia ciała doskona łych, utoruie drogę do błogosławioney wieczności; Sam Chrystus niektorym krzyż swoy dzwigać każe, niektorym ciężar lekki, y jarzmo przyiemne wkłada, każdy jednak instyktu, y powołania swego zachować powinien: Dla tego zda mi się Paweł S: ad Philip: 4 y szukania honorow pochwał, y preeminencyi przy sprawiedliwości nie zabrania, mowiąc: *Quaecunq; sunt vera, quaecunq; pudica, quaecunq; justa, quaecunq; sancta, quae cunq; amabilia, quaecunq; bonae famae, si qua laus, si qua disciplina, haec cogitate*: Cokolwiek rzetelnego, cokolwiek wstydliwego, cokolwiek Swiętego, cokolwiek spra wiedliwego, cokolwiek kochanego, cokolwiek dobrey sławy, jeśli co chwały, jeśli co nauki, otym myślcie: Dawniey jeszcze Duch S: przez Eklezyastyka przykazał, *curam habe de bono nomine*, miey staranie o dobrym imieniu: Sama imienia, lub sławy dobroć nie zbawia, aby nie powiedziano, co bogaczowi: *fili recepisti bona in vita tua*, synu odebrałeś dobro w życiu twoim, ale przez takowe zasługi, ktore chwałę po sobie, jako zioła wonność wydaią, sławę imienia zostawuią, rozumieć się powinno, że nie czcze sumnienie było w zasługi: Mieli starożytni Rzymianie dość sławy do tych

czas trwaiącey, jako o Auguście, y Trajanie, zasług jednak do błogosławieństwa wiecznego mieć niemogli; Teraz zaś same imie sławy, chwały, jest niby powabem, allicyencyą y magnesem pociągaiącym, pobudką do wszystkich Chrześciańskich doskonałości: Co Jana Gwalberta do wielkiey doskonałości przywiodło, jeśli nie jedna darowizna zemsty: Częstokroć więcey miłość honoru, y sławy do dobrych uczynkow zachęci, niżeli nayskutecznieysze ascetow reflexye, y Duchownych uczone perswazye: Częstokroć snadniey łatwe przykłady dadzą się naśladować, niżeli trudne y cięzkie męczennikow wytrwania, o ktorych z podziwieniem człowiek słucha, z affektem cieszy się, ale samym skutkiem do naśladowania, małowiernym być się zdaie, o potwierdzaiącey łasce Boskiey, ktora chcącym zawsze jest skuteczna: Zdelikatniał świat teraz, a y w nim ma Pan BOG wybranych swoich, ktorzy sztucznicy jeszcze świat oszukuią, taiemniey BOGU służą, a innym staią się za przykład do naśladowania, w zostawionych cnotach: Wielu przytomność Anioła Stroża, innym obecność na każdym mieyscu Pana BOGA, wielu wrodzona uczciwość od złego jest hamulcem: Lecz innym punkt sławy y honoru, rozumnie piastowany, tak jest doskonałym całego życia wodzem, że do nieśmiertelney wieczności doprowadzić może, że takowy, *quæcunq; bonæ famæ, si qua laus, si qua disciplina, hæc cogitat:* Naybardziey jednak te osoby, na ktorych wierność, y dzielność, interessa Majestatu, Rzeczy-Pospolitey, Familij, Przyjacioł, Wojewodztwa, Powiatow, Domu, sa zlecone: O jak Majestatowi Boskiemu do służenia, y duszy swey do zasług, wysokiey funkcyi do wypełnienia, wynayduią sposoby, trudno wymowić: Łatwo jednak podać za przykład, bo *exempla virtutum tanto sunt efficaciora, quanto personæ sunt digniores* mowi S: Tomasz Aquinas: Już tedy, gdy Xiążęce cnoty J: O: Xcia Jmci Wojewody Nowogrodzkiego pragnę wyrazić, protestuię się sentymentem Pliniusza: *Laudare optimum Principem, ac per hoc posteris velut e speculo lumen, quod sequantur, ostendere, plurimum utilitatis habet, arragontiæ nihil;*

Chwalić

Chwalić dobrego Xiążęcia, a przez to innym jako z zwierzciadła światłość, ktorąby naśladowali pokazować, wiele pożytku ma, hardości nic

Przystępuiąc do żałobney propozycyi, naypierwey istotę Xiążęcey Godności opowiedźieć powinienem: Ten to jest honor, ktory samemu Panu BOGU służy, między nieograniczonemi jego Majestatu honorami, tak w Xięgach Machabeyskich modlą się: *Domine DEUS Princeps mundi*, y w Apokaliptyczney Xiędze *Princeps Regum terræ*: Powtore ten honor Xiążęcy, całey Hierarchii Duchow Niebieskich należy, według Makrego, ktory explikuie, że Hierarchia *est sacer Principatus*, a jeszcze tak, że jak character *indelebilis*; Bo niebieskim Duchom jest z tytułem Jaśnie Oświeconym *in lumine gloriæ*, y z skutkiem, na większe wysławienie, y uczczenie onych: A w hardych, y przeklętych duchach, jest ci ten honor Xiążąt, jako sam P: Chrystus mowi: *Principes tenebrarum harum* Xiążęta, ale ciemności, Xiążęta nie Jaśnie Oświeceni: Co y S: Thadeusz jaśniey o nich wyraził: *Angelos, qui non servaverunt suum Principatum, sed dereliquerunt suum domicilium--vinculis æternis sub caligine reservavit.*

Po trzecie że Pan BOG lud swoy wybrany y ulubiony Izraelski, pod zwierzchnością Xiążęcą, y pod tytułem onego, więcey dwoch tyśięcy lat, jako rachuie Tyrynus, aż do Elekcyi Saula Krola konserwował: Byłoć to z sprawiedliwych Boskich sądow, że Ezawowi starszemu odebrał, ale w Jakubie zachował, Manassessowi niedał, co w młodym Efraimie pobłogosławił.

Po czwarte, lubo sam BOG nie jest *Personarum acceptor*, jednak nie inne pokolenie wybrał do wcielenia Syna swego, tylko Judzkie, ani inaczey, tylko pod linią Xiążęcego Berła, aby do tey sukcessyi dotrwało, ktore Archanioł Gabryel ogłosił MARYI Pannie o Chrystuśie Panu: *super solium David, & super Regnum ejus sedebit in æternum.*

Co większa że y na Majestacie Krolewskim zostaiących, Pismo S: czci, y szanuie honorem Xiążąt: Tak u Izaiasza c: 30 *nunquid non principes mei simul Reges*

sunt? Czyliż nie Xiążęta moi razem Krolami są? Tak y Ezechiasza, Dawida Krola, po śmierci w lat kilkaset Xiążęciem nazywa, *servus meus David Princpes*

Xiążętom BOG swe taiemnice obiawił, sekreta kommunikował? *Frequens erat apud Judæos, ut Principes populi, visiones, & revelationes a DEO acciperent?* Jakoż mądrze y sprawiedliwie, wszystko czyniąca dobroć Boska, dla tego wywyższyła Xiążąt ludu swego, aby byli Protektorami Rzeczy-Pospolitey, obrońcami oney, zasłoną od nieprzyjacioł, Radą, rozumem w niebespieczeństwach? Jakoż *Princeps* z Hebrayskiey Etymologij, znaczy? *Protectorem, Baiulum, Oculum Reipublicæ*: mowi tenże Korneliusz

W samey nawet Swiątnicy Pańskiey, od wschodu słońca, miał w bramie każdy Xiąże naypierwsze mieysce, według przykazania Boskiego Ezechielis 34 dokąd z innego ludu żaden przystąpić niepowinien był, daie przy czynę tenże Korneliusz: *Princeps cum esset Vicarius Dei in temporalibus, habebat hoc privilegij, ut proximus ad atrium sacerdotum accederet*

Obowiązki, y obligacye, na tak wysokim Xiążęcym honorze zostaiących, całe nie wielkie, Pismo Swięte *Levitici* 19 c: opisuie, a tylko obserwancya praw Boskich, y obrządkow zachowanie, sierot, ubogich, y Rzeczy-Pospolitey, od krzywd utrzymanie, y obrona polecona? Marsilius to w krotkich słowach wyraził: *Ut Principis est in omni virtute populo præire, ita in Religione, maxime quæ Princeps & caput virtutum est, præcellere?* Ztąd starodawni Filozofowie, wielkie w swych traktatach zgadzaiąc się zapisali sentencye: Tak Plutarchus: *Princeps imago DEI est cuncta administrantis*: Aristoteles: *Princeps Deicola debet esse*; Seneca: *optime Deos Principibus exemplum constituam, ut se tales civibus præbeant, quales sibi Deos esse volunt*: Tenże: *Princeps est Imago & exemplar DEI in terris*, y innych bardzo wysokie podobieństwa, wysokie zalety, y pochwały prerogatywy, na honor y uszanowanie Xiążęcego Imienia wiekami rożnemi ofiarowane y ogłoszone? Słowem Osoba Xiążęca, od BOGA z miłosierdzia jego

przey-

przeyrzana, w czaśie honorem BOGU, Aniołom, Patryarchom, Krolom społecznym uczczona, zasługami krwi Antenatow ozdobiona, cnot wszelkich zbiorem, napełniona być powinna

Te fawory Boskie na Osobie J: O: Xięcia Jegomości ś: pamięci Wojewody Nowogrodzkiego obficie się być wylane pokazały, gdy w Roku 1719 Mieśiąca Februarji 3 dnia, J: O: Xiążęcia Faustyna Mikołaja RADZIWIŁŁA Wojewodę Nowogrodzkiego, y J: O: Xiężnę Barbarę, z Kieżgayłow Krzysztofa y Teressy z Tyszkiewiczow Krayczanki W: X: Litt: Zawiszow Wojewodow Mińskich Corkę, Wojewodźinę Nowogrodzką Lucyna takową obdarzyła konsolacyą; Ktorą Kościołowi wojuiącemu pod hasłem S: Jerzego Męczennika, y S: Ansgaryusza Arcy: Biskupa Bremeńskiego, *Lustralibus aquis* tę tak hoyną Boską donatywę ofiarowali: To pewna że w niewinności J: O: Xiąże, *Imago DEI*, że *paulo minoratus ab Angelis* nad Patryarchow tym szczęśliwszy, że nie *in figuris aut ænigmate*, łaski nad naturalne odbieraiąc, stał się *Filius lucis*, Synem światłości przez dobroć tego Pana, ktory oświeca każdego człowieka na ten świat przychodzącego: Dopieroż gdy w młodźieńskim wieku *crescebat sapientia & ætate*, jako miał za maxymę życia swego, *ut in omni Virtute præiret populo, ita in Religione maxime*, dowodem tego uczęszczania do nabożnego Mszy S: słuchania, do kommunii, przez ktorą jako S: Cyryl mowi *concorporeus, & consangvineus Christi* stawał się; Tak swe życie na przykład samych dozorcow regulował, *qualem requirit Christiani nominis excellentia*: Nie trzeba było temu Xiążęciu częstemi naprzykrzać się reflexiami z Swiętym Cyryllem: *Cogita in quantam proveheris dignitatem, cum Divinæ eris particeps apellationis*: Sam J: O: X: doskonałą mądrością, czystym rozeznaniem, znał się do przykładn ey rekognicyi, y wdźięczności za te dobroczynności, ktore *a Patre luminum*, czyli znaturalnych faworow Boskich, czyli wrodzonych odbierał, y umiał samemu BOGU za one być wdźięcznym: *Princeps Deicola debet esse* oddaiąc często adoracyą Majestatowi jego Cultu Latriæ

Z tak

Z tak jaśnego y pogodnego życia J. O. Xcia Wojewody poranka, czyli wschodu, abym dalsze opowiedział południe, przypominam walny Jerozolimski kongres Matt. 12 gdźie złośliwą żydow na Apostołow o zrywanie kłosow inwektywę ochraniaiąc Chrystus, do Pisma Swiętego y do przypomnienia życia Dawida Krola odsyła, *non legistis quæ fecerit David?* Niespodźiewanie bez przygotowania w dysputę zabieracie się żydowie, a to przeniknęła mądrość Boska, że ani litery świętey nieczytaliście, *non legistis,* gdybyście czytali co czynił Dawid, nauczylibyście się modestyi, cierpliwości, świątobliwości, uraz darowania, *quid fecerit David.* Nie w malowanych czterech Krolach, ale in Libris quatuor Regum Historia życia Krola Dawida, więc *non legistis quid fecerit David.* Przypomnielibyście jako święconym chlebem z Swiątnicy Pańskiey, przy zachowaney czystości w głodźie posilał się, a zayzdrościcie kłosow z pola Apostołom, jeszcze nie dościgłych? nauczcie się nie z Ruth ubogiey, ale z Dawida Krola, przypadkow; Zebyście ku ubogim niebyli skąpemi, *non legistis quid fecerit David?* Abulensis z S. Cyryllem a z nich Sylweira, obszerną czynią reflexyą, czemu to Nayjaśnieyszego Krola Dawida wspominaiąc Chrystus Pan dźieła, żadnego mu nie przydaie honoru? jako Mateusz S. nazywa Krolem, Łukasz S. Patryarchą, y odpowiada Sylweira z namienionemi Doktorami: *Tam Illustris Persona erat David, & apud Hæbreos nota, ut in nomine ejus magnalia omnia recapitularentur.* Tak świetna, jak jaśnie oświecona, y owszem nayjaśnieysza osoba była Dawid, y u żydow wiadoma, że na same imie jego wszystkie wysokości, y prerogatywy, wszystkie honory, y zasługi, wspominaią się y powtarzaią się. *Omnia magnalia in nomine ejus recapitulantur.* Y Swięty Ambroży decydował swą kwestyą *quid est nomen? nisi quo proprie quisq; significatur.* Origines zaś za rzecz pewną twierdźi, że samo imie, zebraniem jest urzędow, y uczynkow: *Certum est quod unusquisq; vel Angelorum, vel hominum, ex ijs, quæ sibi injunguntur officijs, & actibus, etiam nomina sortiantur.* Na tym

Dokto-

Doktorow Kościoła Swiętego Fundamencie, gdy mi jasno świetny lustr życia, zasług w Oyczyznie oczewistych, honorow wysokich J. O. Xcia Jmści Wojewody Nowogrodzkiego objaśniać materya niewoli, z Israelskim Ludem wyznać muszę, że na splendorach, jako o ni twarzy Moyżeszowey, tak ja na jasność Ozdob J. O. Xcia *Intendere non possum*, namienić jednak muszę, że *in Nomine eius magnalia omnia recapitulantur*. W Imieniu Xiążęcia, Xiążąt honor, wzor, summaryusz jaśnieie. Com tylko o wysokości, o godności Xiążęcey wyżey mowił, to w dzielności skutecznie J. O. Xiąże Wojewoda Nowogrodzki wyraził. W *Imieniu JERZEGO* S. Kawalerskie, Senatorskie zachował, y wypełnił dzieła, *in nomine ejus magnalia omnia recapitulantur* na pamiątkę y zaszczyt Oczyzny. W Imieniu S. Ansgariusza Arcy-Biskupa Bremeńskiego, Kościołowi y Religij przykładne zostawił dzieła pobożnego serca, *in nomine ejus magnalia omnia spiritualia recapitulantur*. W namienieniu RADZIWIŁŁ, Jaśnie Oświeconey Familij jasno świetną sławę, y nieśmiertelną pamięć w linij *candido notanda Lapillo* wyraził.

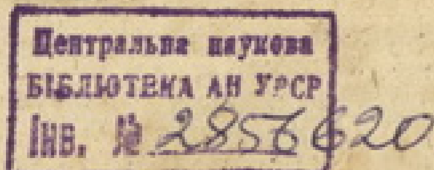
A naypierwey jako *in nomine ejus RADIVILLIANO omnia magnalia recapitulantur*. Ktoż nie widział kiedy te wszystkie lustra, splendory, ozdoby J. Oświeconego Domu, co tylko wieki sławnego konserwowały, zacząwszy od Juliana Dorsprunga Senatora Rzymskiego, co szczodrobliwa y konserwuiąca moc Boska, przez tak wiele wiekow, zgromadziła Mitrze Radziwiłłowskiey honorow, prerogatyw, wysokości, Dignitarstw, na utrzymanie chwały Boskiey, na ubespieczenie y obronę Rzeczy-Pospolitey, na ozdobę y nie naruszenie praw oney, na Ornament Majestatu, na zasłonę ubostwa, na protekcyą ukrzywdzonych sierot, co tylko w boju y w pokoju z azardem fortun, ba y życia, na dobro pospolite, z szczodrotą fundüszow *utriusq; ritûs* po wszystkich dobrach swoich, ba nawet y Jerozolimskich, *quæcunq; justa, quæcunq; sancta, quæcunq; amabilia, quæcunq; bonæ famæ* to wszystko w jednym Xiążąt RADZIWIŁŁOW Imieniu na pamięć przychodzą, *in*

nomine ejus omnia magnalia recapitulantur. Y owszem śmiele twierdźić mogę, że Jaśnie Oświeconych Xiążąt RADZIWIŁŁOW Imię sławnieysze nad Dawidi, z tych przyczyn. Naprzod że sam Izai przyznaie: *Familia mea minima est in tribu Juda;* Powtore że z granicy Synow Izraelskich nie rozszerzała się według rozkazu prawa Boskiego. a Jaśnie OO. Xiążąt RADZIWIŁŁOW Imię, na cały świat Chrześciański rozgłoszone, we wszystkich Chrześciańskich Państwach, z Cesarzami, z Krolami, z Xiążętami skolligowane, jako przed dwomaset latami Maxymilian drugi Cesarz Rzymski, w swym wyznaie przywileju, *Fratres & Consangvineos nostros* nazywaiąc Xiążąt RADZIWIŁŁOW. Dopieroż w Koronie Polskiey, y W. X. Litt. z jednoczone wysokie Familie Nayjaśnieyszych JAGIEŁŁOW, WISZNIOWIECKICH, SOBIESKICH, LESZCZYNSKICH. Jaśnie Oświeconych Xiążąt CZARTORYSKICH, LUBOMIRSKICH, SIESICKICH, JABŁONOWSKICH, SANGUSZKOW, y innych JJ. WW. DONHOFFOW, BRANICKICH, RZEWUSKICH, WOŁŁOWICZOW, TYSZKIEWICZOW, GRUDZINSKICH, POŁUBINSKICH, DOMBSKICH, OGINSKICH, SCIPIONOW, POCIEJOW, PACOW, BEŁCHACKICH, REJOW, CHALECKICH, SOŁŁOHUBOW, ŁANIWESKICH, oraz bardzo wiele dystyngwowanych Domow, w zasługi y w honory wysokich, jak wielkie w zaiemnie z Xiążęcemi honorami z jednoczyli ze krwią ozdoby, trudno wymowić. Nayściśley jednak Jaśnie Oświeconemu ś. p. Xiążęciu *Sacrato fœdere juncta Domus* J. W. JJ. PP. SAPIEHOW w Osobie J. W. J. P. SALOMEI z SAPIEHY JERZEGO Wojewody Mścisławskiego, y ZOFII POŁUBIENSKIEY Marszałkowney W. X. Litt. świętym przymierzem ubłogosławioney przez Małżeńskie sygnety, wielkiemi zaszczytami honorow, spolnie reciproco jaśniały Candore. Z tak wzaiemnych po wiele razy Maryażow między temi Domami, niech miłość, krwi bliskość, Purpury wysokość, Sapieżyńskiego Domu uważa na godność. Znam to, że dla samey Osoby J. O. Xiężney SALOMEI z SAPIEHOW RADZI-

DZI-

DZIWIŁŁOWEY Wojewodźiny Nowogrodzkiey, powinienem z winną wdźięcznośćią ogłośić śię Domowi Sapieżyńskiemu, za ich Fundusze dla naszego Zakonu Oycow, już to w Białyniczach, dokąd na przyszłą koronacyą w Roku przeszłym od Oyca Swiętego Benedykowane Korony czekaią *tranquillius tempus*, już to w Dorohostajach; Lecz że mniemam iż z jednoczonym Domu *Laus unius, communicatur alteri Personæ*, albo według axyoma Filozofow; *quæ sunt eadem uni ter tio, sunt eadem inter se*, przeto narracya o Imieniu Xiążąt RADZIWIŁŁOW, należy do Domu SAPIEHOW, y wzaiemnie; Ktorych dźieła, mężnośći, pełne są Bibliotéki, w rożnych językach w Łacińskich, Francuskich, Hyszpańskich, Włoskich, Niemieckich, Tureckich Moskiewskich y innych Cudzoźiemskich, na chwałę y honor Xiążąt RADZIWIŁŁOW, ich tryumfy y zwyćięstwa z swą zayzdrośćią opisuiących, y wieczności zostawuiących; A chociażby śię y praiy z szczupliły, y języki w wymowie z fatygowały, same kamięnie rożnych Fortec dobytych, rożnych Zamkow, Pałacow, funduszow Kośćielnych, Cerkiewnych, erygowanych kosztownie, właśnym y powinnym odwdźięczeniem wołałyby *in nomine ejus omnia magnalia recapitulantur*; A toli, gdy jeszcze oprocz tych generalnych, lecz sprawiedliwych przymiotow, uważam konserwuiącą łaskę Boską w tym Domie Jaśnie Oświeconym, linią procedencyi, przez Jaśnie Oświecone Osoby; Zadna Monarchia, czyli to Assyryska, czyli Grecka, prymu tey Familij w trwałości wźiąc nie może, ktore to nad dwieście y coś lat trwaiąc, odmianie swych rządow podlegały; Lecz J: O: Familia od początku Wiary w W: X: Litt: w prowadzoney, od pierwszey Unij W: X: Litt: z Koroną w Roku 1401 ktorą Woyszund z swym Synem Mikołaiem RADZIWIŁŁEM podpisał, y primo genitow pod Imieniem S: MIKOŁAIA Biskupa Myreńskiego chciał mieć chrzczonych, trwa sławnie do tych czas, y trwać (nadźieia w BOGU) będźie; Wielka sława Alexandra Macedońskiego, ale niedługie panowanie, bo tylko lat sześć jemu Tyrynus na początku

H Mona-



Monarchii Perſkiey liczy, a w Radźiwiłłowſkiey Genealogij tylko od Alexandra pierwſzego Ludwika Wojewody Brzeſkiego, potym Witebſkiego, *ac tandem* Połockiego, nad Pradźiada J: O: ś: p: Xcia Wojewody Nowogrodzkiego, a w tym nayſzczęśliwſzego Syna MIKOŁAIA, nazwanego Sierotki, Progenitora tak JJ: OO: Xiążąt Ordynatow *privilegio primogenituræ* przez MICHAŁA czwartego z Katarzyną Sobieſką Kaſztelanką Krakowſką, z tych Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Karola Kanclerza W: X: Litt: Oyca J: O: X: Hetmana W: W: X: Litt: Wojewody Wileńſkiego, y J: O: X: HIERONIMA FLORYANA Chorążego W: W: X: Litt: z J: O: Xiężney Anny Sanguſzkowny z rodzonych, oprocz dyſtyngwowanych heroin zrożnemi Domami ſkolligowanych, w tym mowię nayſzczęśliwſzego w praprawnuku ſwoim J: O: Xiążęciu Wojewodźicu Wileńſkim Mieczniku W: X: Litt: z J: O: Xiężney Franciſzki Wiſzniowieckiey Kaſztelanki Krakowſkiey *magna nominis & Domus ſolatia expectat,* jako też z Sioſtr jego JJ: OO: XX: Teofili y Katarzyny: Rownie tenże Alexander pierwſzy ſzczęśliwy w procedencyi linij ſwey przez J: O: X: Dominika Mikołaia Kanclerza W: X: Litt: Primo z Anną Połubińſką Marſzałkowną W: X: Litt: Secundo z Anną Lubomirſką, obſitym Synow y Corek gronem ubłogoſławioną, żyiącego; z ktorych między J: O: X: Janem Krayczym W: X: Litt, y J: O: Michałem, J: O: X: Fauſtyn Mikołay, naprzod Mieczny W: X: Litt: potym Wojewoda Nowogrodzki, Ociec J: O: X: Jerzego Anſgaryuſza Wojewody Nowogrodzkiego (ktory lubo nie zoſtawuie Potomka, atoli) w JJ: OO: Braciach rodzonych z J: O: Xiężney Barbary z Zawiſzow na Bakſztach Radźiwiłłowey Wojewodźiny Nowogrodzkiey, to jeſt w J: O: X: UDALRYKU Koniuſzym W: X: Litt: w J: O: X: ALBRYCHCIE Staroście Rzeczyckim, w J: O: X: STANISŁAWIE Krayczym W: X: Litt: Generale Leitnancie *& in tenerrima* onych *prole,* błogoſławieńſtwa Boſkiego, do trwałości Radźiwiłłowſkiego Imienia, ſkuteczne fundamenta zoſtawił: A z tey deſcendencyi, z tego Purpurowego Rubikonu, nad inne Mo-

narchie

narchie wnoszę, wiekami trwałe Radźiwiłłow Imie, Imie w honory y zasługi nieustałe; Ponieważ od wyżey z dystyngwowaną obserwancyą namienionego Xcia Mikołaia Sierotki, do dźiś dnia, lat więcey dwuchset rachuię, oprocz wyższych Antecessorow Xcia Mikołaia Sierotki, ktory między Tryumfami spoczywaiący nieskażitelnym zostaie, nawet na ciele śmiertelności podległym: Inne wielkie Radźiwiłłowskiego Domu dźieła, niech wieki hystoryami, y Tomami głoszą, znaydą dosyc obfitey, y chwalebney materyi: *Tam illustris* (od mieniam trochy do materyi) *Domus erat RADIVILIANA, & apud Europeos nota, ut in Nomine ejus magnalia omnia recapitularentur*

W Imieniu Patrona swego S: JERZEGO, Jaśnie Oświecone Xiążę w Bogu zeszły, Wojewoda Nowogrodzki, na pamiątkę, y chwałę Oyczyzny, jako heroicznie zasługował, nietrzebaby długą narratywą Audytora zabawiać, gdyż *quot sunt viventes, tot testes* żywych jego chęci, w ktorych *manet post fata superstes*: A toli nie zamilczę przyszłym wiekom, że Xcia Osoba pod Imieniem pryncypalnego Patrona, tak całego *Imperium* Zachodniego, jako też w schodniego, jako pod hasłem Kawalerskim wszelkie swe chwalebne *statui politico* akcye, y dźieła, ordynował: Przykładem Cesarzow Greckich, (o czym Nicephorus w Beierlink *in Theatro mundi*) ktorzy do swych wojen tryumfami zakonkludowanych, protekcyi, promocyi, y ratunku S: JERZEGO używali, y polecali się: Przykładem Kawalerow Niemieckich, ktorzy do uszczęśliwienia żołnierskich Sukcessow, oddawali się BOGU przez intercessyą S: Jerzego; Ze zayzdrosna Herezya S: JERZEGO, z Poetycznych Fabuł zawziąwszy koncept, tego S: Patrona nazywa *Perseum Catholicorum*, dla uniwersalney ucieczki do BOGA, przez S: JERZEGO, atoli y w samey z heretyczałey Anglij jeszcze ten S: Patron Orderem jest do tych czas czczony, y konserwowany: Całe W. X: Litt: nie tylko Diecesalnemi decyzyami za nayprzednieyszego sobie obrało Patrona, ale też y siebie y Gospodarstwu potrzebne zwierzęta, zwykło Pospolstwo na-

bożnym sercem temu Swiętemu, protekcyi polecać, a żeby od chorob y zarazy (ktora niedawno grassowała) wolnemi były

Ten Swięty, uniwersalny Rycerstwa przykład y Obrońca, J: O: Xiążęciu na początkach życia jego dany, za Patrona, y protektora, jakie od J: O: X: ś: pamięci Wojewody Nowogrodzkiego przychylne ku sobie y kochaiące miał serce; hoyna szczodrota dokumentem niech będźie: Wiedźiał ś: p: doskonale że w Roku 1506, z przyczyny otrzymanego nad Tatarami pod Kleckiem zwycięstwa, w Roku 1504 Aug: 4 dnia, właśnie gdy wielkie Xiąże W: X: Litt: Alexander w samym oznaymieniu o zwycięstwie, do tryumfow Niebieskich z nieprzyjacioł duszy pospieszał, a Rządy W: X: Litt: pod wysoką rostropnością J: O: Xcia Mikołaia Priscus nazwanego, Kanclerza W: X: Litt: y Wojewody Wileńskiego dostały się: Kontent z tryumfow, nie kontent z śmierci Monarchy, na wieczną wdźięczność za łaskę Boską w zwycięstwie nad Tatarami udźieloną, a podobno y na ułatwienie Rzeczy-Pospolitey interessu, po pozostałych trzech Braci Monarchy, y uniknienia niezgod dawniey praktykowanych w Litewskim Kraju, umyślił naszych Karmelitow Fundować, pod Tytułem Nayświętszey Panny Snieżney, y do skutku przyprowadźił, Nayjaśnieyszego Zygmunta pierwszego na Państwie utrzymał, ktory w Roku 1517 ten fundusz potwierdźił; a na instancyą poważną J: O: Xcia Kardynała Jerzego Radźiwiłła Biskupa Wileńskiego, po J: O: X: Woyciechu Radźiwile, następuiącego, y na Krakowskie w krotce przenieśionego, w tymże Roku od Nayświętszego Oyca Leona dźieśiątego, ten nasz Fundusz potwierdzony; Także na instancyą J: O: Xcia Jerzego drugiego Radźiwiłła Kasztelana Wileńskiego Hetmana W: X Litt, ktory dwudźiestą dźiewięcią zwycięstwami był wsławiony, w Roku 1520 8bris 8 die od J: W: J: X: Zacharyasza Biskupa Sardyeńskiego, Sekretarza y Penitencyarza większego, Posła Papieskiego Extraordynaryinego w Wilnie nadany Odpust zupełny wiecznemi czasy, modlącym śię na lat 10 y tyleż kwadragen *Cum manu*

adjutrice

adjutrice, w te, trzech tytularnych Patronow dni, S. JERZEGO, S. MIKOŁAIA, y Nayświętszey Panny Sniezney. Wiedział że ta pierwsza Xiążęcego Domu ofiara Swiętemu Patronowi, tak przez Geneweńską sektą zarażonych, jako przez Schyzmatycką złość, pod czas rożney rewolucyi, y przez powietrze rożnemi czasy w funduszu swym była uszczuplona znacznie, pobożnym sercem do podzwignienia onego, naypierwsze myśli, y chęci powźioł, szczodrobliwość swą znaczną, już to Pańską elemozyną ratuiąc, już to na chwałę Boską y S. Patrona Kościoł jego w Wilnie reparuiąc. Podała okazyą do wyrażenia życia S. Jerzego y Męczennika, jego malarskim pęzlem donatywa, Jaśnie Oświeconemu Xiążęciu ofiarowana, jak wszczupłości swey mała, tak w delikatności, y miniaturze *ad vivum* całą życia Swiętego wyrażaiąca hystoryą; Przypadł, do serca, ten pobożności do Swiętego Patrona memoryalik, y z affektem w Szkaplerzu konserwował. atoli więcey poważaiąc publiczną swego Patrona chwałę, y ozdobę, nad gorącą a skrytą miłość swą ku niemu, nie tylko heroicznie darował Konwentowi naszemu, z obligacyą, aby ta cała hystorya w Kościele była odmalowana, ale jeszcze szczodrobliwością swą do skutku przyprowadził.

Odwdźięczył BOG, y S. Patron tak miłą y przychylną serca Xiążęcego pobożność, wysokiemi w Oyczyznie honorami, według Imienia S. Patrona. Georgius, według Makrego, z Greckiego na Łaciński język, znaczy *Tropheophorus*, zwycięstwa noszącym. J. O. ś. p. Xiąże tryumfował w respektach Nayjaśnieyszego Majestatu Polskiego, gdy nie tylko z rąk nam szczęśliwie, y spokoynie panuiącego Monarchy odebrał Chorągiew z Rotmistrzowstwem Petyorskiey Kawaleryi, ale Pułkownikowstwo Husarskiey Chorągwi pod znakiem Nayjaśnieyszego Krolewica Polskiego Fryderyka. Sposobne serce w męstwo, odwagę, y powagę nayjaśnieyszy Majestat widźiał z wrodzonych śił, y czerstwości, z śmiałey a przytomney rozumney rostropności, rostropney przytomności, bo właśnie do Rycerskich umieiętności od BOGA z natury był utalentowany, *posuit eum Ducem U-*

niversarum Virtutum 1. *Mach.* 3 v. 54 Swięty Patron Męczennikiem *in effectu* J. O. X. ś. p. *in affectu*, gdy za zupełność Swiętey Religij Katolickiey, za całość Oyczyzny, za Majestat, na pierwszy plac przez pierwsze Kawalerskie azardował się honory, nieprzyjacielskiey Broni. Dał dowod J. O. X. gorliwości swey o wiarę, gdy Kalwińskiey Sekcie, według starodawnych praw, na prożbę S. Każimierza Krolewica Polskiego ferowanych, nie tylko w Lubczu rozkrzewić się niepozwalał, lecz ani reparować. Dał dowod J. O. X. Oyczyznie, gdy w Roku 1744 będąc Marszałkiem Trybunału W. W. X. Litt, atym samym *Vicarius DEI in temporalibus*, sprawiedliwość świętą doskonale według ustaw, praw, y nienaruszonego sumnienia utrzymywał, częstokroć godząc przeciwne strony, według przestrogi S. Pawła ad Philip. 2 v. 15 *Ut sitis sine quærela, & simplices Filij DEI, sine reprehensione in medio nationis pravæ* (*Latigantow*) *& perversæ, inter quos lucetis, sicut luminaria in mundo*. Częstokroć w zawiłych trudnościach przenikaiącą rozumu subtelnością, tak objaśniał prawdę, że y uporczywe przekonywał zdania, konwinkował rzetelnością obroty. Wspaniałe y kosztowne J. O. Xiążęciu MIKOŁAIOWI FAUSTYNOWI RADZIWIŁŁOWI Oycu swemu Wojewodźie Nowogrodzkiemu po Xiążęcemu, po Senatorsku sprawione cenotaphium, jak wielkim dowodem Synowskiey było kondolencyi, y dotkliwości żalem serca, tak rownym, miłości y affektu ku domowym y Oyczystym splendorem. Wywyższony nawet po Oycu, Dźiedźic krwi, zasług, y honoru, na Senatorskie krzesło Wojewodztwa Nowogrodzkiego, niewywyższył swe Xiążęce serce *ab æqualitte*, przyjemności y affektu ku kompatriotom Szlachecką wolnością zaszczycaiącym się, wszystkich przyjaźń rownie z swoim poważaiąc życiem. Wyraźił na sobie J. O. X. że nie tylko Urodzeniem, nie tylko Xiążęcemi dźiełami, y cnotami, ale y samym nawet honorem swym był Xiążęciem; Ponieważ Decius przyznaie. *Palatinus quilibet est Princeps Creatus*, a według Xiędza Niesieckiego, y statut Wojewodow Xiążętami zowie. Więc rzetelna konsekwencya, że całe życie J. O. Xcia jaśnie oświecone *Prin*

Principis Excelsi, Princeps est virtus honorq;,
Actio quæque ejus Principe digna fuit

Sprawiedliwie tedy J. O. Pan dystyngwowanych zasług, dystyngwowanym Białego Orła zaszczycony Orderem, godne te Senatorskie, Xiążęce pierśi, aby tym osobliwszym kleynotem ozdobione były: Godne te publiczne zasługi, aby nie oszacowanych nagrod skarby, drogi Orderu wyznaczał kleynot. Ale zadatki to jeszcze były, początki, do czego chciwa chęć sławy natężała, w samych początkach śmierć uięła y osłabiła żywe intencye dalszey przysługi BOGU, Oyczyznie, y Domowi w J. O. Xciu Wojewodźie Nowogrodzkim, podobno dla tego: że *consumatus in brevi, explevit tempora multa,* a jako Sylweiry reflexya: *Tantum meruit illo brevi tempore, quantum alius multis temporibus vivens.* Co do zupełności Chrześciańskiego życia, S. Fulgenti rozumie, że nie długości życia, ale dobroci potrzeba: *Sacra scriptura nos docet in hoc sæculo Christianis Fidelibus vitam longam non prodesse, sed bonam.* Słyszeliśmy jako J. O. Xiążę *in Nomine Georgij* pod hasłem Kawalerskich y Senatorskich godności, Majestatowi y Rzeczy-Pospolitey *ad placitum* dogadzał, y jeszcze miał chęci, lubo ukrzywdzone przez śmierć doczesną niewczesną: Teraz, jak po śmierci swey Xiążęcey dotrzymał godności, dowodźić powinienem, a to *ut in nomine ejus Ansgarij omnia magnalia recapitularentur in Spiritualibus.*

Ansgary S. urodzeniem Francuz: Professyą Benedyktyn, pierwszy, y szczęśliwy Szwedow, Duńczykow, Gottow, Apostoł, od Ludwika Cesarza posłany, z Witmarem, y innemi Towarzyszami, do Wiary Chrystusowey z pogaństwa nawrocił, Arcy-Biskup Rhemeński, *Vicarius Apostolicus* od Grzegorza czwartego w Roku 865 y od Mikołaia VI. Papieżow uczyniony, śmiercią Wyznawca: tyle lat na Katedrze swey śiedźiawszy, ile J. O. X. Wojewoda żył Nowogrodzki, do Raiu na wieczny przeszedł odpoczynek: Tuby mi 34 lat ś. p. J. O. Xcia należało świętobliwe regestrować dźieła, Panu BOGU miłe myśli, kontemplacye, taiemne umartwienia, skryte cnoty pod błogosławieństwem S. Arcy-Biskupa

czynione, lecz te samemu BOGU wiadome: *Qui illuminabit abscondita tenebrarum, & manifestavit condensa Cordium, & tunc laus erit unicuiq; a Domino.* Trudno jednak takie cnoty rozumieć opuszczone w Xiążęcey Osobie, kiedy y Edyta Krolewna, y S. Kazimierz pod Purpurą nie zaniedbywali delikatne martwić ciała swoie, zwłaszcza że instynkta Boskie, wiele umieią dokazywać dźielności w chcących zbawienia ludźiach. Z oczywistych jednak okoliczności dowodzę mey *assumpt* materyi

Princeps ea quæ digna sunt Principe cogitabit. Chaldayski text u Korneliusza czyta: *Liberalis, liberalia constituet,* hoyny hoynie postanowi: Ordynaryinie śmierć w wielu ludźiach, żal rzeczy doczesnych wrażaiąc, bardźiey natęża we zwyczajoną miłość do nich, że albo testamentu nieczynią, albo też niby przymuszenie, za wielkiemi perswazyami. J. O. Xiąże ś. p. Wojewoda Nowogrodzki *Liberalis liberalia constituit,* właśnie jakby bez przywiązania był do dobr tak wielkich, y do skarbow *Xiążęcych.* Wypełnił Ducha S. radę Ecclesiastici *14.* *Ante mortem bene fac amico tuo, & secundum vires tuas da pauperi,* wypełnił mowię w testamentowych punktach swoich, gdy w życiu naymilszym przyjaciołom dożywociem swe dobra zapisał, a J. O. Bratu Krayczemu W. X. Litt. wieczność. Wypełnił, gdy na honor S. JERZEGO Męczennika, do Kościoła naszego Wileńskiego, aby co rocznie tygodniowe nabożeństwo wiecznemi czasami było, dwanaście tyśięcy zapisał, a po zakończoney Oktawie S. JERZEGO na ratunek Aresztantow w czyścu zostaiących Msze były rekwialne, także wiecznemi czasy

Piękna to y hoyna *liberalitas*, dla ubogich w czyścu, w ratunek, a na źiemi dla poprzyśiężonych na ubostwo Zakonnikow. Zywe to wyrażenie Starozakonnego wodza Machabeyczykow, tak w tym, że *duodecim millia drachmas misit Jerosolymam, offerre pro peccatis mortuorum* (a Tyrynus imieniem drachmy, Julios *Italicos* rozumie, to jest naszych złot. Polskich) jako też w tym, że *bene, & Religiose cogitans* był J. O. X. ś. p.

de resur-

de resurrectione mortuorum. Muszę tę wieczystą elemozynę J. O. Xcia ś. p. obligowaną wyrażać w dzięcznością, y ogłaszać z Tobiaszem Tob. 4 *Eleemosyna liberat a morte (æterna) & non patietur animam ire in tenebras* Także u Tobiasza w Rozdziale dwunastym *Eleemosyna liberat a morte, & ipsa est, quæ purgat peccata, & facit invenire vitam æternam.* Augustyn S. szczęśliwych tych Xiążąt być mieni, ktorzy na chwałę Pana BOGA nie żałuią, *Felices Principes qui suam potestatem, ad dilatandū DEI cultum famulam, faciunt.* Wyraźniey Rupertus mowi: *Eleemosyna ducit Principes mundi ad Regna Cælorum.* Y sama Ewangelia tak miłosierne chwali uczynki. Błogosławieni miłosierni, albowiem miłosierdzia dostąpią. Z Ubogiemi tedy szpitalnemi, z sierotami, dobroczynnością J. O. Xcia ś. p. żyiącemi, z Kwestarzami, y innemi Zakonami hoynością jego zapomożeni, błogosławiemy Ciebie Wszechmocny Boże, żeś tak miłosiernym sercem utalentował J. O. Xiążęcia, y pokornie żebrzemy, odwdzięczyc racz z nieskończonego miłosierdzia twego Jaśnie Oświeconemu Xiążęciu Krolestwem Niebieskim, według nieomylney obietnicy twoiey Matt. 19 To pierwsza okoliczność, ktora J. O. Xcia ś. p. *facit invenire vitam æternam;* ktora po śmierci jaśnie oświeconym dowodzi. *non patietur animam ire in tenebras*

Druga okoliczność z samego śmierci terminu, z skrytych sądow Boskich, z dnia 21 Decembra na dzień 22 w Roku 1754 przypadaiącego, w ktory dzień Kościoł powszechny pokornie wzywa Mądrości przedwieczney, przez Antyphonę: *O Oriens splendor lucis æternæ, & sol justitiæ, veni, & illumina sedentes in tenebris, & umbra mortis.* O wschodząca jasności, światłości wiekuistey, y słońce sprawiedliwości, przydź y oświeć siedzących w ciemnościach y cieniu śmierci. Ta tedy uniwersalna Kościoła S. supplika, do miłosierdzia Boskiego, aby na dusze J. O. Xcia skuteczna nie była, rzecz niepodobna, ile gdy ostatni zgon życia jego, udysponowały akta w jedności Kościoła S. pełne wiary, nadziei, y miłości Boskiey.

pełne pokory, skruchy, rezygnacyi na wolą Boską, pełne przebłagania, y poiednania się ze wszystkiemi, affekta ku ukrzyżowanemu, a co naywiększym fundamentem jest, uczęstnictwo Sakramentow. Pokuty, ostatecznego Oleiem Swiętym namaszczenia, y przyjęcie nabożne Wiatyku. Temi są nieomylną materyi moiey probącyą, że J. O. Xiąże ś. p. Wojewoda Nowogrodzki, y po śmierci Xiążęciem, y po śmierci Jaśnie Oświeconym z miłosierdźia Boskiego. Tak J. O. ś. p. Xiąże, z łaski Boskiey urodzony Xiążęciem, swe Xiążęce regulował życie, w życiu swę postępki, procedera, honory, że nie były *opera tenebrarum*, lecz według S. Pawła Apostoła *ad Ephes. 5 Fructus lucis, in omni bonitate, & justitia, & veritate.* Były pożytkiem, y skutkiem świątłości, wę wszelkiey dobroci, Marszałkowskiey sprawiedliwości, y prawdźie Katolickiey Wiary ordynowane, aby y po śmierci BOG nayłaskawszy y naymiłosiernieyszy między Xiążętami pokoiu domieścił. *Ut collocet eum cum Principibus, cum Principibus populi sui.* Ufać powinienem w świętych Patronow pomocy, pryncypalnych W. X. Litt. y Szwedzkiego Protektorow, że wdźięczność oświadczyli, za affekt ku sobie, a osobliwie S. Jerzy za fundusz Dewocyi do Pana BOGA, przez całą jego Oktawę *in lumine sanctorum.* Sama nawet dnia wczorayszego depozycya, *ad sepulchrum gloriosum, ad sepulchrum Patrum* tak chcącą dyspozycyą Boską, tak Kośćielną zachowuiącą obserwancyą y rubryką, depozycya mowię sollenna, w białym kolorze, nie w żałobnym, wszystkiemi, oprocz śpiewaney Summy, ofiarami poprzedzona, do jaśnie oświeconey *accomode* służy przysługi.

Trzecia okoliczność, z przyczyny ratunku, y ofiar tak od zeyśćia z tego świata J. O. Xcia ś. p. Wojewody Nowogrodzkiego przez lat kilką *numerosissime* Majestatowi Boskiemu w rożnych Kościołach W. X. Litt. oddanych, jako w Nięświzkiey akwileyi, pod czas teraznieyszey generalney trzydniowey supplikacyi na pomoc y ratunek dusz w czyscu zostaiących, czyli sameyże duszy J. O. Xcia potrzebuiącey (BOG sam lepiey wie) applikowanych, wnoszę: jeśli J. O. Xiąże zadość uczynił sprawiedliwości Boskiey, tedy też same inne dusze eliberowane

rowane z przyczyny błagalnych ofiar pod Imieniem Xiążęcia, większey mu akcydentalney przydaią chwały, y światłości w Niebie; jesliby zaś samego Xiążęcia duszy potrzebne były: te same do nie śmiertelney służą jasności; Z obodwu jednak propozycyi jedna wynika życzliwa kategorya *lux perpetua luceat ei*: To swey Leliwy Jasnym kandorem *candide luna nitens* J: W: Jmć X: Biskup Zmudźki, nadowod krwi bliskiey, przyjaźni *&* *post funera* trwałey, y Pasterskiego affektu *candido corde precatur*: To Srzeniawa J: W: Jmci X: Szuffragana Zmuydzkiego *in votis effundit* gorącym nabożeństwem *ad fontes Salvatoris*: Krzyz J: W: Jmści X: Szuffragana Białoruskiego błogosławieństwa pełny, żegna y błogosławi *in viam pacis & æternitatis*: J: W: J: X: Biskup Ptolomaydy, Officyał Łucki, y Brzeski; W: X: Kanonik Wileński, ktory *nativæ lunæ splendoribus, actum clare serenavit* lugubrem dnia w czorayszego, tudziesz WW: Nayprzewielebnieyśi Dyecezyi Wileńskiey, Łuckiey, Zmuydzkiey, y innych *quos ornant violæ, vos colat omnis honor*, wyniesionemi rękami y ofiarami applikuiąc nawet swe podroży, trudy, *charitatem & claritatem Numinis optant* J: O: Xciu: Dopieroż *utriusq; Ritus* obligowane za dobroczynne, y funduszowe respekta J: O: ś: p: Xiążęciu *in victimam* nabożeństwa, prożby, supplikacye, gdy swe serca ofiaruią, ktoż nie widźi, jako każdy *propriis umbram mortis illuminat astris*: Tu zgromadzone Dominika S: gwiazdy, y pochodnie: Tu S: Franciszka Seraficzne ognie: S: Jgnacego rozpalone serca, S: Bazylego ogniste słupy, S: Benedykta lampy oświecaiące drogi do Nieba, mego Karmelu gwiazdy; ubostwa, szpitalow nędza, pokora, ofiarowane BOGU, y serdeczne wszystkich westchienia, czegoż bardźiey jednaią, o co, zgodnie supplikuią u Majestatu Boskiego; Ktory na prożby jest łaskawy y miłośierny, w obietnicach swych skuteczny, w szafunku szczodry jeśli nie światłości wiekuistey duszy J: O: Xciaż Rżekłeś Panie: *Petite & accipietis* o to supplikuiemy wszyscy: *illuminare his qui in tenebris & umbra mortis sedent*, raczże nas wysłuchać, aby nie tylko w mych probacyach, *& in pia opinione*, ale w samym skutku J: O: Xże

Wojewoda Nowogrodzki po swey śmierci, wiekuistym twym światłem w chwale Niebieskiey był jaśnie oświeconym. Idę do waledykcyi.

Naypierwey J. O. Xiąże żegna całą Nayjaśnieyszą Rzecz-Pospolitą, tym affektem, ktorym żyiący *publicæ utilitatis motivo*, brał na się *officium*, życząc pomyślności, z błogosławieństwa Boskiego, *ut servet meritos Respublica fasces* w naydroższym *unionis* kleynocie *Litvaniæ turres, & vos valeatis amici*.

Nayjaśnieyszemu Panu AUGUSTOWI Trzeciemu, za Pańskie respekta, y fawory, dziękuie J. O. X. a oddaiąc waletę, w czerstwym y długoletnim wieku, y fortunnym pokoju *bene valere vovet*.

Całemu Senatowi ustępuiąc z Krzesła, zostawuie mieysce, dziękuie za kompanią, a sam spiesząc z wyrokow Boskich *ad pacem perpetuam*, życzy *unanimem sensum pro bono publico, & faventia vota*.

Equestro ordini oddaiąc waletę, zostawuie swą heroiczną dzielność y apprekacyą: *vivite sic fortes animis, ut Patria poscit*.

Całemu Województwu Nowogrodzkiemu, Dygnitarzom, Ministrom, Urzędnikom, y wszystkim życzliwym przyjaciołom zostawuie Anioła, z dobytym orężem; Anioła mowię Stroża, do obrony waszey gotowego, *ut tueatur & protegat omnes*.

Jaśnie Oświeconey swey Familij, żywym nie śmiertelności affektem wyraża pożegnanie, y waletę: zostawuiąc swey pamięci kleynot, w skarbcu serc Xiążęcych: *Este mei memores, ego claro poscor olimpo*: A naprzod Składa Mitrę przeb tobą, J. O. Xiężna Matko, z tą obserwancyą, y modestyą respektuiącą, jako twoy honor, y powaga każe, a za te, od niewinności swey edukacyą, affekt, miłośc, y błogosławieństwa Macierzyńskie, należytą dziękuie wdzięcznością, oraz przeprasza, że do teraźnieyszych żalow, nie dobrowolnie, lecz z wyrokow Boskich stał się przyczyną, a życzy ci (Fundatorko, y Dobrodziko nasza nayszczodrobliwsza, y nayhoynieysza, a nie tylko nasza, ale y Dzięcielska y Hluska) od wszechmogącego Konsolatora, przy nayczerstwieyszym

wieku

wieku, tych pomyślności ; ktorych zasłużyłaś szczodrotą swoią na Kościoły, y chwałę Boską, obsitą: *sit tibi cura tui, sit tibi cura mei: Vix illud, potui dicere triste: vale*

J: O: X: Salomei z Sapiehow Radziwiłowey Wojewodzinie Nowogrodzkiey Staroscinie Luboszanskiey, J: O: X: Przy ślubie wzięty ofiaruie Sygnet, aby-tak drogi skarb Miłosci, wprochach nie krył się Smiertelnych; lecz y swoy dany wżyciu, nie odbiera; niech oba pierscienie dokumentem będą oczywistym, że doczesną fortunę, y wieczne wtych cyrkułach Błogosławieństwo, na ulgę żalu z osierocenia życzy z takową insinuacią: *Principis affectum constanti mente, teneto sive diem videat, sive tegatur humo*

J: O: X: Hetmanowi Wojewodzie Wileńskiemu, y iako Wodzowi, y iako Ordynatowi, tudziesz J: O: X: Chorążemu W: X: Litewskiego J: O: Xiążęciu Miecznemu JJ: OO: Xiężniczkom Wojewodzankom Wileńskim, przy Serdeczney walecie życzy *Prospera quæq; velint, concedat Summus ab alto*

JJ: OO: Xiążętom Braciom Rodzonym: UDALRYKOWI Koniuszemu W: X: Litewskiego, ALBRYCHTOWI Staroście Rzeczyckiemu: STANISŁAWOWI Krajczemu W: X: Litewskiego, Braterskim affektem ofiaruie purpurę swoią: aby Fortunatissimos *in toga et Sago* doznawali *succcessus*, z kolligowaną Familią, oraz życzy: *Fastigia Summa decoret vobis tincta croco, & fulgenti murice vestis*

Osobliwiey iednak, y sczegulniey J: O: X: Stanisławowi RADZIWIŁŁOWI, Krayczemu W: X: *L*: Generałowi Leutnantowi Kawaleryi J: K: M: y Rzeczy-Pospolitey, Kawalerowi Orderu Białego Orła (że oprocz affektu, y miłości Braterskiey, jako Starozakonny Symon; *Accepit Simon ossa Fratris sui Jonathæ & sepelivit ea*, tak J: O: X: Krayczy: J: O: X: Wojewody Nowogrodzkiego *præclaros manes* w grobie *Ra*dziwiłowskiego Mauzoleum kosztownie z obfitości hoyney, y Braterskiego serca, y skarbu lokuie; bez Respektu, y względu na swe zdrowie)

L z życzli-

z życzliwą tedy wdzięcznością J: O: X: Woiewoda Nowogrodzki do tych Błogosławieństw Boskich, ktore Tobiasz, Ruth ba y całe pismo Swięte wyraża, y wychwala, J: O: X: ofiarowanych, zostawuie swoy Order, aby *Fides*, *Rex*, Lex, przy pomyślnym zdrowiu iego, odwdzięczyły mu ten affekt na osobie Xiążęcey *&* *consortis eius* y J: W: *Pocieiow* domu, y miłey ich Latorośli: *DEUS autem omnipotens Benedicat tibi, & crescere te faciat, atq; multiplicet:* ktoremu tę waletę czyni *Sicq; in perpetuum, Frater, ave, atq; vale*

JJ: OO: Xiężniczkom Siostrom Swym, przy pożegnaniu serdecznym dla rezonancyi, w chwale z sławy, honoru, y Religij, oddaie do depozytu wiecznego, Herbowne Trąby, aby J: O: Teressie miedzy Liliami J: W: Pacow z wysokiemi honorow tonami, śmiertelne rozbiiały żale, y W: X: Litt: piorem fortunne wyrażały noty, *Perpetuos constans scribat fortuna favores*

J: O: Brygidzie za Murem Prawdziea JJ: WW: *Sołłohubow*, Silnieyszą nad Lwow mężnością Sławnego: ktoremu *Classica signa iuvant, Sonitusq; audire tubarum* z Cyrkułu wieczności iego, życzy: *non noscant hæc monimenta mori*

J: O: Xiężnicce na świecie Maryannie, w Zakonie w Bogu Przewielebney Imości P: Matce Giertrudzie Przełożoney Zakonu, Wileńskich Panien Wizytek, echo tey fatalney Trąby Przechodząc za Zakonną, Klauzurę, Swiątobliwey Pobożnosci y pamięci rekommenduię Xiążęcia Brata, *Germano Fratri pietas Tua servet Amorem*

J: W, Jegomości X: Tyszkiewiczowi Biskupowi Zmuydzkiemu, iuż to iako blisko krwią ziednoczonemu, iuż to iako Senatorowi, iuż to iako *Præsidi ad funeris aras*, tudziesz wszystkim J: W: Nayprzewielebnieyszym Infułatom, Prałatom, Kanonikom *& universo Clero in niveo Conscientiæ candore viventi* ofiaruie starożytnego JJ: WW: Zawiszow Łabędzia, *ut in sublime ferant ad Sidera*

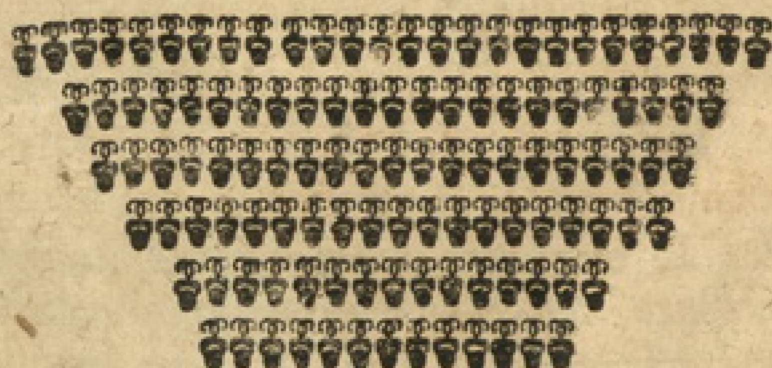
Cygni:

Cygni. Oraz każdemu przy wdzięczności, za ich Modły, prace, podruże, affekta oddaiąc walelę, oddaie się pamięci każdego, *omni Momentò meæ Animæ memento*.

J. W. JJ. PP. Łaniewſkich Łowczych W. X. Litewſkiego y dyſtyngwowanych *purpureo Sangvine tinctos* Kolligatow, Sąsiadow, Rycerſtwo, Towarzyſtwo, przyjacioł rozrzewnia ſwą waledykcyą. *Allo quor extremum mæſtos abiturus Amicos, ſalvete æternum ſocij, æternumq́, valete*. A na ulgę kondolencyi waſzey zoſtawuie Radźiwiłow Orła, ktory jeſt *Jovis Armiger ales*

Zegna śię oraz ze wſzyſtkiemi, ktorzy ſą na świecie, ciało z ziemi ſtworzone, oddaie ziemi, a żywa chęć J. O. Xiążęcia, żywa myśl, aby przez zaſługi niewinney męki, y śmierci Chryſtuſowey były złączone z Bogiem, ſerdecznym życzcie affektem.
Lux perpetua luceat ei Domine, cum Sanctis tuis in æternum, quia pius es
a zapewna J. O. X. Wojewoda
Nowogrodzki. *Princeps ea, quæ digna ſunt Principe*
Chriſtò, Cogitabit

A
M E
N



Lz CEN-

CENSVRA

IMPRIMATUR

Act: Vilnæ die 9 Mensis Januarij A: D: 1758
A: Horain Episc: Hirenen: S: S: A: V: Libror:
Censor mmp:



CONSENSUS

Imprimendi hanc Concionem Ab Adm: Reverendo Pre S: Th: Magro Provinciali Provæ Rutheno Lithvanæ S: Georgii Martyris, datus est die 10 Januarii A: 1758 Fr: Angelus Lipkowski S: Th: Mgr: Regens & Præfectus Studiorum
mmp

KAZANIE

Trzeciego dnia miane na Pogrzebie Tegoż J: O: Xiążęcia Jegomości Wojewody Nowogrodzkiego *Przez X: JOZEFA BARTOSZEWSKIEGO Societatis JESU Teologa.*

Modicum plora super mortuum, quoniam requievit. Ecclesiast: 22 v: 11

Mało płacz nad umarłym, albowiem odpoczynął

JEżeli kiedy, tedy na ow czas naybarziey żal nasz niema uwagi, gdy w smutnym zadumieniu żywo uważamy, jak wielkie przyczyny do żalu mamy: *Załośni Panowie:* Zebraliśmy się tak licznie na ten wspaniały Xiążęcy pogrzeb jednomyślnym życzliwości ku temu Panu sercem, abyśmy spolnego sobie, po tak znaczney utracie zażyli żalu: Opłakiwamy y teraz tak rzewnie zeszłego z tego świata w Roku 1754 dnia 22 Grudnia, Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości JERZEGO RADZIWIŁŁA Wojewody Nowogrodzkiego, jakby go nam dziś zawisna śmierci wyrwała ręka: Nieukoionego dotychczas żalu są jasnym dowodem pełne użalenia się na tak niewczesną śmierć tego Pana, już Braterska Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomosci Krayczego W: X: L: załobna mowa, już od Nayjaśnieyszego Senatu, Rycerskiego koła, y tego Prześwietnego Województwa, żałosne w słodkomownym krasomowstwie wyrażone uprzeymych serc oświadczenia: Jeżeli bowiem sama natura łzy żyiących z odchodzących śmiercią, tak ściśle spoiła, iż częstokroć bywa y to, że dla samego szczegulnie ostatniego roztania się z przyjacielem zafrasowane, y rozkwilone niepohamowanym żalem serca razem z umarłym w jedneysię grzebią mogilę; á jako cięższa nad samą Smierć boleść w sercach tu wszystkich

M nas

nas być niema, gdy jeszcze do tak skłonney do żalu natury, przystąpi żywa uwaga utraty takiego dobra, ktorym oszczędnie y samo Niebo szafować zwykło? Nie zawsze bowiem, tak gorliwemi Religią obrońcami, Senat Polski tak radnemi Senatorami, Rycerstwo nasze tak odważnemi mężami obdarzać, y uszczęśliwiac zwykło, ktorych radaby Oyczyzna nie już śmiertelnemi, ale nieśmiertelnemi widziała, aby przy ich nieśmiertelności, sama też nieśmiertelną zaszczycała się sławą? Zli kiedy umieraią, niemasz czego żałować, y żalem serca rozrzewniać, bo często y ich własny, y cudzy interes każe, aby nie żyli; ale dobrych śmierci pożal się Boże, bo tacy jeżeli dla swego imienia, y całey Familii, daleko barziey jeszcze dla publicznego Oyczyzny interesu godni nieumierać? Mowi Salomon? Sap? 6 v? 26 *Multitudo sapientium sanitas est orbis terrarum*; rozmnożenie mądrych, poradnych Panow, jest to zdrowie, życie, y jedyna okrasa Państw świata; jeden stoi za tysiąc, ktorego Pan BOG na wsparcie Oyczyzny obiera, daiąc mu mądrość, męstwo, y fortunę dla dobra pospolitego, jako czytamy? 2 Regum 18 o Dawidzie; o ktorym żołnierze jego mowili? Ty jeden u nas jesteś za dziesięć tysięcy? Y Abner, gdy umarł, mowi Pismo Swięte 2 Regum 3 Wszystek dom, y krolestwo Saula upadło, jakoby w jedney mogile szczęście wszystkich znim się grzebło? Gdy się drzewo wycina, y liścia, y gałęzia poschnąć muszą, y owocu w cale niebędzie, tak gdy człowiek godny umiera, na wielu w nim płakać ruinę potrzeba? Dla czego y z tey zacnego tego Xiążęcia śmierci, postrach nie jaki w bojaźni Bożey biorąc, na jego śmiertelne zwłoki suchym nie patrzmy okiem, w ktorym wieleśmy pociech dla dobra pospolitego Oyczyzny naszey wynikaiących stracili? to mu bowiem BOG dał y natura, iż rychley cnotą, rozsądkiem, powagą, w tym młodym swym wieku, niżeli lat szędziwością doyrzewaiąc, niepłonną w każdym wzbudzał nadzieię,

że wła-

że właśnie tylo na rozszerzenie sławy Oyczyzny swoiey był na świat wydany: Korono Polska! y ty Palemonia! ktoraś tym zaczeła świecić kleynotem, jako na to bolejesz! Ze tę twoię ozdobę jedna źiemi pokrywa bryła, y nikczemna rdza niszczy! Jaśnie Oświecona Familio, izali dostatecznemi łzami to opłakać możesz, iż ci niezkomparowaney sławy żywy konterfet prawie w oka mgnieniu zniknął! żeś utraciła tego, ktorego sobie z wielką Przodkow Domu RADZIWIŁŁOWSKIEGO nabyła sławą: Zaiste muśi y ten sam (bez ktorego ktoż kiedy żył na świecie) by też naygłownieyszy nieprzyjaciel tego powszechnego żalu być uczestnikiem, bo daymy to, że z prywaty jakiey mogł być w czym nienawisnym, ale cnoty, rzetelności, skromności y innych przymiotow jego Pańskich miłośnikiem koniecznie być muśiał

Wszakże jako znayduie śię weselu koniec, tak, y frasunkowi tenże istny ma należeć, łez bowiem miarki przebrać mądremu śię niegodźi, ani też uporczywym żalem wyrokom Boskim przeczyć, bo kto może naywyższemu Panu to odmowić, co mu śię podobało: Godnieyszy BOG, y Niebo, chcć w młodym wieku, doyrzałey jednak cnoty w Bogu zeszłego Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości Wojewody Nowogrodzkiego, niżeli Familii, y całey Palemonii, lubo sprawiedliwe, y słuszne chęci: Łzy tedy te, ktoremi skrapiamy śmiertelne tego Pana popioły, lubo arcysłusznie jemu są winne, złączone jednak maią być zrezygnacyą Chrześciańską na wolą Boską, ktorego sądy, acz często nam są skryte, zawsze jednak niezmierney dobroci, sprawiedliwości, y mądrości są pełne: Zaczym powtarzam tu naukę Ducha Swiętego: *Modicum plòra supra mortuum*: Mało płacz nad umarłym, żal ten niech będźie według miary, y rozsądku, czemuż? *quoniam requievit* bo już on odpoczął w Panie: Piastuie wręku fortuna, honor, doczesna pomyślność każdego, jako grę jaką, y rzuca z rąk, do rąk, rzuci od bo-

Mz gactwa

gactwa do ubostwa, y nędzy, od czerstwości do kalectwa, od szczęscia, do nieszczęscia. Ba y sama skażitelność natury ludzkiey to sprawuie, że w ludźiach gładkość, uroda, spieszy z laty do sprosnośći y brzydoty, śiła do słabości, cześć do wzgardy, emulacyi, zazdrości, zdrowie do choroby; Człek zaś, gdy śię przez śmierć do grobu zbliży, dopiero go żadna alternata nie zatrwoży, żadna nienawiść, żadne uprzykrzenie, y troska nań nie padnie. Jako tedy okręt szturmami morskiemi skołatany po strasżliwym żeglowaniu, gdy śię do portu przybije, toż bespiecznie nieoglądaiąc śię na nawałności, burze, y flukty srożącego śię morza, spoczywa, tak życie na sze rozmaitą fortuną skołatane y z targane, gdy do kresu śmierci przychodźi, toż bespiecznie niby u po żądanego portu spocznie. Jako dzienny najemnik (mowi Pacient Pański) Job. 7 14 cały dzień robiąc czeka wieczora, y żadna mu godzi na nie iest weselsza, jako gdy robić przestaje, á zapłatę bierzę, tak sprawiedliwy żadnego sobie dnia weselszęgo niema, jako ten, ktorego mu, o wyśćiu z tego ciała znac dadzą. Woła przeto mąż według Serca Bożego Dawid. Psal. 119 Niestety, iż się przewlokł żywot moy. A Paweł Apostoł, jako ptaszyna zklatki, ztego więźienia ciała chcąc na wolność wylecieć, często wzdychaiąc wołał. *Cupio dissolvi! Cupio dissolvi!* nie chcę wtym cielsku jako wglinianey lepiance mieszkać! czekam domu właśnego nie ręką budowanego. Ba y poganin Cycero Libr. de Sen. zwykł był ma wiać. ktoby mi wrocićśię do młodości kazał y laty mię przeszłemi darował, barzobymśię ociągał jako ten, ktory do mety już już przybiega, a mu znowu śię zawodźić do biegu każą

Smierć tedy Swiętey Pamięci J. O. Xiążęcia Jegomośći niczym innym nie jest, jeno przenieśieniem śię duszy z tego na tamten świat, odmianą barziey jest mieysca, niżeli życia. z osobliwszą albowiem żywością,

wością, y cale do źiemi nieprzykuta (jako napisał Rzymski Filozof) dana jest dusza każdemu człowiekowi; Czemu śię dźiwować niemamy, jeżeli śię na początki jey obeyrzemy, ktore nie są z źiemi y skażitelnego ułożone ciała, ale ma Ducha Niebieskiego: Natchnął BOG (mowiPismo Swięte) Gen: 17 w twarz jego (to jest Adama) Ducha żywota, y stał śię człowiek w duszę żywiącą; Niebieskich zaś y Duchownych rzeczy natura jest, zawsze ku Niebu, jako do swego Centrum co żywo zmierzać: Smiercią za tym ninieyszą grzebiemy J: O: Xiążęcia Jegomośći ciało tylko skażitelnośći podległe, (acz y to do czasu) ktore w proch y źiemię odmieniwszy śię, pospolicie jako w oczach niszczeie, tak y w pamięci ludzkiey być przestaie, ale duch tego Pana nieśmiertelny zawsze w swey istocie zostawa, śmierci śię nielęka, ani swoiey sławy, swoich dźieł, na ktore cały śię wiek odważał jey włupiestwo oddaie, ani też ona odbierać je może; Przeto u nas w żywey zawsze zostaiąc pamięci, pochwały, na ktore w nienagannym swym życiu zasłużył, słusznie od nas odbierać jest winien

O Antigonie czytam, że gdy ten Bohatyr umarł, jednego znaleźiono krasomowcę, ktoryby podług zwyczaiu tamecznego kraiu rzetelnemi słowy Antigona nieśmiertelną wyraźił sławę: wtym gdy śię wszyscy do pogrzebu zgromadzili, daią znać, że ow Orator nagle umarł: coż zatym? wynoszą na marach onego Bohatyra, alić ieden z przyiaciół krzyknie: *Antigon de se Ipso loquatur* niech sam Antigon nieśmiertelną swą sławę opowiada: Takiego przyidźie y mi dnia dźiśieyszego zażyć sposobu, bo to nie sekret, że ia nie krasomowca, o Pańskich przymiotach, o Xiążęcey godnośći Orator nie zdolny, więc kiedy wszyscy godney czekacie odemnie pochwały zmarłego, tym śię złożę: *Radivilius de se Ipso loquatur*; Niech sam J: O: Xiąże nieśmiertelną swą sławę nam opowiada: Rzeczecie wszak temu

 Panu

Panu życie y uſta iuz dawno zawiſna śmierci zapieczętowała ręką? Odpowiadam, nie każdy, kto umiera, żywotem płaci, mowi Seneka ad Lucillum: *Stultus moriendo mortem incipit, ſapiens moriendo mortem vincit:* Nad tym tylko śmierć dokazywać zwykła, ktory gdy żył, dla ſwych nieroſtropnych poſtępkow, zdał się za żywota umarłemu plac żalec, lecz ten, ktoremu wſzyſtkie lata ſamą cnotą jak nie jakim przewijały się paſmem, lubo go w młodym, jak y tego Pana śmierć zaſkoczy wieku, ſama mu to nieprzetrwaną nadſtawi ſława ſtarością, y nieśmiertelney całemu światu poda pamięci: Sława, ktora jeſt właściwym cnoty płodem, ta piękney Matki pięknieyſza Corka, jako miedzy żyjącemi czyni dyſtynkcyą wielkich ludzi, y wydziela onych od Poſpolitego gminu, tak lepſzą, y więkſzą ich cząſtkę od ſkażitelności y śmierci uwalnia

W tym ſzczęśliwie żyiących ſzeręgu liczy się ś: p: J: O: Xiążę Wojewoda Nowogrodzki, ktory lubo od całey żałoſney Familii, oſobliwie jednak od ciebie J: O: Xiążę Staniſławie Radziwile Krayczy W: X: L: przy tak znacznych Twoich na ten pogrzeb nakładach, łzami ſkropiony, y do grobu Oycow ſwoich jeſt zanieśiony, a toli prawdziwie *factus eſt inter mortuos liber* żyie on wiekopomney ſławie, żyie w ſercach naſzych, żyie w BOGU; więc śmiało już mowię: *Radivilius de ſe Ipſo loquatur:* Jakoż S: P: J: O: Xiążę życiem ſwoim, y nie śmiertelney ſławie konsekrowanemi działami, niby uſtami do nas mowi, co nie gdyś poważny Rzymſki Senator Tulliuſz rzekł ô ſobie lib: , offic: *non nobis omninò viximus, ſed ortus noſtri partem patria vendicavit, partem amici, totos Dii:* Nie dla właſney żyłem prywaty, ale częścią dla dobra Poſpolitego Oyczyzny moiey, częścią żyłem dla ich Synow, Sercem affidowanych moich przyiacioł, cały zaś żyłem Bogu: Mowi zaś to, nie żeby ſławy ſobie jakiey doczeſney przyczynił uwas, bo już temu Panu nic poniey, ale oświadczaśię z tym dla tych przykładu

kładu, ktorych z takimże obowiąſkiem BOG y natura na Swiat wydała: Co tedy w Bogu zeszły Wojewoda o ſobie w krotkich wyraźił słowach, (: bo też Poſpolicie umarli z żywemi w długie nie w daią śię rozmowy :) to ia dalſzym Kazaniem nie co ſzerzey opowiem, całą iſtotę rzeczy na dwie częśći dzieląc: W *pierwſzey części* mowić będę: Ze ś: p: J: O: Xiążę nie dla w łaſney żył prywaty, ale dla Oyczyzny, dla imienia ſwoiego y całey Familii, á żył, jako nie odrodny od ſwoich Antenatow nieśmietelney ſławy dziedzic. W *drugiey części* to wyrażę: Ze J: O: Wojewoda całe ſwe życie konſekruiąc Bogu y Religii, pełen był Chrześciańſkiey cnoty, y Staropolſkiey o chwałę Bośką gorliwości w rodzoney Xiążętom Jchmościom Radziwiłom: Gdy bym zaś do z budowania wſzytkich tu przytomnych mowił, przy waſzey benedykcij JJ: WW: naśi Paſterze, wzywam pomocy Ducha S, ktory ſam tylko y uſty naſzemi, y Serca mi Słuchaczow władnie y dyſponuie: Ad M: D; Gloriam

Być tego urodzenia, w ktorym ſamá natura wykſztatowała, y na łonie ſwym wypiaſtowała tak wielu dla Oyczyzny Senatorow, Miniſtrow, Dignitarzow; zaſzczyczać śię ſtarożytnością Domu, nieśmiertelną Antenatow ſławą, Jasnie Wielmozną, Jasnie Oswieconą, ba y Nayjaśnieſzą Familią, á nic chwalebnego ſamemu nieuczynić, właſną cnotą Imie ſwoie nie okraśić, Oyczyznie w ſwych uſługach ſławy nie przyczynić, ieſt to ozdob y wſzytkich zaſzczytow przez Antenatow ſwoich mężnie y chwalebnie nabytych, nie tylko poſtradać, ale niezglozowaną wiekami na śię, y Dom ſwoy zaciągnąć makułę: Nayzacnieſzych y nayſtarożytnieyſzych Familii wſtyd y oſtatnia hańba źli Potomkowie: Ze od Eneaſza Ceſarze Rzymſcy wiekami wſławioną zaczynali Genealogią, to był dla nich honor, nieśmieretelney ſławy godny, ale coż ponim? kiedy śię ta Genealogia, na okru-

tniku Neronie odrodnym potomku zakończyła. Pisze Quirinus p: 1 Apos: sol: 5 że gdy Krol Perski Młodzianowi jednemu rozpustnemu Oycowskie dziedzistwo y honor odiął, on ukorzywszy się przed Krolem usilnie nalegał, ażeby mu y dziedzictwo y honor przywrocił, mieniąc że Ociec iego cnotą swoią, y heroicznemi dziełami toż dziedzictwo y honor zasłużył; dopieroż Krol rzecze do niego: *Hæres itaq́, non es, cum nequitia tua excideris, quod enim virtute partum est, virtute est retinendum: Age, et si vis, tua te virtute in hæreditatem restitue;* o Krôlu Aragońskim Alfonsie świadczy Panormitanus, że gdy go z tąd wychwalano, iż był y Krolewskim wnukiem, y Synem, y Bratem, á oraz y Krolem, rzekł: nie wielki to moy zaszczyt, bo gdy tę chwałę z przodkow mi przyznawacie, nie mnie, ale przodkow mych wysławiacie: Ci tedy są szczęśliwi Antenaci, ci w nieśmiertelney Pamięci oraz z Oyczyzną zostawać będą, ktorych potomkowie podobnież im, y y rowne Imie y sławę przez swoie dzieła y zasługi zostawili: *qui de illis nati sunt, reliquerunt nomen narrandi laudes eorum Eccli: 44:* Z tego zaś to w nośić mamy, że nie ten iest zasłużonym w Oyczyznie Synem, ktory nieśmiertelną Antenatow swoych sławą, wierną onych ku własney Oyczyznie zaszczycaśię przychilnością, ktory przodkow swoych honorami, zasługami nad inne wynośi śię Familie, ale ten raczey, ktory tak Chwalebnych maiąc Antenatow, takimiż Zasługami, podobnymi dziełami y honorami życiem, y śmiercią z niemiśię zrownał:

Zę ten sposob wzioł przed śię świętey pamięci J: O: Xiąże w konsekrowaniu całego życia swego na usługi Oyczyznie, na zaszczyt Imienia swoiego, y całey Familii, wielkie tego dowody dał w życiu swoim, y przeto że śię w tym starożytnym RADZIWIŁŁOW Domu urodźił, w ktorym tyle ozdob liczył, ile dystyngwowanych honorow w Oy-

çzyznie

czyżnie widźiał, w ktorym cnota y wrodzone przymioty, pierwsze każdemu Potomkowi jednaią w Senacie mieysce, to po BOGU szczęściu, y fortunie swoiey przypisował, za pierwszy zaś punkt honoru y sławy swoiey to założył, aby wstępuiąc w ślady Przodkow swoich, tym był, czym Radźiwiłłowi być przystoi; aby wspaniały a Pański animusz jego krwią Jaśnie Oświeconą usarbowany, dźiełami bohatyrskiemi mężnych swoich Antenatow oświecony, nico barźiey na świecie niedbał, jako aby tylko nieśmiertelną wiekopomnym wiekom po sobie zostawił sławę: Zebym zaś to co mowię o ś: p: J: O: Wojewodźie dowodniey wam zacni Panowie pokazał, muszę naprzod przynaymniey niektorych Antenatow jego zacne Imie, zacnieysze dźieła, nieskomparowane w Oyczyznie zasługi choć po częśći wspomnieć, abyście z jedney strony widząc wiekopomnych Radźiwiłłow zaszczyty, z drugiey strony tego Pana piękne z natury przymioty, pięknieysze z poloru cnoty, przystoyne jak Imieniowi, tak Senatorskiemu jego honorowi dźieła, nieomylnie to wnieść mogli, że ś: p: J: O: Wojewoda nie dla własney żył prywaty, ale dla Oyczyzny, dla Imienia swoiego, y całey Familii, a żył jako nie odrodny od swoich Antenatow nieśmiertelney sławy Dźiedźić:

Ze wiele BOG uczynił powszechnie dla wszystkich dystyngwowanych w Oyczyznie naszey Domow, nikt temu przeczyć niemoże; że zaś osobliwiey dla Domu JJ: OO: Xiążąt Ichmościow Radźiwiłłow z swym się wylał błogosławieństwem, ktoremuż to tayno jest światu! Nie wiele albowiem znaygodnieyszych Familii takich liczemy, ktoreby tak BOG wysoką Imienia rodowitością wyniosł, jak Radźiwiłłow, tak fortuną wzbogacił, jak Radźiwiłłow, tak naywyższymi w Oyczyznie honorami okraśił, jak Radźiwiłłow, tak z wielkiemi w Oyczyznie, a z Nayjaśnieyszymi w Europie Domami spowinowacił, jak Radźiwiłłow, taką żarliwością w rozszerzeniu sławy Oyczyzny uszczęśliwił, jak Radźiwiłłow; tak osobli-

O wszemi

wszemi przyrodzonemi y nad przyrodzonemi darami, talentami ozłocił, jak Radźiwiłłow; tak dalece, jeżeli w czyim, tedy naybarźiey w JJ: OO: Xiążąt Ichmościow Radźiwiłłow Domu owa Boska spełniła śię obietnica *Agei 2 Implebo Domum istam gloria* Napełnię Dom ten chwałą, a chwałą zaiste nieśmiertelną. Coż rozumiecie małaż to Chwała, mały to zaszczyt, rodowitości y Imienia Radźiwiłłowskiego, że są trzy razy Xiążęta, raz Litewscy idąc ze krwi Narymunda Xiążęcia Litewskiego Potomka Palemona. Drugi raz przez Mikołaja III. ktorego w Auszpurgu na Seymie przytomnego Maximilian Cesarz (zważywszy w nim Pańskie przymioty) miedzy Xiążęta Rzymskie policzył z Tytułem Xiążęcia na Goniądzu y Medeli, co taż Rzecz-Pospolita nasza na Seymie w Brześciu pochwaliła y approbowała. Trzeci raz przez Mikołaja Czarnego, ktorego po zeszłey linij Xiążąt na Goniądzu, Karol V. Xiążęciem *Imperii Romani* uczynił. Z wysoką rodowitością wielka też w Dom ten Xiążęcy weszła fortuna, tak dalece że śię nie wyzuwaiąc z obszernych Xięstw, rozległych Hrabstw, y z innych znacznych posessyi, y Krolow, y Rzecz-Pospolitą bogacić y uszczęśliwiać mogli Radźiwiłłowie. MIKOŁAY I. z miłości ku dobru pospolitemu Brześć, Grodno, Nowogrodek, Drohiczyn, Mielnik z Gruntu ufundował, MIKOŁAY zaś IV. Biskup Zmudzki ostatni Xiążę na Goniędzu, Knyszyn, Tykocin, Goniądz, Raygrod, Metele y inne Dobra Zygmuntowi Monarsze Polskiemu darował. Coż mam mowić otym, jako własnym kosztem liczne Chorągwie, okryte Reymenty, na marsowym placu nietylko stawili, ale też sami w Osobie swoiey, woiuiąc za całość Oyczystych swobod y dobra pospolitego, y Fortunę y życie naymilszey Oyczyznie ochotnie konsekrowali: Ze nie wspomnę innych, (bo y obszerne Annały, Historykow, możnych, y mężnych Radźiwiłłow ledwie z konnotować zdołaią) MIKOŁAY I. (*Nieśiecki Titul: Radivilii fol: 8*) z Jagiełłem Wielkim Xiążęciem

Litewskim

Litewſkim będąc na woynie, gdy wiſſa w Sendomirſkim ſzeroko z brzegow wylawſzy przeyścia na drugą ſtronę woyſku Litewſkiemu tamowała, pierwſzy śię w Wiſſę z koniem rzuciwſzy, a potym u niego uwieśiwſzy śię całe woyſko przykładem ſwoim pobudźił, że śię ſzczęśliwie podobnym ſpoſobem nabrzeg drugi przeprawiło y nieprżyjaciela zwyciężyło. Tenże pod Zawichwoſtem do dobycia tego Zamku ſpoſob podał Jagiełłowi, gdy ani dźiał, ani armat Litwa niemiała. MIKOŁAY II. Szwagier y Hetman Krola Jagiełły na głowę ſtarł Tatarow, y w Litwie na wygnaniu będącego Acygiereja, po śmierci Hana Tatarſkiego na Państwo własne przywrocił. MIKOŁAY III. z Xiążęciem Oſtrogſkim Konſtantynem ſzczupłą woyſka Litewſkiego garſtką na daleko licznieyſze Moſkwicina woyſko mocno natarli, y od granic ſwych odparli, bez żadney ſwoich klęſki. JAN I. był waleczny zwycięrca Krzyżakow, ktorzy Xięſtwo Zmudzkie od Litwy oderwać chcieli. JERZY I. niezwyciężony Wojownik Moſkwy, Krzyżakow, y Tatarow *Victor* nazwany. Inni go tytułuią Herkuleſem Polſkim. MIKOŁAY V. po Grzegorzu Chodkiewiczu Hetman Wielki Litewſki, Gubernator Inflantſki Furſztenberga Miſtrza Krzyżakow Inflańtſkich zwojował. Piotra Szuyſkiego Trzydźieſtą tyśięcy Moſkwy uzbrojonego, niemaiąc do boju tylo cztyry tyśiące ſwoich, nad Ułą rzeką zbił na głowę, Tenże z Stefanem Batorym wſzyſtkich zwycięſtw był uczęſtnikem. Na nagrobku jego jako czytam u Starowolſkiego in monumentis To nie pochlebnym piorem wyryto: *Privati boni negligentior, publici ſtudioſſ.mus* o ſwoie dobro mniey dbał, dla nabycia zaś dobra publicznego cały śię wylewał. MIKOŁAY VI. ktory iako za życia Oyca ſwego razem z KRZYSZTOFEM Bratem ſwoim w Senacie zaśiadał, tak też z nim oraz nieuſtraſzonego będąc ſerca pod wielkiemi Łukami Moſkwę poraźił. ALBRYCHT IV. pod Parnową, y Dunemundą z wojował Szweda, a będąc wielą innymi ſpracowany woynami, abyśię ſpo

 koyniey

koyniey na śmierć przygotował WŁADYSŁAWOWI IV. Hetmańską Buławę rezygnował. JANUSZ Wojewoda Wileński, Marszałek y Hetman wielki Litewski, dla niezkomparowanych zwycięstw, y tryumfow nad Moskwą, Kozakami, Tatarami, Szwedami nazwany był Wielkim. MICHAŁ KAZIMIERZ pod Mohilowem, Czereją, Brześciem Moskalow, pod Warszawą, y Pułtuskiem zbił Szwedow, pod Chocimem zaś wiele do zwycięstwa dopomogł, y Baszę Tureckiego własną ręką wpotyczce zabił. ALEXANDER LUDWIK naymłodszy Syn MIKOŁAIA Sierotki, wprzod Marszałek wielki Litewski, potym Wojewoda Połocki, Pradźiad w Bogu zeszłego J. O. Xiążęcia Jegomości, wsławionym będąc Polskiemu światu przez swe mężne y Heroiczne dźieła do uczynienia traktatu pokoju z Szwedami od Rzeczy-Pospolitey był Komissarzem naznaczony. Tenże Imieniem Władysława Krolewica na Seymie Elekcyinym u Stanow Rzeczy-Pospolitey domawiał się o krolewską Koronę, y wpewne kondycye umowił z wielką pochwałą dźielności swoiey.

Y Ci, to Ci niezwyciężeni pierwśi Domu RADZIWIŁŁOWSKIEGO byli Bohatyrowie: *Hi fuerunt Principes Domus viri fortissimi & potentes & nominati Duces in Familiis* 1 *Paralip:* 5 Ci są, z ktorych rąk Monarchowie zwycięskie palmy y laury na uwięczenie głow swoich odbierali, Przy ktorych Oyczyzna pożądanym kwitnąc pokojem, nieśmiertelney dziedźiczką została sławy. Niemamy się tedy czemu dźiwować, że pozniey szemi wieki ktory się jeno na świat urodźił Radźiwiłł, już zastał w Domu swoim *Emeritas virtute Togas, centumq; Curules*; bo jako tych Oyczyzną pierwszemi honorami nad innych swych Synow dystyngwować niemiała, ktorych waleczną cnotą, bohatyrską odwagą, przezorną radą, całość złotey wolności swoiey utrzymywała. Jakoż od kilkuset lat y daley ustawiczną prawie sukcessyą tak się w Dom Radźiwiłłowski cisnęły honory, że oprocz J: O: Xiążęcia JERZEGO.

Krako-

Krakowską Infułą, y Kardynalską purpurą ozdobionego, Imienia swego liczy Biskupow Dwoch, Wileńskiego y Zmudzkiego, Wojewodow Dwudźiestu dźiewięćiu, Kasztelanow czternastu, Jeneralnych Starostow Zmudzkich trzech, Marszałkow W. X. L. Piętnastu, Hetmanow Dwudźiestu, Kanclerzow trzynastu, Marszałkow Seymowych dwoch, Marszałkow Trybunalskich W: X: L: trzynastu, Wielkich Posłow w interessach całey Oyczyzny do rożnych Majestatow ośimnastu, Kawalerow rożnych orderow trzydźiestu dwuch, Dygnitarzow Wielkiego X: L: z naddatkiem czterdźiestu; tak dalece, że nigdy nie był Senat bez Radźiwiłłow, za Alexandra zaś Krola Polskiego piąćiu, á za Stefana Batorego razem śiedmiu Radźiwiłłow w Senaćie zaśiadało. Jako tedy światła słońcu trudno dodać, tak J: O: Xiążęcemu Radźiwiłłow Domowi nie łacno przydać sławy y honoru lustru, bo ten tak już całemu zajaśniał światu, że aby tylko samym honoru południem przyświecał, nic mu więcey niedostaje, tylo samego blasku od złotey korony: Ba co mowię, wszakći y ta już dawno z skolligowanymi Majestatami w ten się Dom Xiążęcy wtoczyła. Nie czynię długich wywodow, lecz *compendiose*, á dowodnie to mowię. Wiadomo całemu światu, że z Jagiellońskiey Familii dźieśiąćiu Polska swoich ukoronowanych miała Monarchow, z Domem zaś Jagiellonow, że Xiążąt Ichmośćiow Radźiwiłłow Dom jest skolligowany, nic pewnieyszego. Naprzod że *ex eodem stipite* od Juliana Dorszprunga te obie Familie początki swe biorą; Powtore że Anna Monwidowna Siostra Stryjeczna Krola Jagiełły, Mikołajowi II: Radźiwiłłowi była poślubiona za Zonę, Barbara zaś Xiężniczka Radźiwiłłowna za ostatnim *in linea directa* z Jagiellonow Zygmuntem Augustem zostając, od Polakow za Krolową Polską przywitana była. A tak ktorekolwiek w Europie Majestaty partycypują ze krwi Jagiellońskiey, tąż krwi konnexyą z Domem JJ: OO: Xiążąt Ichmśćiow Radźiwiłłow są zskolligacone. Wie świat cały y o tym, Jak się śćiśle z pokrewnił Dom

Radźiwiłłowski z Nayjaśnieyszym Domem Sobieskich, Swiętey pamięći J: O: Xiąże KAROL RADZIWIŁŁ Kanclerz W: X: L: był Rodzonym Siestrzeńcem Nayjaśnieyszego Monarchy Polskiego Jana III. Brat Cioteczno rodzony, Nayjaśnieyszych Krolewicow Polskich Sobieskich, y Maryi Teresy Elekorowey Bawarskiey; Wuy Karola VII. Cesarza Rzymskiego, Elektora Bawarskiego: Tenże J: O: X. Kanclerz był Stryjem Nayjaś: Krola Stanisława Leszczyńskiego, bo rodzona Ciotka Joanna Xiężniczka Radźiwiłowna Marszałkowna W: X: L: Siostra rodzona Xiążęćia Michała Każimierza Podkanclerzego y Hetmana W: X: L: była za Bogusławem Leszczyńskim Wojewodą Brzeskim Kujawskim, Dźiadem Krola Stanisława. A tak przez Nayjaśnieyszą Maryą Leszczyńską Krolewnę Polską Panującą Krolową Francuską zkolligacony jest Dom Xiążąt Ichmośćiow Radźiwiłłow z Domem Bourbońskim, *& per consequens* z Koroną Hiszpańską, Sycyliyską, Saską. Bliską też konnexyą Nayjaśnieyszy Dom Arcy Xiążąt Austryi do Domu JJ. OO. Xiążąt Radźiwiłłow referuje śię przez Xiążąt niegdyś Mazowieckich po owey Cymbarce, abo Cecylii y Annie Xiężnicce, Mikołaja II. Corce za Konrada Xiążęćia Mazowieckiego wydaney. Dla czego Maximilian Cesarz w otworzystym liśćie swoim danym do Mikołaja III. Xiążęćia Radźiwiłła Wojewody Wileńskiego y Kanclerza W: X: L: mianuie Radźiwiłłow *Fratres & Consangvineos suos.* Co śię zaś tycze Nayjaśnieyszego Domu Brandeburskiego, y ten dwojako jest zskolligowany z Xiążęcym Radźiwiłłow Domem, już przez Elżbietę Elektorownę Brandeburską Xiążęćia Jana Radźiwiłła Kasztelana Wileńskiego Małżonkę, już przez Xiężnę Karolinę Bogusława Radźi wiłła Koniuszego W: X: L: wprzod Zonę, Ludwikowi Xiążęćiu Brandeburskiemu powtornie zaślubioną, od ktorey to Karoliny Dom także Nayjaśnieyszy Elektora Palatina Renu *directe* pochodzący, wraz z Xiążętami Bipontu, wszystkie swoje w Dom Radźiwiłłowski wniosł splendory.

Mijam

Mijam inne z Nayjaśnieyszemi Domami skolligácenia, jako to z Domem Nayjaśnieyszym Wiśniowieckich, Stuartow Krolow Angielskich y Szkockich, bo mi je wyliczyć y pamięć słaba y czas nie zniesie, to tylko mowię, co Polski niegdyś wyraził Poeta: *Quot quot in Europa Regalia Nomina fulgent, Cęsaribusq́, Sacrę de Majestate Coronę, hos Radivillii Cognato Sangvine tangunt.*

O domowych zaś w Koronie Polskiey y w Wielkim Xięstwie Litewskim z tym Xiążęcym Domem skolligowanych Familiach, co mam mowić? wszak wie każdy kto w Genealogicznych Historyach nie jest peregrynantem, że ile tylko Imion Starożytnośćią, wysokiemi honorami y zasługami Oyczyzna nasza zaleconych światu liczy, te wszystkie dla zaszłey krwi konnexyi Dom Radźiwiłłowski za własne poczyta; dla wielkiey albowiem y starożytney swojey Godnośći, nie z innymi Domami *per fęderis Connubia* łączyć się Radźiwiłłom godźiło, jako tylko z tymi, ktore przy rowney starożytnośći tak w Boju, jako w Pokoju zawsze w dźiełach swych distyngwowane, w radach szczęśliwe, w utrzymaniu złotey wolnośći gorliwe, á zatym pierwszemi honorami w Oyczyznie zawsze zaszczycone były.

Już tedy zacni Panowie słyszeliśćie nieco o wysokiey Rodowitośći, heroicznych dźiełach, o nieskomparowanych w Oyczyznie zasługach starożytnych Antenatow ś: pamięći J: O: Xiążęćia Jmśći Wojewody Nowogrodzkiego; wspomniałem zaś o nich dla tego, aby się jaśniey pokazało, gdy o Jego Pańskich przymiotach y dźiełach mowić będę, jak y ze krwi oyczystey wiele w Jego dźielnośći spłynęło; y jako on Przodkow swych sławy nie tylko nie uszczerbił, ale jey jeszcze (ile mu szczupłość lat życia pozwoliła) przyczynił, aby przez taki sposob życia pokazał światu, że nie dla własney prywaty, ale żył dla Oyczyzny, dla Imienia swojego, y całey Famili, á żył jako nieodrodny od swoich Antenatow nieśmiertelney sławy Dźiedźic.

A naprzod porządkiem natury idąc, zaczynam od młodośći tego Pana; Bo jako ze wschodu słońca o całym dniu, y następującym wnośiemy zachodźie; jako z kwiećia, gdy się dobrze zawiąże, dobrego spodźiewa-

my śię owócu, tak z ułożonych przystoynie w młodośći obyczajow, z rozumu y pojęćia nad lata, łacno wnośiemy, że ten gdy przyidźie do wieku doyrzałego, nie lada człowiekiem będźie. *Studia* mowi Cicero, pro Cellio *quæ sunt in adolescentia tanquam in herbis significant, quæ virtutis maturitas, & quantæ fruges industriâ sint futuræ*. W młodych tedy lećiech był ten Pan jednym prawię cudem przystoyności, dowćipu, rozeznania y mądrośći. Dźień każdy jego żyćia odkrywał coraz nowe bogactwa prześlicznych przymiotow y lat przyszłych przepowiadał szczęśliwośći. Zywość dowćipu była u tego Panięńćia, ale nie taka, co śię z hałasem wydając, nic słuchającym gruntownie do wyrozumienia nie poda, ani naprzykrzona, ktora niećierpliwośći innym bywa okazyą, ani też popędliwa, ktora śię w nieuwagę często odmienia, y nierozum; ale była nie tak wieku, jako przyrodzenia Jemu właśnego. Zywość dowcipu w nim była przenikaiąca y rozumieiąca by nayzawilsze taiemnice, ktoremu łacno było wszystko poiąc, ktoremu, nic z pamiąci niewypadło co raz pojął, ktoremu nic doskonaley objaśnić nietrzeba było, ale zostawić tylko wrodzoney przezorności y pojętności. Zadna myśl y uwaga mniey potrzebna nie osłabiła w nim ochoty do wycwiczenia śię we wszelkich naukach. Zywość w nim była rozsądku dobrze znaiącego śię na każdey rzeczy, ktory ledwie przez wysoką naukę, przez długą experiencyą nabywaśię, ktory natychmiast przenika co iest wątpliwego, a co gruntownego, co falszywego á co prawdziwego. Ztąd wynikneło w nim owę rozeznanie tak przedźiwne każdey rzeczy, tak wszystkiego wiadome, tak doświadczone, że kto tylko miał szczęście w dźiećinnym jeszcze wieku tego Pana poznać, y z nim przestawać, wyznać muśiał, że w udźieleniu tych przymiotow, ktore śię w nim wydawały, natura dla tego Xiążęcia rozrzutną była. Bystrość przedźiwna była pamięci jego w pojęciu przełożonych sobie nauk, wierna w ich zachowaniu, doskonała w wykonaniu, tak dalece iż ow charakter wszelkiey przytomności, ktory go natu-

ralnie

zdobił zdał śię rządźić y miarkować, każde wewnętrzne poruszenia żywośći Jego, ani mu pozwalał inaczey powierzchownie ie wydać, tylko ile trzeba było do dania kształtu piękney przyiemności, dowcipu swego, y Xiążęcey własney osoby: Mądrość w tym Panie była wydoskonalona przez wychowanie pełne mądrośći, ztwierdzona y ugruntowana przez przykłady pełne mądrośći, na podziw światu wydaiąca śię w postempkach y maxymach pełnych mądrośći: przez maxymy zaś mądrośći tego Xiążęcia, nierozumiem ia to, co świat złośliwie udaie pod tak pięknym imieniem, chcąc usprawiedliwić błędy y szaleństwa swoje, naprzykład: hardą wyniosłość za wspaniały udając animusz; hipokryzyą za potrzebną każdemu ostrożność, nie tayna albowiem temu Panu była rożnica, ktorą należyćie opisał Grzegorz S: prawdźiwey przed Bogiem, y pseudopolityczney mądrośći: *Tego świata* (mowi pomieniony Swięty) *Mądrość na tym zawisła: w sercu machynacye utaić, zdanie słowami pokryć, fałsz za prawdę, á prawdę za fałsz jak naykształtniey udać. Tey nauki pilno śię młodźi uczą, y ktorzy w niey nad innych bárźiey postąpią, z tego śię chełpią y pysznią. A Prostacy śię jey dźiwują, gdy istne machyjawelstwo za obrot y rozumną udaje politykę. Tey mądrośći reguły są: honoru śię dobijać, z prożnośći chełpić, krzywdy stokrotnie wetować, nikomu w niwczym nie ustąpić gdy śiły po temu. A czego złość dokazać nie może, to hypokryzyi dobroćią pokryć. Mądrość zaś cnotliwych,* jako y tego w Bogu zeszłego Xiążęćia, *na tym śię funduje: Nic nie czynić dla ostentacyi, prawdę kochać, fałszu śię strzedz; łaskę w czym może, innym świadczyć, raczey krzywdę ponieść, niż ją drugiemu czynić, zemsty nie szukać, mieć szczerość rzetelną, przyjemną prostotę serca dobrowolnie śię otwierającego każdemu, &c:* Co tedy za dźiw, że ten Pan w Osobie swojey chćiał to wszystko wyraźić, cokolwiek abo w urodzeniu Xiążęcym zacnego, abo w obyczajach przystoynego, abo we wszelakich dźiełach chwały godnego

 być

być ſądził; zwłaſzcza, że ugadzała w to cnota, aby mu młode lata do nabyćia nieśmiertelney ſławy przeſzkodą nie były. Więc na hamulcu je mając, zagradzała mu drogę do ſwobodnego życia, á ſzerokie do ſławy nabycia otwierając pole, mocno mu to w ſerce y w pamięć wrażała, aby wſpaniały Pański animuſz jego rodowitośćią Xiążęcą zaſzczycony, dźiełami bohatyrſkiemi mężnych Antenatow objaśniony, z tego y po śmierći mogł śię chełpić, że urodźiwſzy śię w tak zacnym Domu, nic od dźieł cnych Przodkow ſwych y ich chwalebnych poſtępkow kroku nie chybił. *A linea gloriæ, quam virtus in majoribus inchoavit, non aberraſſe glorioſum eſt*, mowi jeden Panegiryſta. Cale rzecz nadobna, kiedy potomek od cnoty, ktora w Przodkach zaczęła rey wodźić, nie odſtępuje.

Dopomogła dźielney S. P. J. O. Xiążęcia Jegomości Cnocie y ſama natura, ktora zdała śię w tym Panie zebrać wſzyſtkie oſobliwſze przymioty. Wzroſt naprzod co do ciała tego Xiążęcia przytak piękney urodzie czyiego na śię nie wabił oka? Rzadka wſpaniałey twarzy okraſa, ktora martwym obrazom dodawała koloru y luſtru, ludzkiemu ſpoyrzeniu naymilſze czyniło obiektum; uſta ſamą tylko łagodność w rozmowach wydawały; ſkromność oczu oſobliwſzą w nim czyniła wſpaniałość; umyślnie znać Nieba dyſtyngwowanemu zewſzech miar Duchowi tego Xiążęcia, rowne też z działały mieſzkanie ciała tego, aby w nim nie mnieyſze widźieć śię dały natury dary, jako y łaſki, y honoru, y fortuny, y ſławy, do ktorych pozyſkania całym śię życiem ſpoſobił, maiąc zwłaſzcza tak piękną Rodzicielſką edukacyą, y przykładną nad ſobą czułość.

Mowi Plato, że ieżeli Oycom, tedy naywięcey Matkom powinni Synowie, gdy śię od godnych ſwych nie odrodzą Antenatow. Czemuż to? bo *Dimidium Filiorum eſt Mater* mowi Filozof: one ſą połowice dzieci ſwoich, one ie rodzą, one w ie z mlekiem cnotę wlewaią, one wychowuią, one wdźiecinſtwie, kiedy

ſą

ſą naypowolnieyſze uczą, do dobrego nakłaniaią, żeby nawet ſame dziecinne rozrywki, igraſzki ſkromne y uczciwe były, mocno przeſtrzegaiąc. Przyznawał to zawſze S. P. J. O. Xiąże Syn twoy J. O. Xiężno Barbaro z Zawiſzow Radziwiłowa Wojewodzina Nowogrodzka, żeś mu eſtymacyi, zaſzczytu y honoru przydała, już przezacną rodowitośćią Imienia twoiego, już piękną Macierzyńſką edukacyą. Przezacną rodowitośćią Imienia twoiego: bo jeżeli w czyim, tedy w twoim Imieniu ſtarożytność założywſzy gniazdo ſławy od trzechſet łat, począwſzy od Dobiesława Zawiſzy Kaſztelana Krakowſkiego, y Syna jego Biſkupa Krakowſkiego, ktory weſpoł z Oycem ſwoim za panowania Ludwika Polſkiego y Węgierſkiego Regnanta, gdy on w Węgrzech rezydował, jako *vice-Rex* w Polſzcze całego Kroleſtwa rządy utrzymywał, zacząwſzy mowię, od tych nayprzednieyſzych Senatu Polſkiego Mężow, aż do J. Wielmożnego Krzyſztofa Zawiſzy Wojewody Mińſkiego we wſzyſtkich natury y cnoty talentach Pana naydoſkonalſzego, wielkiego ſtatyſtę, niezawodnego Konſyliarza, przezornego Senatora, á Oyca twojego J. O. Wojewodźino Nowogrodzka, wielu jeno Korona Polſka y ta Palemonia liczyła Zawiſzow, tyle pierwſzych witała Honoryuſzow, na ktorych radźie y męſtwie tak beſpiecznie polegała, iż nigdy złotą zaſzczycać śię wolnośćią nie przeſtała. Co zaś do Maćierzyńſkiey twojey J. O. Wojewodźino śćiąga śię edukacyi, że y ta oſobliwſzy zaſzczyt y miłość u wſzyſtkich, Senatorſki honor y nieśmiertelną eſtymacyą ś. p. J. O. Xiążęćiu u świata zjednała, komuż to było taynoż boś mu była taką Matką, jaką była Aurelia Juliuſzowi Ceſarzowi, jaką była Blanka Ludwikowi Francuſkiemu Regnantowi. Udają Poetowie, że gdy komu Jowiſz naywyżſzych honorow y fortun kredens podpiſował łabędźiego zażywał piora. Baykać to Poetycka, ale to rzeczywiſta prawda, że herbownego twego J. O. Xiężno piorem Łabędźia, Opatrzność Boſka wſzelkie ſzczęśćie, honor, y fortunę temu Panu zapiſała;

ła; przy tak albowiem piękney Maćierzyńskiey edukacyi y polorze, przy tak uprzeymym twoim błogosławieństwie, jakiego ten Pan honoru, jakiey fortuny, jakiey sławy spodźiewać śię nie miał. Jakoż w niczym go nie omyliła nadźieja, bo młody wiek swoy przy mądrych wychowawszy Dozorcach y Nauczyćielach Bogu go, Kośćiołowi y Oyczyznie poświęćił, aby z onego poświęcenia wdźięczna śię po wszystkim rodowitym Domu jego Xiążęcym rozchodźiła wonia. Ledwo co Młodźieńczych lat doszedł, natychmiast istny wzor nieśmiertelnych jaśnieć w nim począł Antenatow; owa Przodkow jego w sprawach rostropność, owa dźielność w trudnośćiach, owa staropolska w obietnicach rzetelność, w obyczajach stateczność, owa w przyjęćiu każdego ludzkość, owa rzeczywista ku Oyczyznie y Monarsze swemu miłość, owa w publicznych funkcyach osobliwsza dźielność. Nieporuszony ten Pan był w nieszczęśćiu przez nieustraszone serce, miły wszystkim w pomyślności fortuny przez skromność y submissyą przyrodzoną, w interesach Oyczyzny by naywiększe przeszkody były, przełamał, trudności zachodzące ułacnił, żadne go niebespieczeństwo od wykonania przedśięwźiętego publicznego interesu nie odrażiło, żadna przećiwna impreza nie zmieszała, żadna prywata od zamierzonego celu nie odbiła: *Avidus sum gloriæ*, (mawiał słowy jednego Rzymskiego Bohatyra) *si hoc vitium est, Paternum est*. Chćiwy jestem nabyćia nieśmiertelney sławy, jeśli kto być to występkiem sądźi, mam to z Dźiedźictwem od Przodkow moich. Przy tak tedy wspaniałym Pana tego umyśle pięknie było nań spoyrzeć w każdym kongresie, w publicznych y prywatnych Wojewodztwa obradach, osobliwie zaś gdy Deputackie w Trybunałach, á Poselskie na Seymach odprawował funkcye; miło było w nim widźieć do Rycerskich dźieł ochotę, ktora to w nim sprawiła, że ani kosztu, ani zdrowia nie żałując do cudzych Państw spieszył, aby śię porzą-

dnym

dnym woyſkowym kampamentom doſkonale przypatrzył. Ta jego do Rycerſkich dźieł ochota, y naturalna przy nieuſtraſzonym ſercu pojętność zniewoliła Monarchę naſzego Auguſta III. ſzczęśliwie nam panującego, iż mu miłośćiwie konferować raczył Chorągiew z Rotmiſtrzowſtwem Petyhorſkim, także Pułkownikowſtwo Huſarſkiey Chorągwi Znaku Nayjaśnieyſzego Krolewica Polſkiego Fryderyka, czyniąc Bohatyrſkiey jego cnoćie pewną otuchę dalſzych woyſkowych Aſcenſow. Zważając zaś tenże Majeſtat, że tego Pana nietylko do dźieł Rycerſkich, ale y do dania pomocy Oyczyźnie w zdrowych radach natura y własnego poloru cnota dość pięknie wykſztałtowała, nie mając względu na wiek młody, ale raczey na ſzędźiwe jego przymioty, natychmiaſt po ſławnym Bohatyrze ś. p. J. O. Mikołaju Fauſtynie Radźiwile Wojewodźie Nowogrodzkim, jakoby dźiedźictwo mu należące po Oycu tenże ſam Sernatorſki honor, y oraz Order Orła białego konferować raczył, ſądząc: że y ſtarożytność Jego urodzenia, y dyſtyngwowana cnota, jeżeli nie z więkſzym, tedy z takim zawſze łączyć śię powinna honorem. Na tym tedy honoru ſtanąwſzy ſtopniu, aby śię wdźięcznym pokazał y Monarśie za konferowany honor, y Oyczyznie ſwojey, ktora mu tey Senatorſkiey uprzeymie życzyła godnośći, Majeſtatowi wierność, y miłość Oyczyznie przez całe ſwe życie przy nieſpracowanym Senatorſkiego urzędu ſprawowaniu konſekrował.

W Senatorach y radnych Panach trzech oſobliwie przymiotow żądał Kaſyodorus: *In conſiliariis tria requiruntur, fides, libertas, & veritas.* Religii nienaganney, wolności w mowieniu niezawodney, rady z prawdą zgadzającey śię. Miał te wſzyſtkie dobrego Senatora przymioty Ś. P. J. O. Xiąże; był albowiem Religij nienaganney, ſami to dobrze wiecie. Jako Syn Złotey wolności, co wierność y miłość ku nayjaśnieyſzemu Krolowi, co Oyczyſte prawo mowić y czynić kazało, mowił y czynił bez przymuſu: zdania iego były rzetelne, Sen-

 tymenta

tymenta ſprawiedliwe, rada z przychylności ku Oyczyznie nieobłudna, ale na wielkich y gruntownych racyach zaſadzona. Miał ten Pan oſobliwſzy wzgląd na to, aby nikt ſpraw Oyczyſtych nie ſzydźił, aby ich na złe przewrotnie nie zażywał, aby niżſze ſądow ſubſellia nikogo nie uciążały, aby śię wſzyſtko porządnie dźiało, aby każdy miłego pokoju w złotey wolności był uczeſtnikiem w ſwoim obrębie: to zaś czynił już pamiętając na ow punkt Senatorſkiey przyśięgi: *Quidquid nocivi videro avertam*, już że był zawſze kochającym Oyczyzny ſwey Synem, życiem y zdrowiem, fortuną y radą, wiernie y ſtatecznie jey ſłużąc. Powiada Cicero, że dawnieyſzych wiekow Monarchowie y Senatorowie naypierwey dla ſprawowania ſwey Oyczyznie ſprawiedliwośći poſtanowieni byli, y ſłuſznie: bo cożby po Monarchach y Dygnitarzach było w Państwie, gdyby z nimi ſprawiedliwość ludem od Boga powierzonym nie rządźiła. Funkcya tedy naypierwſza jeſt Senatora ſprawiedliwośći w Oyczyznie przeſtrzegać; ktorey funkcyi, aby zadość uczynił ś: p: J: O: Xiążę, nigdy śię w praktyki takie nie wdawał, ktoreby nieſprawiedliwie, abo honorowi Nayjaśnieyſzego Pana, abo całośći dobra poſpolitego uſzczerbić mogły. Był to Pan bez przyſady, nikogo dla wrodzoney ſobie rzetelnośći nie zdradźił, nikogo nie podſzedł, nikogo na ſubſtancyi y honorze nie zruynował, nikomu fortuny nie wydarł, nieſłuſznym prawem nie uciemiężył; owſzem aby wſzelkim nieſprawiedliwośćiom zabiegł, przed Senatorſką jeſzcze godnośćią, Marſzałkowſką funkcyą Trybunału głownego W: X: L: na śię przyjął, przy ktorey jako życie Jego całe cnotliwe, tak y ſprawiedliwość niczym nieſkorumpowana zawſze była. Niech przyznają ſami Pacyenći, jako na mądrych Pana tego y ſprawiedliwych ſentymentach chętnie przeſtawali, jako żądający ſprawiedliwośći z wielką chęćią, z większym ukontentowaniem przyimowali dekreta Jego, tak dalece, że ukrzywdzonym prawdźiwie był drugim Trajanem y Juſtynia-

nem

nem, w daniu decyzyi Areopagitą, w exekucyi dekretow, istny Seleukus.

Jako tedy ś: p: J: O: Xiąże wysoką swą Rodowitośćią, rzadkiemi natury przymiotami, Senatorskim honorem, wielkich urzędow chwalebnym sprawowaniem, nieodrodnym być śię pokazał od swych Antenatow, tak y spowinowaceniem śię własnym z wielkiemi domami z niemi śię zrownał. Dał mu bowiem BOG *honorabile conjugium*, kiedy go dożywotnie złączył z J: W: Salomeą z Sapiehow *primi voti* Nowośielską Starośćiną Luboszańską, Corą wielkich Senatorow y Ministrow, Panią nie z samego Małżeńskiego postanowienia, ale z własnego urodzenia, z Oyczystych y Maćierzystych honorow arcy zacną: Dom abowiem J: W: Ichmośćiow Panow Sapiehow pierwszemu rowna śię Litwy Fundatorowi Palemonowi, y jego potomkowi Giedyminowi Xiążęćiu Litewskiemu, z ktorego wydany na świat Olgierd po sobie zostawił Ponigaylę, *á Sapientia* Sapieha nazwanego. To Imię z dawna pierwszemi w Oyczyznie kwitnąc honorami, miało naprzod za herb *Lilie*, biorąc od nich rzetelnośći swey kandor, y nie splamioną żadną makułą Domu swego ozdobę; podczas zaś unii W: X: L: z Koroną Polską, ten Dom Lilie, zamienił na Herb *Bzura*, inaczey *Lis* nazwany, strzałę dwiema krzyżami uzbrojoną. Y słusznie, bo też nic pewnieyszego sobie obiecywać nie mogła ta Familia, jako to, że będąc odwagą y męstwem nieustraszona, pod znakiem Krzyża Świętego z wielkich zwyćięństw nad nieprzyjaćielami Oyczyzny otrzymanych nieśmiertelną zawsze odnieśię sławę. Jakoż jeżeli ktory, tedy Dom Sapieżyński nieskomparowaney pełen jest sławy, licząc abowiem w Imieniu swoim Biskupow pięćiu, Wojewodow czterdźiestu, Kasztelanow śiedymdźieśiąt, Hetmanow dźieśięćiu, Marszałkow trzech, Kanclerzow sześćiu, Podskarbich trzech y innych Dygnitarzow niemało, pewnie, że *Famam sibi fecit hæredem.* Ile tedy wschodzące słońce jasnośći światu, tyle J. O: Xięż-

żna Wojewodźina Nowogrodzka, Sapieżyńskiego Imienia splendorem, Xiążęcemu Radźiwiłłow Domowi *per fæderis connubia* przydała ozdoby: *sicut sol oriens in mundo, sic Mulieris bonæ species in ornamentum Domus ejus* Eclesi: 1: Aby tym doskonaley y rzetelniey ś: p: J: O: Xiąże Wojewoda Nowogrodzki mogł przed całym oświadczyć się świątem, że nie dla własney prywaty, ale dla Oyczyzny, dla Imienia y całey żył Familii, á żył jako nieodrodny od swoich Antenatow nieśmiertelney sławy Dźiedźic, już wysoką rodowitośćią, już własnym spowinowaceniem się z wielkiemi Domami, już przez się nabytemi z honorem zaszczytami, z niemi się zrownawszy.

A tu już idę do drugiey częśći kazania, w ktorey to krotko wyrażę, że ś: p: J: O: Wojewoda Nowogrodzki całe swe życie konsekrował BOGU y Religii, pełen będąc Chrześćiańskiey cnoty, y Staropolskiey o chwałę Boską gorliwośći, wrodzoney Xiążętom Ichmośćiom RADZIWIŁŁOM. 4. *Reg:* 22. Wychwalając Pismo święte cnotę y gorliwość o cześć Boską, ktorą w Przodkach swych świątobliwych odźiedźiczył Jozyasz, tak mowi: *Fecit Josias, quod placitum est coram Domino, & ambulavit per omnes vias Patris sui David.* Czynił Jozyasz, co się podobało przed Panem, y chodźił wszystkiemi drogami Dawida Oyca swojego. Dość wielką przed niebem y świątem maią sławę Antenaći, że sami byli gorliwi o cześć Boską, y mocno się w cnotach Chrześćiańskich ćwiczyli; nierownie jednak większą zaletę odnoszą, jeżeli nie tylko fortun, honorow, ale y cnot swoich Dźiedźicami Sukcessorow swoich zostawili. Y takich to nieśmiertelnych Przodkow Pismo święte wszczegulnośći wychwalać każe: *Laudemus Viros gloriosos & Parentes nostros in generatione sua, quorum pietates non defuerunt, cum semine eorum permanent bona, Hæreditas sancta Nepotes eorum.* Wysławiaymy Męże y Oyce nasze w rodzaju swoim, ktorych poboż-

żno-

żnośći nie ustały, z naśieniem ich trwają dobra, Dźiedźictwo święte Wnukowie ich. Miedzy innemi Domami ja być sądzę w tym punkćie naychwalebnieyszy Dom JJ: OO: Xiążąt Ichmośćiow RADZIWIŁŁOW, ktory y pierwszych swych Antenatow od powźięćia Wiary świętey, y Następnikow ich miał zawsze gorliwych Religii, y Chrześćiańskiey pobożnośći Obrońcow y sektatorow. Wspomniymy tu sobie naprzod niektorych Przodkow tego Domu hoynośćią ku Bogu, gorliwośćią w rozszerzeniu chwały Jego, y w innych Chrześćiańskich cnotach znakomitych; á potym obaczym jako ś: p: J: O: Xiąże Wojewoda Nowogrodzki, niby drugi Jozyasz, idąc drogą Antenatow swoich, pełen był Chrześciańskiey cnoty, y staropolskiey o chwałę Boską gorliwośći wrodzoney Imieniowi swoiemu.

Bez żadney słow assentacyi to w powszechnośći mowić możem o Radźiwiłłach, co litera Boska zeznaje o sławnych za czasu Izraela Bohatyrach: *Unusquisq; una manu faciebat opus templi; & altera tenebat gladium.* Jedną ręką fundowali, ozdabiali, nadawali, zbogacali, przy prawach y funduszach swych Kośćioły utrzymywali, á drugą ręką mocno śię przećiwko zburzyćielom Kośćioła Bożego o całość Religii opponowali, chwałę Boską rozszerzali. Taki był Mikołay II. Radźiwiłł Priscus nazwany, Wojewoda Wileński y Kanclerz Litewski, ktory dla pomnożenia chwały Boskiey w Wilnie na placu Dworu swego Kośćioł na cześć Swiętego Jerzego wystawił, y przy nim OO. Karmelitow osadźiwszy, klasztor im ufundował: na erekcyą Kośćioła tamże XX: Bernardynow wiele spendował. Ten Pan żył lat sto śiedmnaśćie, spytany zaś od Alexandra Krola Polskiego w szędźiwey, ale żywey starośći zostający, jakimby sposobem w tak pozne lata wiek swoy przećiągnął? odpowiedźiał: Od młodośći moiey nigdym śię nikczemnym zbytkiem nie bawił, ani gorących napojow zażywał, samę tylko wodę z zrzodła pijałem. Albrycht pierwszy naprzod Biskup Łucki, á

potym Wileński hoynym kosztem dokończył fundacyi w Wilnie OO: Bernardynow, dla nieskomparowaney na ubostwo szczodrobliwości zasłużył sobie, że Go Jałmużnikiem zwano, nie było albowiem żadnego dnia, ktoregoby się gromadno na Pałac Jego nie ćisnęło ubostwo, liczba ich y do trzechset dochodźiła; Nigdy zaś, by miał Gośćia nayzacnieyzego, do stołu pierwey nie śiadł, aż je nakarmił. Powroćiwszy z Rzymu, gdźie od Juliusza II: Papieża mile był przyjęty; na wielu mieyscach, osobliwie zaś w dziedzicznych Dobrach, cokolwiek ieszcze bałwochwalstwa pogańskiego znaydować się mogło, wszystko to wykorzenił. Wielkiey był świątobliwośći, dla ktorey własny Ociec stoletni z gorą starzec, nie wstydził się mu do Mszy usługiwać. Mikołay III RADZIWIŁ Wojewoda Wileński y Kanclerz Wielkiego Xięstwa Litewskiego, ile razy Mszy świętey dla naćisku rożnych zabaw słuchać ktorego dnia niemogł, albo Ubostwu do stołu służyć, tyle razy przez cały dzień wstrzymawszy się od wszystkich potraw, na samym tylko chlebie y wodźie przestawał; y w tym przedśięwzięćiu aż do śmierći zostawał. O Mikołaju Xiążęciu Wojewodźie Nowogrodzkim Staroście Mozyrskim y Mereckim pisze nasz Sachinus Histor: Soc: part: 5. V. lib: 2. num: 35. że po śmierći Stefana Batorego Krola, gdy niektorzy zawiśni Jemu, na Seymie Elekcyinym domagali się tego, aby *acta* tego Pana skasowała Rzecz-Pospolita, á osobliwie względem fundacyi Collegium naszego Połockiego od tegoż Krola uczynioney, naywięcey się tak niezwyczaynym zamachom oparł ten Mikołay. Co była rzecz tym dźiwnieysza, że z Oyca swego był od wiary Katolickiey daleki. Jan Kasztelan Trocki, Hetman Litewski Syn Mikołaja II Radźiwiłła osobliwszey był Pan świątobliwośći, Paćierze Kapłańskie codźień mawiał, w wielki post ledwo co jadł, chlebem się tylko, y to go wprzod popiołem posypawszy, w wstępną srzodę poświęconym, zaśilał. Ufundował Parochią Nieświską y Drubowską. Stanisław Xiążę

Ra-

Radźiwił wprzod Marszałek wielki Litewski, á po dobrowolney rezygnacyi Laski, Starosta Zmudzki na całą quadragezymę w Nalibockim zamykał śię Eremitorium; Tenże z Ołyki Ministrow Kalwińskich rugował, y Katolickich Kapłanow osadźił, Kośćioł, tamże z gruntu ufundował y na rożnych mieysscach szpitale, ktore sam nawiedzał, y ubogim służył. Albrycht Stanisław Radźiwiłł sławny przez lat czterdźieśći Kanclerz, sławnieyszy zaś nierownie żyćia świątobliwośćią. Ten codźień słuchać Mszy świętey, Paćierzy Kapłańskich, *Oficium parvum*, y Rożańca nigdy nie opuszczał, pospolićie zaś klęcząc na obadwa kolana modlił śię, z czego gdy śię jedno z nich skancerowało, nie prędzey leczyć śię kazał, aż poki oczewiste Gangreny niebespieczeństwo, niewymuśiło na nim ratunku, przecież y w ten czas gdy na jedne kolano chorował, na drugim klęczeć nie przestał. Biczowania okrutne od cudzey ręki dobrowolnie wytrzymywał, na ubogich był prawie rozrzutny. Kollegiatę wspaniałą Ołycką y Collegium nasze Pińskie hoynie ufundował; Kapłanow inaczey nie nazywał, tylko miłemi dźiatkami swemi. Jerzy Xiążę Radźiwiłł Kardynał pod tytułem *Sancti Sixti*, y Biskup Krakowski, wzor Pańskich przymiotow y pobożnośći, z Rzymu do Kompostelli z wielkim całego świata przykładem, piechotą peregrynował. Biblioteki oczyśćił od kśiąg heretyckich w Oyczyznie swojey, łożąc na to pięć tyśięcy czerwonych złotych, y wielkie jadem heretyckim napełnionych kśiąg stosy, kazał publicznie na rynku Wileńskim spalić. Żądał być wprawdźie wolnym od Pasterskiey funkcyi, á w Zakonie *Societatis JESU* żyćie swe Panu BOGU poświęćić, o co też po dwakroć do Rzymu pisał pozwolenia prosząc, á toli mu pod posłuszeństwem tego zabroniła Stolica Apostolska. Mikołay Krzysztof Sierotka Wojewoda Wileński jak był pobożnośćią y gorliwośćią czći Boskiey przed całym wsławiony światem, á komuż to tayno? sławna jest Jego do Ziemi Swiętey peregry-

S2 na-

nacya, y tam hoyne Domow Bożych y ubogich w Palestynie Chrześćian wspomożenie, znacznym na zawsze funduszem roborowane: Lampę u Grobu Bożego z corocznym dochodem ufundował; Kollegium nasze tuteysze z gruntu erygował, y Kośćioł ten, na ktory sam z Zoną swoją y z Bratem Stanisławem fundamenta kopał, á potym znaczną argenteryą ozdobił y ubogaćił. Pierwszy na ten czas Panien Zakonnych Klasztor spolnie z J. O. Xiężną Eufemią z Wiszniowieckich Radźiwiłłową Zoną swoją, tu w Nieświżu ufundował; Kommędę w Stołowiczach y Poćieykach na Kawalerow Maltańskich wiecznym funduszem z Pańskiey swey hoynośći ugruntował; y wiele innych Kośćiołow, Klasztorow, szpitalow z wrodzoney sobie pobożnośći wystawił. Tego Pana, bá y wszystkich Radźiwiłłow ku BOGU nieskomparowaną hoyność, Chrześćiańskie cnoty, krotkiemi określić słowy, cale rzecz nie podobna; więc ćiekawego słuchacza do Dźiejopisow Polskich odsyłając, to tylko w powszechnośći mowię, co niepochlebnym piorem o nich y Duninach napisał Solikowski: *DUNII & RADIVILLII plus quam trecentas in Polonia Ecclesias ædificaverunt, impleverunt hostium spoliis Templa, aras auro & per tanta fortunæ dispendia, semper Divites.* Taka była ś. p. J. O. Xiążęćia Jmśći Wojewody Nowogrodzkiego Antenatow gorliwość o cześć Boską, pobożność y cale Chrześkiańskie przykładne żyćie, ktorych świątobliwych przykładow, że sam w Osobie swojey ten Pan Dźiedźicem został, wyświadcza to żyćie Jego, żywe wyobrażenie cnoty, y Chrześćiańskiey pobożnośći. Wiećie, że w promieniach słonecznych teyże istoty jest światło, jakie y w słońcu, z ktorego mynika; taki jest kandor w perle, jaki ma Koncha, w ktorey się rodzi; tak taż miłość cnoty, taż gorliwość o chwałę Boską, taż chwalebnych obyczajow skromność była w tym Panie, na jaką w Rodźicach, w Dźiadach, Pradźiadach w nad Dźiadach, nie bez podźiwienia świat cały patrzył. Zyćie tego

Pana

Pana było cale krotkie, ale doskonałe, bo jako lepszy jest kawał ziemi dobrze wyrobiony, y pożytek przynoszący, niżeli obszerne, okiem ledwie zrzucone pola, á puste, y niepłodne, tak lepsze krotkie życie, á dobre, y pzykładne, niżeli Matuzalowe lata, á złe: y przeto zwykł był mawiać Alexander Macedo: *Ego me metior non ætatis spatio, sed gloriæ* Ja wiek moy niedługiemi laty mierzę, ale wiekopomney chwały godnym życiem. Stawcie mi mowi Senaka lib: de tranquil: animi Capt: 3.) by nayzgrzybialszego Senecyusza, ktoryby obciążon latami aż do ziemi głowę spusciwszy, pod niemi się naginał, gdy jednak do kresu życia śmiertelnego przyidźie á żadney po sobie cnoty, y prześlicznych przykładow niezostawi pamiątki, niemasz racyi onim mowić, że długo żył, ale tylko, że długo był na świecie. S: P: J: O: Xiąże Wojewoda Nowogrodzki prawdźiwie: *Consūmatus in brevi explevit tempora multa.* czemuż? *Quia placita erat DEO anima illius,* bo się wielce podobała Bogu dusza iego. A naprzod podobała się Bogu dusza iego, iż w niey wszystkich cnot Theologicznych, Kardynalnych, y Moralnych żebranie widźiał. Podobałaśię Bogu dusza tego Paná dla zachowania scisłego, przykazań y ustaw Jego; dla żywey wiary, ktora się naybarziey wydawała w przybytkach Boskich, przy oney Anjelskiey układności, skromności, y nabożeństwie, przy onym ochotnym y przykładnym, kiedy jeno mogł, Mszy S. słuchaniu; przy owey gorącey żądzy widzenia Twarzy Boskiey, Twarzy Tego, ktorego nie widząc całym sercem miłował, z ktorym się przez uczęszczanie do SS. Sakramentow duchownie łączył. Niebyła bowiem w tym Panu iak u wielu teraz) wiara pseudopolitycznymi Maxymami zarażona, heretyckimi pryncypiami nadwątlona, Farmazońs twem skażona, ale iako Przodkowie iego żyjąc świątobliwie, na każdym urzędźie gorliwością wiary świętey, y pięknemi cnoty jaśniał przykładami; ten iego był przyiaciel, kto y Boga, ten konfident, kto y cnoty: z Heretykami ieżeli kiedy przestawał,

 wał,

wał, konwersował, tedy zawsze swą rozumną y gruntowną rozmową usiłował Kościołowi Chrystusowemu ich pozyskać; y oto nadwornego swego Theologa często usilnie upraszał. z Teyże ku wierze katolickiey gorliwośći w Lubczu Kalwińskiey Herezyi nietylko krzewić się niedopuścił, ale áni Zboru reparować niepozwolił. Widział każdy w tym Panu świątobliwość nie dla oczu ludzkich, od ktorych, chroniąc się prożney chwały, często unikał, gdy się do iakiego osobliwszego zabierał nabożeństwa. Tak wnętrzna, iako y zewnętrzna postać cnoty w nim była nie dla interessu, życzliwość ku wszystkim bez pretensyi wdzięczności; oto się w dążeniu do doskonałośći Chrześciańskiey iedynie starał, áby dusza iego ciałem rządźiła, rozum duszą, rozumem zaś dysponowała wszytkim rządząca łaska Boska poświęcaiąca, oświecaiąca, y do dobrego zawsze prowadząca. Sprawiedliwość w nim była żadnym ludzkim nieuwodząca się respektem, ćierpliwość w naywiększych trudnościach stateczna, hoyność z miłośći ku bliźniemu zawsze Pańska, pobożność we wszelkich sprawach osobliwsza. Pospolicie widźiemy, że ci ktorzy są urodzeniem znacznieyśi, honorem znakomitśi, w Fortunach nad innych Maiętnieyśi, uboższi częstokroć bywaią w cnoty; niezawsze bowiem w iedney sforze chodzą godność y chrześciańska skromność, bo gdy kogo Fortuna, Honor posadźi wysoko, iakośmuśię zawraca y kręci głowa, że wielu rzeczy niedoyrzy, ktore mu według Religij iego y stanu czynić przynależy, tak dalece, iż kto więcey ma dowodow miłośći Boskiey y Błogosławieństwa iego w samych przymiotach natury, tym więcey ich iako instrumentow zażywa przeciwko Bogu na życie wyuzdane y swobodne; na rownym stawaiąc stopniu występkow, iako y godnośći. Wymowił iednemu tę niegodźiwość w klar Isidorus Pellusiota *Dom twoy J: W: Panie dla wysokiey parenteli ledwo się nietyka Nieba, a Obyczaie twoie przepaśćią są wieczney hańby y konfuzyi.* Niepodpadał pod tę cęsurę S: P: J: O: Xiąże, bo im wyżey go zacność Imienia y honor

nad

innych wynośił, tym śię on miał do głębszego przed Bogiem upokorzenia, im barźiey go BOG dobrami zbogacał, usczęśliwiał, tym sczodrobliwszym był ku Bogu, czyniąc sobie sławę z cnoty prawdźiwey, á nie z lustru fortuny y honoru. Dystyngwował śię on od innych honorem bez pychy, nadętośći, y pogardy innych; o tę naybarźiey starałśię fortunę, o tę dostoyność, żeby ią Bog w swoiey miał zawsze opiece; bo takimi śię dobrami, takim honorem Bog nie opiekuie, ktory śię nabywa z krzywdą y poniżeniem bliźniego.

Takiey tedy cnoty y pobożnośći Pan, kiedy iuż stanoł u mety życia śmiertelnego, izali w kwitnącym swym młodośći wieku, nie spodźianą śmiercią z tym śię pożegnał światem? by naymniey; Bo iako ten nad spodźiewanie, nad nadźieie swoie od śmierci z życia być mogł wyzuty, ktorego wszytkie dni życia w takim zawierały śię kompucie, że ie iedna, zawsze czuła na śmierć obeymowała godźina; Anitеż ten mogł niewcześnie umrzeć, ktory ieśli nie naturze, tedy samey wiekopomney cnocie żył dosyć. W chorobie będąc czekał tego wszytkiego cokolwiek na niego paść mogło, a nie pragnoł tylko tego cokolwiek według rozporządzenia swego Bog z nim uczynić postanowił; bo za naysłusznieyszą rzecz być sądźił przyiąć to mile, co mądrość niesk0nczona od wiekow przeyrzała. Widźiemy często, iako z Zacnieyszych y maiętnieyszych ludźi swobodnie żyiących, iedni gdy widzą do śiebie w słabośći zostaiących przychodzącego spowiednika lękaią śię, trwożą sobą, jakoby on przychodźił z pewnym dekretem śmierći; odwłaczaią o dednia do dnia Sakramenta ostatnie, rozumieiąc że są feralne iakieś znaki, więc miasto należytego przygotowania w drogę wiecznośći, w boiaźni, y trwodzę zostaiąc prawie od rozumu odchodzą. Drudzy w ostatniey prawie zdrowia będąc słabośći, a czyniąc sobie pewną nadźieię zdrowia, mniey dbaią o zbawienne przestrogi Duchownych, y przyjacioł radzących, aby wzgardźiwszy dla miłośći Boga zkaźitelnym, doczesnym życiem, iak naylepiey

T 2 przy-

przyprawili śię do życia całą wiecznośćią nieskażitelnego. S: P: J: O: Xiąże chorobą będąc ciężką ściśniony, nie szukał w bolach y słabościach ulgi przez wzbudzenie w sobie nadźiei, (ktora częstokroć bywa płonna y zawodna,) że znowu do zdrowia czerstwego przyidźie, ale cale miał śię za ofiarę destynowaną żyćiu wiecznemu. Przyimował wprawdźie od Medykow maiących uśilne staranie o zdrowiu jego lekarstwa, ale że wiedźiał, iż ich przykrość rowna śię niemal samey śmierći. W ćiężkich bolach lubo cała śię w nim mieszała natura, serce jednak uzbrajało śię przykładną dla wszystkich przytomnych ćierpliwośćią; Im natura codźień, co godźina, ba co moment w nim słabiała, tym barźiey stateczność w wytrzymaniu bolow, żądza widzenia twarzy Boskiey, ochota duszy do rozstania śię z ćiałem barźiey śię w nim wzmagała; przeto ustawicznie te mu w ustach brzmiały słowa: *Od BOGA wźiąłem duszę, BOGU ją oddaję.* O słowa słodkie! słowa od śmierći gorzkośći dalekie! o słowa pełne żywey o nieśmiertelnośći duszy Chrześćiańskiey wiary, pełne zbawienney nadźiei y miłośći Boskiey! *Od BOGA wziąłem duszę, BOGU ją oddaję.* Swiątobliwe żyćie prowadząc Henryk Krol Nawarski, nad kalwaryą ludzką tę dał inskrypcyą: *Te nunquam timui.* Nigdym śię ćię śmierći, luboś dla wielu z ludźi jest straszna, nie lękał. Wolne od grzechu sumnienie ś. p. J. O. Xiążęćia Jmśći, sumnienie BOGA śię bojące, by naymniey śmierći śię nie lękało, y przeto gdy już już bliskie ćiała rozstanie śię z duszą przeczuwał, cale po Chrześćiańsku z Chryzostomem S. śiebie ćieszył: Nie lękam śię śmierći, bo czyż to rzecz nowa, że ćień żyćia naszego przeminie, że śię dym skażitelnośći naszey rozeydźie, że atom z wiatrem uleći. Nie lękam śię śmierći, bo nikomu nie otworzono Nieba, chyba temu, ktoremu wprzod oczy śmierć zamknęła na źiemi; Nie lękam śię śmierći, bo wiem, że żadnego nie omyliło Niebo, ktory szczerze na nie robiąc szczegulney z tamtąd wyglądał zapłaty, ktory ani w znikomych do-

brach,

brach, ani w przemijających honorach, ani w zawodnych ludzkich przyjaźniach, ale w ſamym tylko BOGU wſzyſtkie ſwoje pokładał nadźieje. Jakoż że Nieba nie chybił ś. p J. O. Xiąże, nie lada w BOGU nadźieję mamy, bo zſzedł z świata tego w wielkiey Chrześćiańſkiey doſkonałośći, y oddaniu śię na wolą Boſką, od tego naybarźiey Kapłana chcąc mieć pomoc ſkuteczną w przygotowaniu śię w drogę wieczności, od ktorego w czerſtwośći zoſtając zdrowia, częſto zbawienne odbierał upomnienia: oddał BOGU ducha na Łonie Kośćioła S. w nadźiei miłośierdźia Chryſtuſowego, wſzyſtkiemi Sakramentami w drogę ſzczęśliwey opatrzony wieczności. Słowem umarł dobrze, bo żył dobrze: *Vita qualis, mors eſt talis.* Zył Bogu y Religii, jako dobry Katolik, jako niewyrodny od świątobliwych ſwoich Antenatow Radźiwiłł, godźien tego, aby go zawſze dobrze wſpominano, żeby tak nie wczeſney śmierći Jego, ſzczerze żałowano.

Jakoż dajećie zacni Panowie jaſny żalu waſzego dowod; co abowiem znaczy tak liczne was godnych Gośći zgromadzenie, co znaczą te waſze żałoby, poſępne twarzy, łzami zalane lica, tylko że taka ś. p. J. O. Xiążęćia Jmśći Wojewody Nowogrodzkiego była godność, y waſza ku temu Panu przychylność, takie w Oyczyznie zaſługi Jego, taki dla Imienia y Familii zaſzczyt; taka ku Bogu y Religii w nim gorliwość, że gdy już żyć przeſtał, godnym zoſtał, abyśćie y wy Panowie po Jego ſtraćie ćięſzkie ſerca poczuli weſtchnienia, á waſze purpury y Xiążęce biſiory w grubą zamienili żałobę. Tey żałoby y planktow abym przy konkluzyi kazania mego, wam nie przyczynił, mijam umyślnie żałośne, á barźiey ſerca zaſmucające żywych od umarłego pożegnania; podźiękowania zaś należytego tym wſzyſtkim, ktorych ś. p. J. O. Xiąże, abo dobroczynności, abo przyjaźni, abo uſług był uczeſtnikiem, ſama wdźięczność tego Pana, ktora śię w śmiertelnym nie grzebie popiele, zaniedbać przezemnie nie dopuſzcza.

U Dźię-

Dźiękuie tedy naprzod Nayjaśnieyszemu J: K: M: Augusta III. Pana naszego Miłościwego Majestatowi za Pańskie łaski y respekta, za honor Senatorski sobie konferowany, składaiąc zaś Order Kawalerski Białego Orła u tegoż Maiestatu te łączy *vota*: Niech niezwyćiężony Majestat Jego oraz z Nayjaśnieyszą Familią, osobliwie w ninieyszych konjunkturach *Manum Domini* nie już *tangentem*, ale *benedicentem* zawsze doznawa. Zycząc zaś tego ma wielką w Bogu nadźieję, że *Quoniam Rex sperat in Domino, in misericordia Altissimi non commovebitur.*

Dźiękuie y całemu prześwietnemu Senatowi, tak Duchownemu, iako y Swieckiemu. Duchownemu w Osobie twoiey J: W: y nayprzewielebnieyszy Infułacie ANTONI TYSZKIEWICZU Biskupie Zmudzki, że z przytomnemi JJ: WW: nayprzewielebnieyszemi Infułatami, Prałatami, y akt ten cały powagą Osoby twoiey Senatorskiey przyozdabiasz, y zkolligaconey sobie bliskim pokrewienstwem Duszy ś: p: J: O: Xiążęcia Jegomości Wojewody Nowogrodzkiego *Sanctum Sacrificium & immaculatam hostiam* u Ołtarza Bogu ofiaruiąc, nielada pomoc czynisz.

Senatowi zaś świeckiemu w osobach waszych JJ: WW: Senatorowie, Ministrowie, Dygnitarze W: X: Litt. tu zgromadzeni, dźiękuie za spolną wżyciu o koło dobra Pospolitego radę, po śmierci za Chrześciańską ostatnią usługę: *Benedicti vos à Domino, quia eandem gratiam quam præstitistis vivo, Servastis et mortuo* Ruth. 2. Dźiękuie także y tobie z tąż samą, ktorą miałaś od niego w życiu obserwancyą. *Mater Bonorum memoria digna,* J: O: Xiężno Barbaro z Zawiszow RADZIWIŁŁOWA Wojewodźino Nowogrodzka, za przystoyną stanowi swemu edukacią, y uprzeymą ku sobie Macierzyńską miłość, wyznawaiąc, że iako w życiu nic droższego, nic milszego po Bogu nie miał nad Ciebie, tak y po śmierci z tąż będąc estymacią, oto u Maiestatu Boskiego usilnie nalegać będźie, aby uiętemi sobie pospieszną śmiercią laty y Sukcessami, Bog twoie au-

gmentuiąc

gmętuiąc lata y Sukcessa, na zaszcyt Imienia RADZIWIŁŁOW w naypoźnieysze konserwował wieki.

Dźiękuie y tobie za słodkie y miłe pożycie J. O. Mościa Xiężno Salomeo z Sapiehow RADZIWIŁŁOWA Wojewodźino Nowogrodzka naymilsza Małżonko *vestros non rumpit funus amores.* Byłaś do żywotnie Temu Teodozyuszowi Placillo, Iustynowi Eufemią, Klodoweuszowi Klotyldą, Potomkowi Iagiellona Iadwigą, teraz zostałaś niby druga Niobe od płaczu z żalu niemal martwieiąca. Tu właśnie to służy Herbowney strzale twoiey, co ktoś na pogrzebie Braterskim wymalowawszy kołczan bez strzały, napisał: *Hærent in corde sagittæ:* Bo jeżeli jaki, tedy ten żal z śmierći pochodzący Małżonka Twojego, jest żal serdeczny, żal nie lada sercu ranę zadający. Kojąc tedy te żale ś. p. J. O. Xiąże, używa do Ciebie słow Medyolańskiego Doktora Ambrożego S. *Lugere desine, meminisse persevera.* Nie we łzach y żalach, ale w żywey mię zawsze chćiey mieć przed Bogiem pamięći, w ktorey y ja mieć Ciebie nie przestanę: *Audiens charitatem tuam & fidem, semper memoriam tui faciam.* Upewnia o tym słowy Pawła S.

Dźiękuje y wam signanter za oświadczone sobie w żyćiu y po śmierći affekty JJ. OO. Xiążęta MICHALE Wojewodo Wileński Hetmanie Wielki W. X. L. HIERONIMIE Chorąży W. X. L. RADZIWIŁŁOWIE, *quos idem fausto fovit sub tegmine nidus.* iako wie świat cały zeście z iednego z tym Panem gniazda wylecieli *una sitis origine nati.* tak z pozostałą zacną Braćią JJ. OO. Udalrykiem Koniuszym Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Albrychtem Starostą Rzeczyckim, Stanisławem Krayczym Wielkiego Xięstwa Litewskiego Radźiwiłłami, z ktorych każdy *viva imago Patrum & veteres demonstrat avos.* w nierozdźielney żyiąc iedności, y w buyney zostaiąc Rodowitości, *servate Domum, servate Nepotes.*

Pamiętny iest y waszych łask y przyiaźni JJ. OO. Xiężne, Teresso z Radźiwiłłow Pacowa Pisarzowa W.

X. L. Brygido z Radźiwiłłow Sołłohubowa Generałowa Artylleryi W. X. L. Zofio z Reyow Radźiwiłłowa Koniuszyno W. X. L. Anno z Chaleckich Radźiwiłłowa Starościno Rzeczycka. Karolino z Poćiejow Radźiwiłłowa Krayczyno W. X. L. A jako za życia prawdźiwym, szczerym, Braterskim z wami zkoiarzony był zawsze sercem, y niepodeyrzaną przyiaźnią, tak y po śmierći czuiąc śię być z tymże obowiązkiem, do każdey z was mowi to, co S. Paweł: *Sorori Chariſſimæ gratia & pax a DEO.* Naymilszym Siostrom moim y Bratowom niech będźie łaska y pokoy od Boga; niech Imię zaszczyt, y honor Domow waszych w nieśmiertelną, już przez was, Synow, Wnukow y Prawnukow waszych Krzewi śię sławę: *Stet fortuna Domûs & Avi numerentur Avorum.* Przy tych zaś wotach, oto u was mocno śię doprasza, żebyśćie Go we łzach y sercach waszych pogrzebszy, w nie zgłozowaney czasami zachowali przed Bogiem pamięći.

Nie chćiałby ś. p. J: O: Xiążę jako Pan niezrownaney ludzkośći nikogo mijać, ale w szczegulnośći każdemu za dobre ku sobie serce podźiękować, gdyby mi niegodnemu Jego Tłumaczowi czasu na to stawało; więc *compendiose* całey JJ: OO: JJ: WW: Familii wysoką sobie krwią skolligaconey, z życzliwą serca swego uprzeymośćią dźiękuje, za wszelką w życiu estymacyą, y sławy swojey rozszerzenie, tego śię usilnie domagając, aby pamiętni będąc na śćisłe krwi skolligaconey obowiązki, pamiętali też oraz na owe czyscowe więzy, w ktorych sprawiedliwość Boska *juſtitias etiam judicando,* wiernych swych osadzać dusze zwykła: *mementote vinctorum, tanquam ſimul vincti.* Nakoniec dźiękuje wam zacnym Dworzanom y pilnym sługom swoim Pan wasz, za wierną y czułą u boku swego usługę, y assystencyą, â oprocz doczesney, ktorą ochotnie każdego rad kontentował, rekompensy, życzy wam wieczney, nieskażitelney od tego, *qui eſt Merces magna nimis.*

Już tedy ten Pan wszystkim za wszystko podźiękował,

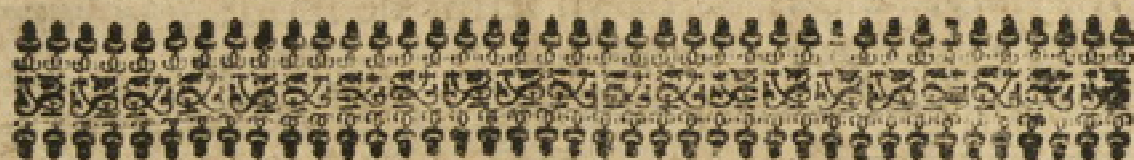
kował, y świátu powaledykował; Jakoż nam naukę ten Pan Chrześćiański, Pan pobożny z śmierći swoiey brać każe. Tę Zaiste: *statutum est hominibus semel mori*, prawo iest powszechne Boskie bez excepcyi, że wszyscy umrzeć mamy (day tylko Boże dobrze) że się żaden z nas od śmierci nie wybiega. Mamy świeże doświadczenie tego natym J: O: Panie, ktoregośmy dźien temu trzeci iako pogrzebli.

Miał on fortunę y honor; miał on sławę; miał u ludźi dobre o sobie mniemanie y miłość, miał śiłę, zdrowie, sług, przyiacioł, miał na choroby lekarze, miał pod swą komędą ludźi woyskowych, á na śmierć tak nie wczesną obrony mieć niemogł; zostało wszytko, á on do grobu poyść muśiał. y Naywyższym Panom (mowi Psal: w psalmie 75) straszliwy iest Pan Bog, ktory ich dusze z ćiała wypłasza, iż zostaią jako pęcherzyna bez wiatru, jako żołnierz po przegraney batalii, gdy ze wszystkiego nieprzyjaćiel obedrze. *Contemplare*, mowi S. Bazyli serm: de mort: *sepulchra, vide num possis discernere, quis nam servus, quis Dominus, quis pauper, quis locuples fuit.* Wnidż z głęboką uwagą do grobu, á z prochu śmiertelnego, jeśliś mądry, rozeznay Pana od sługi, Bogatego od ubogiego. Płonna tedy! ach płonna życia ludzkiego stateczność! omylna świátowych pociech nadźieia, wszytkie okrasy, ozdoby iednym mierzą śię sążniem, wszytkie splendory świátowe okropnym śmierci pokrywaią śię ćieniem, w prochu, y robactwa gnoiu grzebią śię wysokie Parentele, nayzacnieysze Familie.

Ledwie co śię odbiie od portu na morze świata tego, pod pełnemi szczęśćia żeglami okręt ćiała naszego, aż już y rozbity na piasku śmiertelnym nędznie leży. Swiećił śię z piękną nie dawno illuminacyą ogień, aż ono ledwo go teraz po okrzepłym doydźiesz popiele. Zyćie nasze jest jako dym właśnie, ktory śię na naymnieysze dmuchnienie rozchodźi; jest jako kwiat słaby, ktory dźiś kwitnie, á jutro więdnieie, jest jako ćień, ktory łacno przemija. Dla Boga tedy ludźie pamiętayćie na słabość, krotkość żyćia waszego,

W nie

nie funduyćie śię na świećie y jego upłynnych roskoszach; tak żyićie, jakobyśćie dobrze umrzeć mogli, á ten wiek wasz doczesny y skażitelny, na ow wieczny z pożytkiem zamienili. Zeuxes sławny Malarz zbyt pilnie malował, spytany czemuż odpowiedźiał: *pingo æternitati*, maluję wieczności, to jest, wieczney pamięći. Jego tedy przykładem zacni Panowie czyńćie wszystko na wieczną przysługę Bogu, w każdey sprawie, w każdey mowie, bą y w każdym słowie tak sobie postępuycie, abyśćie tego przy śmierći nie żałowali; *longa nimis vita est crastina, vive hodie* zawsze każdy mow sobie, jutra nie doczekam, dźiś mi potrzeba przez szczerą pokutę z Bogiem śię pojednać, w należytym stanie duszy zostawać; dźiś mi śię trzeba mocno Bogu y szczęśliwey zasłużyć wieczności: *Longa nimis vita est crastina, vive hodie.* Amen.



CENSURA

Ad M. G. O. DEI, quem laudant Reges terræ & omnes populi, Principes & omnes Judices terræ; Imprimatur in perennem memoriam. Act: Nesvisii die 19. Nov: Anno Dni 1757

A. HORAIN Episc: Hirenensis
SS: Archi-Diaconus Vilnensis
Librorum Censor.

M O W A

Od Senatu miana przez Jaśnie Wielmożnego Jegomości

PANA JANA LITTAWORA CHREPTOWICZA

Kasztelana Nowogrodzkiego,

PAnuiąca z absolutną władzą nad życiem ludzkim śmierć, lubo od samego świata początku *solo suo violento consilio*, y despotycznemi *in superba regiminis sui forma* rządźić śię zwykła maxymami, niechce jednak, jako widźiemy wszyscy, być y bez rady, kiedy często Panow Rad *in regionem mortuorum* ztąd przenosząc, liczny tam z Senatorow y Ministrow formuie Senat, ktorym niby to *pro consilio Senatûs* wezwanym, dawszy każdemu z osobna *in materia status* niestałego życia ludzkiego, nie już od tronu, ale od truny propozycie, sama to konkluduie, y przed całym światem ogłaszać każe *resultatum*, że wszyscy, by też naywiększi na świecie ludźie, nic nie są, tylko ludźie, bo umieraią jako ludźie

Wybocz ztąd komu śię podoba przypatrzyć, jaki to jest śmierci Senat! wybocz mowię o kilka krokow do Xiążęcego grobu, w moim zdaniu *ad Senatorium conclave*, ktore *magnus Princeps, Magnorumq; Principum decus* J: O: Xiąże Jmć Wojewoda Wileński, Wielki W: X: L: Hetman, poważaiąc *pretiosam mortem* tam zgromadzonych, *ornavit, & auxit*, obaczysz w nim jak wiele z samego tylko Xiążęcego Domu Senatorow, na długą barzo *ad latus* śmierci rezydencią, owa to ciężka na wszystkie świata Krolestwa, naznaczyła konstitucya, *statutum hominibus mori*? Obaczysz tam w Senatorach y Ministrach, *primam magnamq; partem Senatûs*, ktory *ex coæva cum Republica Domo* JJ: OO: XX: Jchmośćiow RADZIWIŁŁOW, w każdym wieku bywał ułożony: Obaczysz Senatu tego *faciem*, ale już *lege fatorum immutatam*, kiedy już Senatorowie, ktorzy dobra Rzeczypospolitey zawsze *vigilantissime* postrzegali, z Krzeseł swo

ich do grobow wszedszy, w nich *dormiunt in longam diem;* kiedy Ministrowie *pacis & belli* tamże zostaiąc, *non sunt prompti etiam ad Regis jussa ministri,* kiedy na ostatek Dignitarze, ktorzy nayblizey, *in assistentiam* Krolow, Panow swoich stawali Majestatow, teraz *etsi illos quæsieris, non subsistent,* maiąc wespoł z Senatorami y Ministrami *in æternam clausa lumina noctem.* A lubo w szedszy do tey Senatorskiey śmierci izby, wszystkich tam Senatorow, Ministrow, Dygnitarzow znaduiesz *in sua pulvere dormientes,* wierz mi jednak, ktokolwiek do niey wyboczyc myślisz, że na Senatorskie (chociaż ich in *terminis* słyszeć niebędźiesz mogł) trafisz tam *vota,* ktore jako za życia, tak *& post fata* każdego *in illo conclavi* zostaiącego Senatora y Ministra, były y są dla Rzeczy-Pospolitey jednostayne, a Temu Xiążęcemu Domowi zawsze zwyczayne: *Utinam bene sit Patriæ.* Tak niegdyś w Senatach Polskich zasiadaiąc wotowali, y teraz takież *ex regione longinqua* życzenia, onych to z Xiążęcego Domu Kardynałow, Biskupow, Wojewodow, Kasztelanow, Marszałkow Wielkich, Kanclerzych, Pod-Kanclerzych, Marszałkow Nadwornych, Hetmanow Wielkich y Polnych W. X. Litewskiego.

Idźiesz y ty dźiś *cum eodem* dla Oyczyzny *voto* z Senatu Polskiego z Krzesła Wojewodztwa Nowogrodzkiego do senatu śmierci J. O. Mości Xiąże Wojewodo Nowogrodzki, Orderu Białego Orła Kawalerze, Pułkowniku J. K. Mści. Już tam Tobie śmierć za Senatorskie Krzesło *posuit in pulvere tumbam,* już się tu dla tak wielkiego Senatora straty, na wszystkich pokazuie żałoba, ale że w takowych okolicznościach, *magis dolor, quam color requiritur,* niżeli J. O. Mości Xiąże Wojewodo Nowogrodzki, na pierwszą dźiś ztąd *cum suo* dla całey Oyczyzny *voto, ad mortis conclave* poydźiesz sessyą, posłuchay tu jeszcze moiego *inter hæc tristia, interq; doloris sensus* ułożonego *votum,* y w nim całego Senatu Polskiego *de suo fato* zdanie.

Czytać to mi zdarzyło się w druku, że w Czeskim Krolestwie z taką osobliwością znayduie się Kościoł, że się nigdy tak ludzmi napełnić niemoże, żeby w nim dla

więcey

więcey jeszcze przybywaiących ludźi, mieyscą niezostało? To mieysce, na ktorym jest Kościoł, podług piszącego o tym Autora Narratywy, w Czeskim języku zowie śię Slowice, co w łacińskim znaczyć ma: *Iverunt plures*: Grobie Xiążęcy, ty to jesteś tey, co y ponieniony Kościoł *extensyi*: Ggybyś pokazał *magnos magnorum Principum cineres* wiele ich w grobie zawierasz, owych to Wojewodow, *utriusq; sigilli* Pieczętarzow, Dignitarzow: Gdy byś pokazał owe to ze krwie Jagiellońskiey, y innych Polskich Monarchow uformowane w tobie złożone *exuvias*, każdy przypatruiący śię przyzna, że do Ciebie aż nader wiele z wielką Oyczyzny szkodą weszło już Senatorow, Ministrow, Dignitarzow: *iverunt plures*: Weszło do Ciebie oprocz Michała, y Zygmunta Karola niegdyś Wojewodow Nowogrodzkich, dwoch już w oczach naszych Wojewodow: Jan, y Mikołay Faustyn, wchodźisz y dźiś Wojewodo Nowogrodzki J: O: Mości Xiąże JERZY RADZIWILLE do tegoż grobu, toć zapewne do niego *iverunt plures*: Niechże w nagrodę tak wielkiey Rzeczypospolitey straty, odtąd Xiążęcego grobu skroci śię *extensia*, owszem niech już ten grob, ponieważ *in cursu naturæ* niemoże być *immortalitate*, to przynamniey *diuturnitate* Domu Xiążecego będźie zawarty: A to jest dla was wszystkich JJ: OO: Xiążęta naypierwszy punkt moiego *votum*: Jakie zaś jest *de tuo fato* J: O: Mości Xiążę Wojewodo Nowogrodzki Senatu Polskiego zdanie, brać każdy z tego może *mensuram*, kiedy dla nieodżało wancy w osobie twoiey straty, dotknięty jest naypierwey *dolore cordis intrinsecus* panuiący nam szczęśliwie Monarcha Nayjaśnieyszy Krol Jegomość Pan nasz miłościwy, że wierną w tobie, jako była, y jest zawsze z całego Xiążęcego Domu Twoiego, stracił radę: Czuie *sensibiliter* żal z teyże tak wielkiey straty pochodzący, Polski Senat, ktory *fato* Kollegi swego zasmucony, o twoich, utrzymuiących zawsze *bonum publicum*, sentymentach J: O: Mości Xiąże Wojewodo *servabit gratum etiam post tua funera sensum*: Dźiś już teraz wielki w Senacie Polskim Senatorze przez Senat śmierci *ante faciem* troni nieśmiertelnego Krola Krolow, gdźie już y

nad tobą *non dominabitur mors ultra*, idź z Senatu Polskiego, idź z Xiążęcego Domu *inter Principatus & potestates cæli*, tam gdźie ci Boska, przenosząca z tąd mieysce pokazuie ręka, ja zaś ani od Senatu Ciebie, ani od Ciebie Senatu, atym barziey Xiążęcego Domu Twego żegnać niechcąc, żebym czy z będących, czy niebędących na tym mieyscu, zbliska czyli zdaleka, czyiegokolwiek niedotknął serca, nie zasmucił oka, kończę *inter sensus doloris publici* ułożony głos moy *voto infinito*: niech *ad reparationem tantæ jacturæ* z straconego tak wielkiego Senatora, konserwuie BOG Dom Xiążęcy *Dij prohibete minas; Dij cunctos avertito casus*: Niech każdy z Xiążęcego Domu tego na zaszczyt y obronę Oyczyzny żyie lat przynaymniey tak wiele, ile ow RADZIWIŁŁ, dla przedłużonego do lat stu y daley wieku swego, Priscus nazwany, to jest drugi y ostatni punkt dla Domu waszego JJ: OO: Xiążęta moiego *votum*, to jest zdanie y życzenie Senatu, to jest y mowy moiey dokończenie



M O W A

Od Wojewodztwa przez W. Jegomości Pana

KAZIMIERZA KORSAKA

Sędziego Grodzkiego Nowogrodzkiegô miana

CIebież to J. O. Mości Xiąże JERZY RADZIWIŁŁ Wojewodo Nowogrodzki okropna śmierć z Pałacu do tey truny, z Krzesła Senatorskiego na ten smutny przeniosła Katafalk? Ciebie to J. O. Mości Xiąże Wojewodo nasz, już dziś w dziedzicznym Xiążąt RADZIWIŁŁOW składamy grobie? O jak omylne y zawodne były nadzieie nasze! nadzieie mowię (o szkodo żadnemi wiekami nie nadgrodzona) nie uchronną fatalnych, wyrokow ustawą przecięte. gdyśmy Cię całym Wojewodztwem z taką witali radością Wojewodę, jakbyś nam zawsze miałbyć nieśmiertelnym; Swiadcż Wojewodztwo życzenia, mnie dość będzie w spomnienia, że krotko żyiąc znami, w sercach naszych zagniezdziłeś nie śmiertelną pamięć

Słusznie tedy narzekać przychodzi, na tak okropne widowisko, kiedy ta Jaśnie Oświeconych Domow Ozdoba, Oyczyzny zaszczyt, Senatu wielka nadzieia, wysokich cnot y przymiotow żebranie, z oczu naszych znika, y przez nie odwłoczne dekreta w śmiertelnych się grzebie popiołach. Y kędyż ulga niedyskretney Libityny pokosu, że w porze kwitnącego wieku, pełnego cnot y talentow pułwiecznego odbierasz Wojewodę

Powzięty z tak wielkiey utraty odgłos, obszerne dość całemu światu Polskiemu żalow, y utyskowania otwiera pole, oraz wspaniałego narodu naypierwsze prerogatywy okropney żałoby przykrywa kirem. Dotyka to nieznośnym prawie żalem wspaniałe niezwyciężonego Monarchi naszego AUGUSTA Trzeciego serce, smutną koła Senatorskiego ozdoby przyodziewa żalow postacią, stan Rycerski, na znak upadku dziel-

nego Rycerza, do kruszenia przywodźi kopij; Opływa w żalach Majestat: że zacnego w nieprzyćmioney wierności Senatora, Senat: że wielkiego w sentymentach Stastystę, Rycerstwo: że mężnego Kawalera, Jaśnie Oświecona Familia: że Domu zaszczyt y ozdobę utraca

Ale komuż bardźiey z tak powszechney klęski do tkliwsze przychodźi odbierać skutki, komu nad tak fatalną odmianą twoią J: O: Mości Xiążę Wojewodo Nowogrodzki, w nieuśmierzonych żalach smutne przynależy powtarzać narzekania? Jeżeli nie nam wojewodźanom Nowogrodzkim: Stawa tu nam w oczach twoia około dobra tego Województwa miłość, y pieczołowitość: Widźieliśmy wszyscy w Osobie Twoiey Pańskiey do znoszenia prac, y trudow przywiązanych do tak wysokich godności, niezwyciężoną ochotę, w Radach wysokie zdanie, w ułatwieniu zawiłych okoliczności sposobność, w jednoczeniu umysłow rozrożnionych łatwą perswazyą, w dokonaniu interessow publicznych szczęśliwość: Nie te, widząc wszyscy, rokowali mu Honorow granice, pierwsze to tylko Jego zacnych dźieł pole: Aliści tak wielkie nadźieie nasze smutna gwałtownie odbiera odmiana: Y kiedy tak wspaniałemu w zacnych czynach Panu nieśmiertelney pragnęliśmy trwałości, przedwieczne go do śiebie z żalem nas wszystkich porywaią dekreta, zazdrośna śmierć w pierwszey życia y honorow porze do ostatniego prowadźi terminu: Ktoż bybył ludzkości prawom, tak nieprzychylnym, ktoryby na tak żałosny przypadek, posępnym smutkom rozkrżewiać śię niedozwolił? Z uwagi wysokich talentow Twoich J: O: Mości Xiążę, życzyć by trzeba, gdybyś nas był odumarł w letnych twych lećiech, podług godności talentow: Coż dopiero, kiedy dług śmiertelności wypłacasz w południowym wieku terminie, z niepowetowaną szkody naszey nadgrodą: Tu przysłowie z żalem złączone ogłaszać przychodźi: Boday, albo gdybyś śię światu nie ziawiał, albo nam, światła swoiego zterminem krotkiego życia nie ugaszał splendoru, tak prętkie Województwu oddaiąc walete

A im

A im bardźiey przez zaletę zacnych przymiotow Twoich do Ciebieśmy byli przywiązanymi, tym większą z utraty Twoiey ponośim szkodę: Stań tu na tak smutną rzeczy odmianę publiczny żalu, a obacz, jak przy jednym J: O: Xiążęcia Jegomości JERZEGO RADZIWIŁŁA pogrzebie, niezliczone Oyczyzna ponośi szkody, kiedy Nayjaśnieyszy Krol Jegomość P: N: Miłościwy podporę Tronu, y doświadczonego statystę, Senat gorliwego wolności y Praw Oyczystych obrońcę, woysko nieprzełamanego w pracach wojennych Hektora, sądy, Trybunały, Grody sprawiedliwego Arystyda, J: Oświecona Familia zaszczyt y podporę, Województwo nasze Nowogrodzkie swoiego Wojewodę utracaią: A toli nie tak z tego świata schodźi w Bogu zeszły Xiąże, żeby większey sobie części, w wiekopomney pamięci żyiących niezostawił; Zyć będźie w BOGU, bo ducha w Boskie ofiarował Ręce; Zyć będźie w wieczności szczęśliwey, na ktôrą sobie przez czas lub krotki, do życia pozwolony zarobił; Zyć będźie w Senacie, gdźie się szędźiwością Rady, y Osoby powagą dystyngwował: Słynąć będźie w Rycerstwie, ktore męstwem y odwagą zdobił: Słynąć będźie w Trybunałach y Grodach, gdźie się gorliwie za Prawa, y sprawiedliwość świętą zastawiał; Zyć będźie w Jaśnie Oświeconey Familij swoiey, ktorą Tytułami, y Pańskiemi na wybor bardźiey oświecał cnotami

Y gdyby za czasem pamięć J: O: Xcia Jegomości JERZEGO słabieć miała u świata, w obowiązanym wiecznie Jemu Województwie Nowogrodzkim, nigdy Honor y Sława jego nieustanie: Tak Cię dźiś J: O: Mości Xiąże Wojewodo nasz przeszły, pod grobowy z rąk naszych puszczamy kamień, że nigdy z serdeczney niewygloźuiem Cię pamięci: Schodźisz nam z oczu, nie odwłocznym Naywyższego Pana zawołany dekretem, ale zmyśli y serc naszych nigdy niewynidźiesz: Z tą wdźięcznością oświadcza się przez Osobę moię Prześwietne Województwo Nowogrodzkie, przy tey ostatniey

J: O: Xiążęcia Jegomości JERZEGO RADZIWIŁŁA do grobu usłudze

M O W A

Od Woyska miana przez W. Jegomości Pana

JOZEFA MATUSEWICZA

Starostę Stoklickiego, Pułkownika Petyhorskiego Nayjaśnieyszego Krolewica Jegomości Xawiera, Woysk W. X. Litewskiego

TA jest wpowszechnych, a każdego wszczegulności przenikaiących stratach w rodzona śmiertelnych dola, że każdy boleiący własność żalu swego osobnym wyraża narzekaniem, a jako z małych strumykow wielkie rzeki, z rzek oblewaiący świat Ocean. tak z pojedynkowych każdego łez, uniwersalny całego krolestwa rośnie żal, y smutek. Rożne jednak w takowych pospolitych klęskach bywaią żale, umysły y skłonności, jedni nie utuleni w płaczu, w przynoszące folgę ściśnionemu sercu łzy się rozpływaią, drudzy w samym nad niespodziewaną stratą martwieią zadumieniu, tracąc razem y ulubioną Osobę, y dłuższe tey straty ucierpienie. Inni nie odwołane śmiertelności zważaiąc prawa, a Boskie wyroki pokorną adoruiąc cierpliwością, w tym ulgę rozkwilonym znayduią lamentom, że wielkie talenta, święte cnoty, Heroiczne dzieła, gorliwe dla Oyczyzny usługi, znaczne dla wielu świadczone dobrodzieystwa, znamienitych, a rzadko od BOGA światu użyczonych ludzi głosem, y piorem wysławiaiąc, lepszą część śmiertelnego łupu głuchey wydzieraią Libitynie, a z powinną wdzięcznością, zasłużone w narodzie ludzkim życie porownaney Bogom nieśmiertelności przesyłaią.

Podobnie y na teraźnieyszym nader żałosnym, walnym y wspaniałym akcie, na ktorym Kościoł, Oyczyżna, Senat, Stan Rycerski, y woysko W. X. L. ostatnią dla wielkiey wielkiego Bohatyra Duszy, Chrześciańską obchodzi powinność, widziemy wszystkich obecny, a ka-

każdego

żdego osobny smutek, tak dalece, że nieznaydźie w tym przezacnym zgromadzeniu ciekawe, a nawet zawisne oko, tak wyzutey z ludzkości myśli, tak tępey y ostygłey pamięci, tak zakamieniałego y nie czuiącego serca, ktoreby głębokim zadumieniem, ostrym żalem, y przerażaiącym nie było przeniknione ięczeniem? Co zaś do przyzwoitych mężnym żalom pochwał, y wielbienia należy, nie trzeba nam od nie pamiętnych wiekow moralnych powieści, y chełpliwych zasiągać obrządkow, że nad walecznego Achillesa grobem Greckie płakały muzy, że wielka część sfer Astronomicznych, niegdyś zacnych mężow, a na ow czas mniemanych Bogow natłoczona światłem, że przy pysznych Hekatąbach, w pogrzebowych mowach zmarłych chwalebne czyny z sławą narodu, z zaszczytem Familij, z przykładem y pobudką dla żyiących, godnie y dostatecznie wychwalano

Nie trzeba mowię starożytnych wywodow, bo daleko chwalebniey y pobożniey czynisz to wszystko J. O. Mości Xiąże Krayczy W. X. Litewskiego, co kolwiek Chrześciańska powinność, sława Oyczyzny, miłość Braterskâ, y Xiążęcego Domu wyciąga dostojeństwo

Słyszeliśmy bowiem z poświęconych Boskiey chwale Ambon, gorliwych, złotoustych, miodopłynnych Oratorow, jak wielka z krwią, naywyższym Europy Monarchom spowinnowaconą, w J. O. Xiążęcia Jemości Wojewodę Nowogrodzkiego w lana dusza, przez powierzchowne znaki, jak z jutrzenki jasność dnia pogodnego, jak z kwiatu obfitość owocow, tak z samego dźieciństwa, wielkie przyszłych cnot y dźieł sławnych pokazywała nadźieie

Słyszeliśmy jak w dalszych latach, przez świętobliwe y mądre J. O. Xiężney Jeymości Wojewodźiny Nowogrodzkiey, prawdźiwey wieku tego Heroiny, że tak Poetyckim wyrażę stylem, Matki Bogow wychowanie, rosł w łasce u Boga, y u ludźi

Słyszeliśmy jak ten młody Askaniusz, nie tylko z nie wysławionego Oyca swego Eneasza, y z nie zrownanego Stryja swego, a wodza naszego, Polskiego Hektora

ktora, ale też y z dźiedźicznych nayjaśnieyszego Domu swego Heroizmow, samą gruntowną pobożnością, samą gorliwą Oyczyzny miłością, samą przeważną Rycerskiey sławy tchnął chciwością, jak wdoyrzalszym wieku, co Tacytus o Agryppie napisał: Rycerz, Senator, Mąż, przyjaciel, wszystkiemi życia powinnościami rownie wsławiony

Słyszeliśmy na resztę z przykładną dla wszystkich Chrześcian nauką, jak ten nie odżałowany wiekami Pan, przy zgonie chwalebnego życia swego, na wzor Hieroglifika Xiążecia Gonzagi Margrabi Kastylionu, ktory kazawszy namalować Orła gornolotnym bujaniem zbyt blisko w słońce w patruiącego śię, przypisał lemma: Niech piora z goreią, byle w zrok nasycić: Nie dbał o te powierzchowne umieraiącego ciała zewłoki, nie żałował kwitnącego walecznym laurem, y mądrą oliwą, wieku swego; nie żałował, jak Rzymski Germanicus pierwszych naywyższego honoru na dźiei, a byle tylko sympatyczną z turbowanym Orłem swoim, zrzenicę mogł w słońcu przedwiecznym, y w szczęśliwey wieczney jasności świętoblwie zatopić

Tak ten pobożny Pan, nie przez mniemane dawnych wiekow Apothæses, ale przez poświęcone prawdźie Kaznodźieyskie usta, przez nie zliczone błagalne ofiary, w szczęśliwą nieśmiertelność przenieśiony, przydał ubłogosławioney gornym mieszkańcom liczby, a wzorem jaśnieiącey na firmamencie gwiazdy, w Niebie będąc przytomny, Polskiemu przyświeca światu

Przeniosł Xiążęcego Orła swego między sfer niebieskich światła, ażeby wypolerowaną w słońcu Mistycznym zrzenicę tym bystrzey na Rzecz-Pospolitą y Dom swoy obracał, jedną sponą, zwycięskie Oyczyznie laury, drugą nie uchronne na nieprzyjacioł rzucaiąc pioruny

Wyraźił tó w nieporownaney wymowie J: W: Jegomość Pan Kasztelan Nowogrodzki, Senatorską rzetelnością, a żadnym podchlebstwem nieskazitelnemi usty swemi, że w tym Oycowskim Nayjaśnieyszego Pana użaleniu, a nie odżałowaney Oyczyzny szkodźie, Sena

tu

tu utraconey ozdobie, stanu Rycerskiego stracie, woy ska żałobie, sług życzliwych osieroceniu, ta jedynie pozostaie konsolacya, że jako S. Ambrozy godną pamięci uczynił komparacyą, iż nie ubywa miedźi, gdy z niey zacnego człeka leią statuę, y na godnieyszy ten kruszec obracaią użytek; tak przy zgonie pełnych cnot ludźi, sama śmierć, y śmiertelność, w nieśmiertelną na ziemi sławę, w Niebie w bezprzestanne odmienia się zycie

Wyraźił mowię J. W. Jegomość Pan Kasztelan Nowogrodzki, jak niegdyś Valerius Poplicola pierwszy w Rzymie pogrzebowy mowca, Brutusowi koledze swemu godne pochwały, żę w pamiętnym wiekami konsulacie, Rzymską windykuiącym wolność, wspaniałych myśli, gorliwych słow, y dźieł odważnych był świadkiem, y kolegą

Y tać to jest nayrzetelnieysza nie żyiących pochwała, ktorą ani polityczna przyjaźń, wprzytomności, ani ostrożność wynurza urażenia

Ta jest gruntowna, y z teraznieyszego w potomne prze chodząca pokolenia, chwała, być od wszystkich dobrych powszechnie żałowanym y chwalonym

Widźiemy te obiedwie miłości y żalu passye, w stanie Rycerskim W. X. Litt. a osobliwie wprześwietnym Wojewodztwie Nowogrodzkim, tak dalece, że trudno uniwersalnych całey prowincyi żałości, moralną jaką uspokoić perswazyą; całe Xięstwo Litewskie pewnie owym Filozofa, w podobnym zostaiącego smutku, odpowie głosem. O Filozofio! jak są tyrańskie precepta twoie, kochać każesz, a jeśliby kto to utracił, co kochał, żałować zabraniasz

Jakoż kiedy J. O. Xiążęcia Wojewody *Nowogrodziego* miłą, bez żadney obłudy, łagodność, uprzedzaiącą do świadczenia łask, bez żadney chluby skłonność, stateczną, bez interessu dla każdego, *przy*jaźń, rezolwowaną zdrowia y fortuny, przez jedyny instynkt dźiedziczney w Domu Xiążęcym tey cnoty, ofiarę, w dźięcznym sobie wyltawimy przypomnieniem, tedy słusznie o nim mowić możemy, co niegdyś Svetonius

Cz tonius

tonius o Tytuśie napisał: że jako ten Pan był miłością y delicyą ludu nazwany, tak po zeyściu jego lud wszytek, jakby każdy w domowym płaczu swoim zmarłego publicznie żałuiący Pana, tak wielkie złożył mu dźięki, tak wielkie zebrał pochwały, jakich nigdy większych żyiącemu, y przytomnemu nie uczynił

Czyli Cywilne w Rzeczy-Pospolitey wiekami pamiętne dźieła, w naszych skropionych łzami wystawiemy oczach, obaczemy ową, rzadko zdarzoną, a wielkiemi cnotami wysłużoną popularną po Woiewodztwach y Powiatach miłość, na wszystkie zmarłego Pana starania, y perswazye, powolną y ochotną

Obaczemy na z jazdach publicznych, reassumpcyach Trybunałow, wielką jego, zuprzeymą dla każdego skłonnością, powagę, mocny z niepodchlebną od wszystkich miłością kredyt, Heroiczną, z rowną dla wszystkich rzetelnością, dźielność, a do zbawiennego Oyczyzny celu, do utrzymania sprawiedliwości świętey, y słodkiego wewnętrznego pokoiu, usilnie prowadzącą:

O gdybyś J: O: Xiąże Wojewodo, gorliwy wolności Szlacheckiey obrońco, sprawiedliwości filarze, dłuższe swoie przeciągnoł lata, broniłbyś mężnie y skutecznie uciśnienia niewinności, złamania praw, y swobod Oyczystych

Jak wdźięczna, a żadnemi nie zatarta wiekami trwać będźie pamięć, wypełnioney przykładnie sprawiedliwości świętey, tak w Juryzdykcyi Grodz: Prześwietnego Wojewodztwa Nowogrodzkiego, jako też przy chwalebnie piastowaney *Laśce* Trybunału Głownego, jednostayny głos W: X: Litewskiego zrownym żalem, y pochwałą wielbi, że J: O: Xiąże Wojewoda Nowogrodzki, już zmiłośierdźia Boskiego wpoczet sprawiedliwych policzony, zostawił y tu na źiemi Imię sobie własne, słusznie zasłużone, a *w* Domu Xiążęcym nie raz, osobliwie jednak Karolowi Trzeciemu Xiążęciu Kanclerzowi W: X: Litewskiego od wszystkich dane: Sprawiedliwego

Mogłaby Prowincya nasza bespiecznie, jakie w Statucie Kazmierza Wielkiego znayduiemy, za prawo zostawione decyzye, *świ*ętobliwe dekreta Xiążecia Wojewody

dy Nowogrodzkiego następuiącym za Kardynalne prawa podawać Trybunałom

Mogłoby w Litwie jak niegdyś w Areopagu Atheńskim owe prawne urość axioma, tak BOG każe, tak Solon sprawiedliwy sądził: A jako niegdyś Bogom dźiękował Plato Filozof, że w czaśie lat Sokratesa swoiey dochodźił nauki, wyznać y ja powinienem, BOGU nieskończone dźięki, że pod tą świątobliwą laską funkcyą zaśiadaiąc Deputacką, mogę teraz z osobliwszą mowić wiadomością, że w wielkim tego Pana sercu jak w Swiątnicy prawdy y pobożna złotych wiekow dźiedźiczka Astrea, y karząca hardych prawa gwałtownikow Nemesis, y litościwa nie odstępna Tronu Jowisza Eunomia nie wysławione dekretow wydawały Oracula

Za tey laski niewinności jedyney podpory, ogromney występkow kary, żadney kryminalney nie było sprawy: Mogłeś J: O: Mości Xiąże w Bogu spoczywaiący Wojewodo Nowogrodzki przy chwalebnym życia swego rzec terminie, co Perykles wodz y rządca Atheński, ktorego gdy przyjaciele już w śmiertelney słabości milczącego widźieli, zaczęli wielkie jego dźieła, heroiczne cnoty, y sławne wyliczać zwycięstwa, on jakby z grobowego snu rzekł ocucony; naywiększey życia mego zapomnieliście akcyi, że nikt z moiey przyczyny żałobney nie oblokł szaty: A gdy już wielkie cnoty życie y śmierć świątobliwą J: O: Xiążęcia Wojewody Nowogrodzkiego przez godne usta Kaznodźieyskie słyszeliśmy gdy mądrość, gorliwość, y miłość Oyczyzny przezacne Senatorskie ogłośiły usta, w stanie Rycerskim ile osob, tyle serc żałuiących y wielbiących nie śmiertelne dzieła widźiemy, zostaie jeszcze wielka część do całości uniwersalnego żalu woysko W: X: Litt: walecznego Pułkownika Husarskiego przezornego Reymentarza Kommendanta swego, wzor, przykład, ozdobę, moc, y miłość, wszystkiego Rycerstwa, sercem więcey aniżeli nie wymownemi żałuiące usty.

Jako zaś łatwiey jest mowić o żalu, aniżeli go doświadczać, tak przyrwrodzoney moiey do Oratorskiego wymowienia niezdolności żałośnie doznaię, że w tey

D kosztо-

kosztowną pogrzebową wspaniałością, solenną żałobnych obrządkow religią, okropnym wszystkich żalow gminem napełnioney Bazylice, jakby smutnego milczenia Bożek Harpokrates oniemiałe usta moie, y tłumiącym słowa żalem, y powinnym pieczętuie napomnieniem; że y wielki żal w obfitych łzach jest wymownieyszy, y wielkie dzieła pokornym raczey milczeniem, a niżeli nie dostarczaiącemi słowy czcić potrzeba

Pozwolisz jednak J: O: Xiąże Wojewodo już wtryumfuiącym Kościele na tę pełną żalu Swiątnicę patrzaiący, chociaż nie poważnym kothurnem, nie rownaiącym twoie Heroiczne cnoty wielbieniem żal wyrazić całego Rycerstwa, a jako w życiu wielką mądrością swoią nie tak pozorne słowa jako raczey istotę, szczerego przenikałeś serca, tak tym barziey w czystym nieśmiertelnego uwielbienia zwierciedle przeyrzysz Rycerskie życzliwe tobie serca, ostatnią chociaż w nie udolnych słowach święcące ofiarę:

Uyrzysz tę ktorąś naypierwszą w przeważnych piersiach twoich Orderowym ozdobionych Orłem zawsze piastował dla N: Majestatu wierność, y wdzięczność, ktorą przy teraznieyszey solenney tych cnot twoich pamiątce woysko W: X: Litewskiego z wiernym jak naydłuższego y nayszczęśliwszego panowania życzeniem, u Tronu Pańskiego składa, trudno myślą poiąc, sercem ogarnąć, usty wysławić tey dla narodu naszego więcey niż Oycowskiey dobroci, że N: Krol Jegomość Pan Miłościwy przykładem Rzymskiego Monarchy Oktawiusza Augusta zamknoł nam w Kościele tak długo kwitnącego pokoju żelazne drzwi wojennego Janusa, gdy osobliwszą dla Rzeczy-Pospolitey miłością nie dawno ofiarowany Tron Cesarski, teraz dziedziczne Państwa swoie okropnym gradywa sakryfikuiąc ruinom, miłym nas w pośrzodku wojennych Europy pożarow słodkiego pokoju zasłania cieniem, y lubo ten tak szczęśliwy pokoy niedał placu ażeby J: O: Xiąże Wojewoda nie raz chętnie ofiarowaną wielką krew swoią mogł przelać dla Oyczyzny, y do pokazania Europie walecznych czynow Senatorska godność

wyjazdu

wyjazdu za granice prawem zabroniła, z powinnym jednak uszanowaniem y niewymowną radością widźiała Rzecz-Pospolita, a osobliwie całe Rycerstwo W: X: Litt: Bohatyrską krew y wspaniały umysł na wszystkie wojenne azardy ochoczy, widźiało w rowney puł: Bogom wspaniałey urodźie nie zwyczayną siłę, wsprawach Rycerskich nie zrownaną biegłość, mądrość, sprawiedliwość, Pańską szczodrobliwość, y wszystkie wielkim Wodzom przyzwoite y potrzebne cnoty y talenta

Odnowiłeś nieodżałowany wiekami Panie żywym w tobie Heroizmem wielkich Antenatow swoich nie wysławione duszy osob dary, jakby w obtyczny kryształ nieśmiertelne ich cnot zbieraiąc promienie, y jakie myślom naszym historyczne pioro odrysowało Portrety, te wszystkie w jedney osobie zebrane widźieliśmy

Widźieliśmy w nim Narymunda pierwszego Litwę, sławą szczycącego dźielność, Giedymina wojenną mądrość, Olgierda y Witolta Xiążąt Litewskich waleczność

Widźieliśmy w nim Jerzego trzeciego Xiążęcia RADZIWIŁŁA Kasztelana Wileńskiego Hetmana W: W: X: Litewskiego trzydźiesto wygranych batalij z nieprzyjaciołami wsławionego Herkulesem Polskim nazwanego:

Widźieliśmy w nim Mikołaia czwartego Wojewodę Wileńskiego Kanclerza W: y Hetmana W: W: X: Litt: Xiążęciem S: Państwa Rzymskiego od Cesarża Karola piątego na Seymie Wałnym Rzeszy Niemieckiey inwestyowanego, w ktorym nie tylko Karol piąty krew swoią, przez Annę Xiężniczkę Radźiwiłłownę, Konrada Xiążęcia Mazowieckiego Małżonkę, a Babkę swoią, ale też wielkie wojenne tryumfy, y w pokoju dźielne rady Xiążęcą ozdobił mitrą

Widźieć w nim było Ktzysztofa Xiążęcia RADZIWIŁŁA Wojewodę Wileńskiego Hetmana W: W: X: Litewskiego w Inflantach sławnego Tryumfatora, Wojewodow Moskiewskich w niewoli maiącego, y aż do Rzeki Wolgi wszerz y wzdłuż Moskiewską wojującego Monarchiią Hæros inclitus nazwanego

Widźieć było Krzysztofa drugiego Wojewodę Wileńskiego Hetmana W: W: X: Litewskiego z Gustawem Krolem Szwedzkim zwycięskim orężem, y wspania

Dz ła

łą rożmową walczącego, w ręku silnego, w radźie mo cnego, ktorego myśl wielką zbroyną Palladą, okazałą osobę Rzymskim Juliuszem Potocki nazwał

Nie mniey widźieć w nim było Janusza Xiążecia RADZIWIŁŁA Wojewodę Wileńskiego Hetmana W: W: X: Litewskiego pod Smoleńskiem szczęśliwie wojującego Turowa, Mozyra, Bobruyska, Pińska, Rzeczycy tryumfalnego rekuperatora, a oprocz tego na rożnych wielu wygranych bataliach całey Oyczyzny serwatora; Polskiego Hektora

Ale ani tępa pamięć moia, ani nayżywsza całyc h. Krolewstwa Polskiego Kronik y zagranicznych chronologij heroicznemi woyny y pokoju dźiełami napełnionych, bliskiey z Tronami Austryackim, Hiszpańskim, Francuskim, Angielskim, Szwedzkim, Polskim, Brandeburskim, y innemi, tudźiesz z naypierwszemi w Oyczyznie naszey Familiami Kolligacyi ogarnie, a tym barziey tak niewymowne usta moie wyliczyć nie zdołaią? Zal sam przypominać jakośmy wielkie dobro utracili, nie dostatek śił, niezrownany szacunek utraconego dobra wysławić nie dopuszcza? Przez łzy zaś według zdania Seneki, dowody pragnienie niepowetowanego dobra chociaż niepoddaiąc śię żalom pokazuiemy, ale niezdołałbym więcey mowić za żalem głos przerywaiącym gdybym osobliwszego wielkości umysłu wspaniałości serca y miłości Oyczyzny niewidźiał przykładu w Tobie J: O: Mości Xiążę Wojewodo Wileński Hetmanie Wielki W: X: Litewskiego Wodzu y Dobrodźieiu nasz lubo z mieysca tego dla walnych oddalony interessow, ktory wzorem Pawła Emiliusza Rzymskiego wodza y konsula więcey ważysz miłość Oczyzny a niżeli nie oszacowanego zdrowia, nawet wielkiey krwi twoiey utratę

Tak ten sławny Konsul podbitą Macedonią w Rzymskiego Państwa obrociwszy Prowincyą, y Perseusza Krola w niewolniczych prowadząc pętach, gdy w samym tryumfie, smutną o śmierci potomstwa swego odebrał wiadomość, mężnym odpowiedźiał sercem, dźiękuię Bogom, że klęskę Rzeczypospolitey na moim zatrzymali domu:

Ale im barziey zapracowaną nie śmiertelny sławą

day

day Boże chwalebnym dla Oyczyzny nieśmiertelny ży-
ciem J: O: Wodzu y Dobrodźieiu nasz nie spracowaną
ku Krolowi P: N: M: y Rzeczy-Pospolitey poświęcasz
śiebie ofiarą, tym gorętsze od całey Oyczyzny, a osobli-
wie od życzliwego Rycerstwa dla waleczney osoby twoiey
y N: Domu twego odbierasz życzenia, tym skuteczniey sze
od będącego już w kompucie niebieskim Zołnierza
twego Xiążęcia Wojewody Nowogrodzkiego masz mo-
dlitwy, abyś dowodnieyszym Proroctwem, niżeli w Jli-
um Bostwo Pallady w Rzymie z Nieba spuszczona tar
cza trwałego panowania zakłady jako naydłużey, jako
naypomyślniey Oyczyznę naszą Xiążęcą Senatu *Litt:*
powagą zaszczycał, zbawienną we wszystkich trudno-
ściach radą, y mądrością wspierał, zapalonym miłością
dobra pospolitego męstwem bronił, y ratował: Tę
naypierwszey Senatu, y woyska W: X: Litt: głowie zło
żywszy wierne życzenia y głęboką uniżoność, do ciebie
walecznego Achillesa Matko J: O: Mośćia Xiężno Wo
jewodźino Nowogrodzka woysko W: X: Litt: z po-
winnym uszanowaniem żal swoy przynośi, nie żeby
miało pełne litośći y miłośći Macierzyńskiey rozrzewniać
serce, ale raczey do przykładney świątobliwośći, prze-
wyższaiącey płeć mądrośći, y nie zrownaney serca wspa
niałośći, pokorną za nosząc prozbę, abyś dla ulżenia
wrodzonego żalu swego brała część nieśmiertelnośći
sławy, twoiey naywięcey Heroiczney krwi, świętobli-
wey edukacyi, w lanym wielkim sentymentom, y poka-
zanym wszystkich cnot przykładem należącey

Y tać to jest w śmiertelnośći ludzkiey jedyna konso-
lacya, słyszeć y realnie wierzyć, że ten, ktory jest um-
knięty oczom naszym, jakby w dalekim mieszkaiący kra
ju, zostawiwszy tu cnot, y dźieł swoich nie skaźitelną
wiekami sławę, w owey krainie we wszystkich nie zro
wnanych, a wiecznie ubeśpieczonych, opływa szczęśliwo-
śćiach

Ta konsolacya, y twoie bolesne ożywiać powinna
serce J: O: Mośćia Xiężno Wojewodźino Nowogrodzka
owdowiała tak sławnego Męża Heroino, ktorabyś zchę
cią jak niegdyś kochaiąca Alceste grob Męża swego
swoią zaległa osobą, lecz gdy go Boskie do Nieba prze-

E niosły

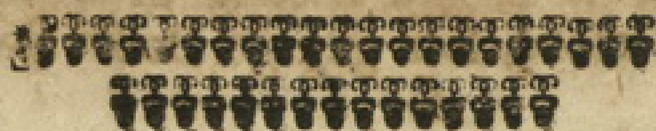
niosły wyroki, masz y tam jednak strzelistym Sapiezyńskiego Herbownego kleynotu naywyższe honory na ziemi dźiedźiczącego, a do samego dążącego Olimpu affektem, jako pełna cnot heroicznych Pani niebieską z nim kommunikacyą

Podobne y waszym żałosnym myślom J: O: Xiążęta Koniuszy W: X: Litt: Kraycy W: X: Litt: y Starosto Rzeczycki na ulżenie wrodzoney boleści zostaię Antidotum; ktorzy takowemiz niewysławionemi dźiełami, na nieśmiertelną pracuiecie sławę, a wzor Heroizmu z Braterskich bierzecie czynow

Przydaiesz J: O: Mości Xiąże Kraycy W: X: Litt: tym większey w powszechnym żalu wszystkim konsolacyi, tym większey we wnętrzney miłości twoiey satysfakcyi, że tę wspaniałą, Chrześciańską, Braterską, tak kosztownie, pobożnie, y przykładnie, świadczonych ostatnią wysługę, będąc pewien, że twoie publiczne tak wielkie dla Oyczyzny prace, dla Domu Xiążęcego starania, nay wyższy chwalebnych czynow oddawca, przyzwoitą tobie naypierwszych honorow, pomyślnych szczęśliwości, y długoletnego zdrowia nadgrodźi zapłatą

A gdy skolligowane wielkie w Oyczyznie naszey rowne zdawnością Korony Polskiey, y W: X: Litt: naywyższemi honorami, nayznamienitszemi oboje Pallady dźiełami zaszczycone, y to wspaniałe mauzoleum zdobiące domy, nie mniey zacnych przyjacioł, wiernych tego walecznego Achillesa Patroklow, y przenikaiącey żalem kondolencyi, y w Niebie pamiętney waledykcyi, żałosnym wielbię epilogiem: przydaię mężnemu bohatyrowi, mądremu Senatorowi, kochaiącemu Oyczyznę Synowi, Domu Xiążęcego ozdobie, stanu Rycerskiego, y wolności obrońcy, woyska W: X: Litt: Twierdzy, y miłości rzetelney, nadgrobek; ktory niegdyś Franciszkowi Xiążęciu Ledygieru, woysk Henryka W: Krola Francuskiego sławnemu Kommendantowi, życzliwe przypisało pioro

Hic jacet magnus Princeps, quem magna fatentur
Facta fuisse Deum: fata fuisse Virum



M O W A

Na Pogrzebie Jaśnie Oświeconego Xiążęcia Jegomości

JERZEGO RADZIWIŁŁA

Wojewody Nowogrodzkiego, Regimentarza Białoruskiego, miana przez Brata Rodzonego Krayczego W: Xięstwa Litewskiego w Nieświeżu

Y Jaż to dnia dźiśieyszego potężney władzy śmierci mam być Ogłośicielem ? Ja mowię, z bolem serca nie odżałowaney straty Braterskiey, cięszkich do wyrażenia słow Imieniowi moiemu mam być przepowiadaczem: *Ecce defunctus*

Tak bowiem, przez wyrzeczone wyrokow Boskich z trudnością dla mnie słowa, a bardźiey łzą pokrapiaiące wyrażone żale, dla nieutoloney rozpaczy odrętwiałe z ust moich przecedzaiąc brzmienia, gdy już *Pondus inest verbis & vocem Fata sequuntur*: Niewiem, jeżeli godnie każdemu w dostarczaiących y należytych terminach podźiękować, y powaledykować zdołam

Atoli kiedy *placet alea Fati, alterutrum mersura Caput*, trudno śię w zanurzonych rozkwilać lamentach, skarg niezamierzonych przekładaiąc dotknienia, na upadek dla wszystkich uniwersalnym pzzeznaczony Tytułem: *O semper tacitâ sortis ambage malignæ, jus strictum est Cæli, nullo cassabile facto*

Uderzony tym losem, kędy *Communis Omnes* locus *manet, tum Pauperes, tum Principes*, wielki w Radźie Senator, waleczny w woysku Pułkownik, y Regimentarz, JERZY RADZIWIŁŁ Wojewoda Nowodrodzki, dobywa podźiemnego głosu przez Namiestnicze Braterskie usta, za źiemskie w życiu świadczenia, na dźiękczynienie Pryncypalną wdźięcznością z obligowony Nayjaśnieyszemu, y Miłościwemu Panu AUGUSTOWI Trzeciemu, mowiąc: *Humiliabor, de terra loquar, & de humo audietur eloquium meum*; Jako zaś przy ostatniey

tniey waledykcyi swoiey powtarza: *Vultu in terra demisso adorabo te; & pulverem pedum Tuorum tingam:* Scigaiący krokie do ucałowania nog Pańskich, *sternitur & pedibus nati blanda oscula figens*, z respektem przezemnie żegna Majestat

Do was po Majestacie *utriusq; Togæ, utriusq; Collegii verendi Senatores* obrociwszy się, jako do godnych w Bogu zeszłemu Kollegow, y naypryncypalnieyszych w Oyczyznie Postrzegaczow Prawa, ostatnie głosu wydobywam siły, zupełną czyniąc pożegnania kognicyą, jakowe wyrażam wdzięczności należytey obowiązki za jednomyślne dla dobra pospolitego zdania, y zgadzaiące się w Senacie rady, w tych jedynie terminach konkluduiąc waledykcyą, wam samym na koniec zostawuię wszystkie powszechnego staranią obchody: *Purpurei Proceres Patriam consilio tuemini*

Łączę oraz moię allokucyą do Ciebie Jaśnie Wielmożny Mości Panie Kasztelanie Nowogrodzki, ktoryś *decore Facundiæ* wdzięczną wymową, *aurifluo nobis eras ore locutus*, na zupełne dźisieyszego Aktu przyozdobienie; a w należytym przy pożegnaniu podźiękowania wyznaniu, życzę: *Vince Fortunam, Paribusq; Patrum Titulis æqua*

Oświadcza daley przezemnie swą wdzięczność, jako Senator prawdźiwie kochaiący Oyczyznę, wam *Ministri Pacis & Belli* Oboyga Narodow *Duces Consiliorum, in quibus nulla est meta laborum*, y ktorzyście usiłuiącą dla dobra pospolitego Radą, utrzymywali wolność, y Prawa w gruntownych, y nigdy nie naruszonych klubach, wszelkiemu dla swobod Oyczystych zabiegaiąc upadkowi: Dźiękuie wam za tę Heroiczną, y wspaniałą perseweracyą, a żegnaiąc: *Vobis Fines Patriæ & dulcia arva relinquit*

Ze zaś z natury *ad martis & artis opera* z dolnemu do dźieł Rycerskich dałeś Reymentaryi Komendę, nie przytomny pogrzebowemu Aktowi Jaśnie Oświecony Mości Xiąże MICHALE RADZIWIŁŁ Wojewodo Wileński, Naywyższy Wodzu, Hetmanie Wielki *W.* X. Litewskiego: Zna się Twoy Subaltern przenoszący

noszący się *ad Turbas Angelorum,* jaką Ci wdźięczno-ścią y dźiękczynieniem winien obligacyą, a reponuiąc nazad do władzy Twoiey Reymentaryą za exemptem, lecz już bez powrotu do woyska, do Nieba zawołany, w życzliwych, nim przyidę do żegnania Familii, szczegulnie teraz jako *primum Belli Ministrum* waledykuie wotach, w tych chęciach, nie nagannym nigdy wodza postęp-kom zostawuiąc prawdźiwey życzliwości memoryał: *Fa-cta Ducis vivant, Operosaq́, gloria rerum*

Y kiedy już z nieodmiennego wyroku BOGA zastę-pow *a castris ad Astra anima Bellatoris translata,* kie-dy przezacne Rycerstwo Oboyga Zaciągow, *Abstulit De-us de medio vestri virum fortem, virum magnum, & virum Bellatorem,* z między Hufcow Anielskich ogro-mnym do was woła głosem, dopominaiący się o je-dnostayność serc y affektow, jako *in commertio* samey z wami zażyłości partycypował przyjaznią: A prawdźi-wą mężnością, o ktorey za życia o waszym Reymenta-rzu wątpić nie mogliście, mityguie was w żalach woysko wstroskane, więcey westchnienia, niżeli lamentow wy-magaiąc: Gdy oto szczegulnie przy pożegnaniu prze-zemnie prosi: *Lugere desinite, meminisse perseverate:* Tu gdy w ostatku, już się *a regestro Mavortio ad sylla-bum æternitatis* wpisał; pozostałey Kompanij, y zacnym Oficyalistom za podięte w pociskach *insigniorum* fatygi, y za zawartą w wybornych słowach Wielmożemu Je-gomości Panu Matusewiczowi Pułkownikowi Petyhor-skiemu od woyska waledykcyą, przez usta niewymowny żal wyrażaiące, w zupełney rekognicyi swe zostawił żegna-nie; do ktorego wprzeniknieniu ledwo na jedno mnie może wystarczyć słowo: *Vix illud possum dicere lin-guâ: valete*

Obracam się zdalszą ostatniego rozstania przed-mową do was Prześwietnego Województwa Nowogro-dzkiego Obywatele, jako dobrze wam sprzyjaiącego Wojewody, a osobliwie do Ciebie Wielmożny Mości Pa-nie Sędźio Grodzki Nowogrodzki, dźiś *Cordium afflicto-rum* wyznawcę, ktoryś obszernie żal y skonsternowa-nie Województwa wyrażaiąc, wszystkich serc żałuią-

Fz cych,

cych, wydał axioma: *Ze cum Palatino, Omnes pariter Palatinatus lætitiæ & deliciæ abiere*; Wzajemnym, choć *in Lugubri* żegnania *Provincia* sercem otworzystym, oraz sercem nie zrownaney kognicyi, składam waledykcyą, dźiękuiąc wam za wszystkie z jednoczone affektow Braterskich zdania, oraz za pośiłkuiące samą jednością rady, w ktorych ileście całość Wojewodztwa wspolnie utrzymywać nieprzestali, tyle w pamięci y zupełney wdźięczności, *ad Patriam æternitatis*, na wieczne gdy śię wam Wojewoda przeniosł mieszkanie: *Affectu vestro non retinendus abit*

Nachylam śię daley z podobną żegnania kognicyą do was *Illustrissimi Gregis Domini Pastores* Jaśnie Wielmozni Biskupi: Jaśnie Wielmożny Mośći Xiężę Biskupie Zmuydzki Celebrancie dźiśieyszy, Jaśnie Wielmożny Mośći Xiężę Biskupie Hireneński, Suffraganie Zmuydzki, Jaśnie Wielmożny Mośći Xiężę Biskupie Aryopolitański, Suffraganie Białoruski, y Jaśnie Wielmożny Mośći Xiężę Biskupie Ptolomayski Kanoniku Gnieznieński, y Officyale Łucki, a wraz przeymuiącym śię wnętrznym wdźięczności wyznaniem, żeście przykładem samey pobożności *ad hoc grande Pietatis opus*, swoie *in solatium & Levamen animæ* podnieśli fatygi, za ten dar Konsekrowanych przez was Ofiar, z syłam podźięki, zawieraiąc przez usta moie pełne w życzeniu zgromadzenia: *Ut nunquam Vobis Fortuna abeat successibus anceps*

Dopełniam dalszey obligacyi wyznanie Tobie Wielmożny Mośći Xiężę Ancutta, Kanoniku Wileński, żeś względną fatygi swoiey uczynnością, wźiął na śię tę pracę: *Adimplere Facundia vocibus aures*, przywiodszy Kaznodźieyską wymową wszystkich przytomnych na ten żałobny akt zgromadzonych, do zmiękczaiących śię żalow, z pochodzącey w mym Domu nie odżałowaney straty, jako zaś *non sivisti ingentem conticere Domum*, w samym wysławieniu obszernie wyliczaiąc Enealogiczne Linie, tak na wdźięczną, przy pożegnaniu podźiękowania kognicyą, życzę: *Ornent te violæ, te spectet omnis Fortuna*

Nie

Nie przepominam tu Clerum, y wszystkie zgromadzone Zakony, ktorzy *dedistis ad aram Pia vota petenti*, wam swoią oświadczyć obligacyą, y jakoście podniesionym głosem w affekcie pobożney ofiary westchnienia, *Plorastis Sacerdotes inter vestibulum & altare*, tak za hoyne wasze suffragia, hoyne przy pożegnaniu wam zpełniam życzenia, *sors bona semper vobis, Clara Trophæa reddat.*

A kiedy *ingentis Fati gravamen* urywa mnie słow do dalszego żegnania, rozgania myśli, rościna rozłożoną waledykcyi materyą; rozpaczać się tyle, y lamentować *supra discrimen mortis* dozwoliwszy, ustaię nieco na siłach, y zastanowiwszy się w mowieniu, ubolewaiącym głosem *loqui immensam Catastrophen* muszę, że: *Leges Fatorum in adamante scriptæ sunt, quas deterere, multo plus frangere, nulli unquam concessum*; Y po coż się daley rozszerzać z zanurzoną żałoby moralizacyą, po co bezkorzystnym płaczom mam przyczyniać zdroie, kiedy nie odcofniona strata, *parcere lachrimis nihil proficientibus*, y dyssymulować w dziwach śmierci niedyskretney wymaga; w tey za tym perswazyi zadumiewaiące się wstrzymuię kroki: Jako, gdy za panowania Dawidowego, poległ Azael Brat Joaba Hetmana, zabity od Abnera; aliści: *Omnes qui transibant per locum, in quo ceciderat Azael, & mortuus erat, subsistebant*: Właśnie y tu w podobney gonitwie, bo co dzień jako człowiek terminu swego doganiaiący, Brat ginie Hetmański JERZY RADZIWIŁŁ Wojewoda Nowogrodzki, *porcussit eum mors & mortuus est in eodem Loco*: Izaliż ten nagły *mortui aspectus* nie zastanowił nie jednego w kroku podziwienia, że w połowicy dni, bo w lat trzydziestu sześciu wieku dopełniaiącego się, w samey czerstwości zdrowia, nad spodziewanie śmierć go pokonała na zwyczaynym śmiertelności placu, w ktorym już BOGU ducha, Familij nieśmiertelną po sobie zostawiwszy pamięć, mnie zwykłą dalszego y należytego żegnania zaleca propozycyą: W tey mowię pamięci, nieodmienny Syn Godnych Rodzicow, na czele nieśmiertelnym ku Matce obowiązkom, pod nogi Matki składa swe prawa, ile kie-

G dy

dy doświadczył za życia ſwego zupełny Twoy affekt, nieprzytomna, dla wrodzonego żalu, pogrzebowemu Syna ſwoiego aktowi, Jaśnie Oświecona Mościa Xiężno Wojewodźino Nowogrodzka, Matko y Dobrodźiko, żeś wrodzoną dobrocią Twoią, w Bogu zeſzłego za jedyną tyle ważyła rozkoſz, y ukontentowanie w życiu; Pokazałaś bowiem y po zeyściu, jako y ſam świadkiem jeſtem, ten dowod wſtroſkanego ſerca, jakoś z powźiętey fatalney wiadomości, bardzo była zaſmucona, y płakałaś, y głoſem wielkim wołałaś rowno z Dawidowym nad śmiercią Abſalona lamentuiąca jęczeniem: Synu moy Abſalon, Abſalon Synu moy: Ktoby mi dał, abym ja umarł miaſto ciebie, Abſalon Synu moy, Synu moy Abſalon: Niezrownany bowiem ten Matki ſzacunek, y nad własną przenoſzący życia preferencyą, przeymuie ſerca Synowſkie do użalenia, oraz do utulenia, w pałaiących ſię jakoby iſkrą podnieſionych Twych żalow płomieniu. Stawaią mowię rowno Bracia moi zemną mityguiąc rozrzewnione, wſpomnienia, Jaśnie Oświecona Mościa Xiężno Wojewodźino Nowogrodzka, godney czci Matki przytomni, jakoby bliźnięta, Synowie, z tą przy należytym pożegnaniu perſwazyą, gdybyś obciążone myśli, y wnętrzną powolniwſzy nieſpokoyność, w tym ſię uſpokoiła, że zepnia Rodźicow zacny wyniknie rodzay, kiedy z Wnukow y Prawnukow w naypoźnieyſze lata wynaydźieſz ſwey ſtraty nadgrodę

Poſtępuię z dalſzą waledykcyi propozycyą do Ciebie Jaśnie Oświecona Mościa Xiężno Wojewodźino Nowogrodzka, dożywotnie przyśięgła w Bogu zeſzłemu Przyjaciołko, a wnoſząc z przykładnego życia waſzego proporcyą, jako w ich ſtanie wzaiemna kwitneła ſzczęśliwość, w tey nieomylney zawſze zoſtawać będę nadźiei, że potrzebuiącemu dodaſz pomocy, y dowodem przeſzłego w życiu ziednoczenia, dalſzą pamięcią świadczyć duſzy nieprzeſtanieſz; Zegnam Cię tędy od miłego y kochanego Męża jako połowicę duſzy Twoiey, y część nieuſtaiącego żalu y boleści, ſzczegulnie tey waledykcyi zakładaiąc zamierzenia, gdybyś w przeciągu lat twoich, nie zalterowane y weſołe pędźiła momenta, w korzyſtnym wſzelakich zamyſłow dopełnieniu.

Szukam

Szukam daley *ſolatium in afflictione & divido dolorem inter multos*, wſpomniawſzy jaką w mym Dômu śmierć czyni ruinę; gdy nam wydźiera w Familij Ozdobę, y na potomne wieki godną pamięci Oſobę, *Longam qui vitam vivere dignus erat*, odcinaiąc zeſzłego Brata mojego ſamey młodości życia oſnowę; w tym mowię gwałtownym śmierci postępku czyniąc żałobne na cały Dom moy żalow podźiały, Ciebie na czele nieprzytomny pogrzebowêmu aktowi Jaśnie Oświecony Mości Xiąże Wojewodo Wileńſki, Hetmanie Wielki W: X: Litewſkiego, żegnam, jako naypierwſzą Głowę Familii naſzey; niełączę bowiem do waledykcyi ſłow wyſławiaiących Twą Godność, dla wykroczenia z materyi żegnania, lecz co świat widźi *quanta prŏmeruiſti elogia*, to interpres publiczney wiadomości dźiśieyſza moia wymowa utaić niezdoła, jakoś w Senacie głęboki w radach ſtatyſta, a w woyſku będąc nam wodzem przykładnym, jeſteś: *Omnium militum amor, omnium amorum miles*: Jednym ſłowem ileś jeſt okraſą honoru Familij, ozdobą Senatu, woyſka władzą y powagą, takową o Tobie za wieram konkluzyą, żeś: *Magnus honor Martis, gloria magna Togæ* a w takowey cnot y honorow Twoich zupełności odbieray waledykuiącego wota, gdybyś ſetne z Xiężną Jeymością przepędźiwſzy lata, tą śię cieſzył w ſzędźiwości ſatysfakcyą, *ut non deficiat ſucceſſor Familiæ Tuæ, & nomen Tuum, & habeas qui conſoletur animam Tuam*

W tym kompucie życzliwości *levando vexilla doloris* ſtraty Braterſkiey użalaiącego śię głoſu, przed Tobą nie przytomny pogrzębowêmu aktowi Jaśnie Oświecony Mości Xiąże Chorąży Wielki W: X: Litewſkiego, zkracaiąc wymowę, do przedśięwźiętey *& labijs & corde honorans* przyſtępuię walędykcyi, w ktorey *ſolvendo gratitudinis præmium* Xiążęciu Jegomości za świadczone w życiu w Bogu zeſzłemu Beneficia, tę w rekompenſę zoſtawuię ſprzyjania: *Eſto Hieronyme tot annorum, quot Subditorum* byś z Xiężną Jeymością przepędzał miłe ſwe lata w zupełney wſzyſtkich zamyſłow ſatisfakcyi

Lecz kiedy w nieodſtępney żalow aſſyſtencyi *venimus*

mus omnes celebrare exequias planctu magno, kiedy w nie zbłaganych śmierci zrzędach zgromadźiły śię Domu *plangentes Familiæ, & Fratrum luctus, & lachrima militans omnis*, na odgłos publiczney w Imieniu straty, dość mnie będźie do morza niezgruntowanych łez Braterskich przydać ważną, y nie osychaiącą nigdy kroplę: *Ad lachrimas satis erit, si dicam obijsse Fratrem*, a w takowey naycięższych lamentow nawalności, na waledykcyą Braci perswadować muszę, *nolite flere Fratres, cedendum fatis tantisper, illum tamen pietas coget vestri ubiq; meminisse*, jako zaś za życia z wami *w* mocnym affekcie korzystał ziednoczoną przyjaźnią, tak nieodwłocznym po śmierci sprzyjaniem w Niebieskie przenieśiony granice, nie ograniczenie jednak, bo bez miary życzy wam *ut omnes veniant ad limina fasces, ite per annos, & priscæ Titulos præcedite famæ*; żegnam was zatym od w Bogu zeszłego Wojewody Nowogrodzkiego, te ostatniey waledykcyi wymieniaiąc słowa; *Accipite Fraterno multum manantia fletu; atq; in perpetuum Fratres avete, atq; valete*

Pytana niegdyś Perska Matrona od swoich dźieci, czemuby w affekcie przenośiła Brata rodzonego nad własne potomstwo; na co ciekawym odpowiedźi roztropną Matka dała rezolucyą: Mnie w mym stanie przyzwoita podobnych na świat przywodźić sukcessorow, Brata zaś postracie Oyca, więcey mieć żadną miarą drugiego niemogę; Podobny dźiś wzor w was Siostrach Rodzonych uważam, widząc jako wstroskane o śmierć Braterską wrozpaczach zostaiecie; niewątpię bowiem że wolelibyście własną sakryfikować Latorośl, gdybyście tyle mogli od śmierci ewinkować Brata, lecz że tu życie ludzkie ani od Planet, ani od śmierci, ani od naszey w swym kreśie zamierzone woli, tyle od szczegulnego Niebieskich dekretow wyroku, trudna preferencya, y niepodobna zamiany propozycya; dźiękuię wam jednak Imieniem Braterskim za rezolucyą miłości Siestrzynney, a przy waledykcyi na zupełne affektu życzę zawdźięczenie: Niech się ubłogosławia wasz rodzay, wielkich przyszłym wiekom Bohatyrow przywodzący plemię: Zegnaiąc za tym, od sławney

wney

wney pamięci Brata naszego, Siostry rodzonę, wraz żegnam y Szwagrow: Ciebie Mości Panie Pisarzu Wielki W: X: Litewskiego, y Ciebie Mości Panie Generale Altyleryi Litewskiey, ostatnie sprzyjania moiego przesyłaiąc wota, gdyby wasza w zupełnych honorach chwała *frondescat per sæcula lauris*

Zabieram się od w Bogu zeszłego *W*ojewody Nowogrodzkiego, do ostatniey waledykcyi y ubłogosławienia wszystką Domu naszego Młodźiesz, *in flore juventutis foliis librorum* zabawiaiącą się, *& inter otia literaria* dni użytecznie przepędzaiącą, upewniaiąc oraz że w tey nadźiei Stryi wasz z tego odchodźił świata, iż wzrastaiąc *cum incremento gloriæ*, do naywyższych stopniow *infantes vultu*, doydźiecie *corde Gradivos*; Zegnam was zatym wszyscy Synowcowie y Siestrzanie, oraz Siestrzenice y Synowice, Jakubowe wam od Brata moiego zostawuiąc błogosławieństwo: *Benedicat DEUS Pueris & Puellis istis, & invocetur Nomen meum super eos, Nomina quoq; Patrum meorum, & crescant in multitudine super terram*

Łączę zatym konkluzyą waledykcyi do Ciebie Jaśnie Wielmożny Mości Panie Łowczy wielki W: X: Litewskiego, y do Ciebie Jaśnie Wielmożna Mościa Pani Łowczyna wielka W: X: *L*itewskiego, Ciotko, oraz do wszystkich dalszą y bliższą konnexyą skolligowanych Domow obracaiący się, ktorym y przez zasługi w Oyczyznie, y przez dawność Imion waszych preferencyą, życzę: *Quam celeberrimos in Patria capiatis honores*, a kończąc Domow żegnanie żałośnie zniżonym tonem *& tenui murmure linguæ dico: valete*

Jako zaś wszyscy przytomni pogrzebowemu aktowi Przyjaciele, y Sąsiedźi, *quod sinu celastis, aperuistis in vultu*, y z Twarzy oczywiste żalow waszych wydaliście znaki, tak nie omylne na waledykcyą wam *beneficia respondeant beneficiis*, gdy samą wdźięcznością Imieniem w Bogu zeszłego Wojewody Nowogrodzkiego pełnego sprzyjania kompensuię życzeniem: *Ut sit longitudo dierum in dextera vestra, & in sinistra divitiæ & gloria*; A gdy go widzę być otoczonym Dworzany, Domownikami, y gmi-

nem pospolstwa, jako *stat gravis strages premiturq́, juncto funere funus,* w samych rozpaczach y Uzaleniach gdyście dobrego y łaskawego utracili Pana, przeczuwa, upewniam, nieśmiertelnym w Niebie duchem, że *factus est fletus omnium ex dolentibus maxime in verbo, quod dixerant amplius faciem ejus non essent visuri,* y niemogący już wam odtąd w niczym światowey dodać pomocy, w rekompensę wiernych usług, y zapracowanych zasług, *memori vos pectore servat,* w błaganiu ustawnym Boskiego Majestatu za was, y powodzenia wasze; Ten oraz od Brata moiego na waletę wam zostawuię życzliwości memoryał: *Ergo vivite felices, ejus jam fortuna peracta*

Y kogo los tak cięźkiego upadku, nieskończonego żalu nieogarnie pamięcią? komu w smutkach *tanti vulneris dolor, temporis diuturnitate poterit aboleri?* nie zagładzone nigdy w sercach życzliwych takowey straty wyobrażenie, kędy: *Flebile tempus adest, quo verba novissima demus;* Wstrzymuię jednak *quadam dolendi modestia* wszystkie lamentow zapędy, y do Ciebie nie odżałowany Bracie, moią ostatniego z Tobą rozstania wyrażam waletę: *Vade memor nostri, vento non rediturus secundo:* A gdy *datum est tibi jus sepulchri in sepulchro Patrum,* przychodźi mnie na pamięć przykład testamentu Cyrusa: Ktorego gdy już splendor życia miał gasnąć, postanowił przed śmiertłą dyspozycyą swoią, gdyby nie w wędzgłowiach ani żadnym bogactwie jego było pochowanie, ale rzekł: Oddaycie raczey mię źiemi, bo coż może być szczęśliwszego, jako śię zmieszać czyli złączyć z tak użytecznym elementem, ktory sam przez śię wszytko dobre na świat wydaie, y ktory dla żyiących plenny przysparza pośiłek; W tym to sposobie nie już do podźiemnego zabieraiący śię dołu sławney pamięci Wojewoda Nowogrodzki, frukt wdźięczności żyiącym na świat wydaie, gdyż z lodowaciałe usta, nie udolneby z śiebie wydawały wdźięki, lecz pełna obligacyi dźiś pamięć moia, przytomnych załobney ceremonyi, na chleb żałobny do zapraszania przywodźi

